



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(67)

6. posiedzenie
Komisji Samorządu Terytorialnego
i Administracji Państwowej
w dniach 3 i 4 stycznia 2006 r.

VI kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie projektu ustawy budżetowej na rok 2006 w częściach właściwych przedmiotowemu zakresowi działania komisji: Kancelaria Prezesa Rady Ministrów; Administracja publiczna; Rozwój regionalny; Urząd Zamówień Publicznych; Urząd Służby Cywilnej; Rządowe Centrum Legislacji; Regionalne izby obrachunkowe; Subwencje ogólne dla jednostek samorządu terytorialnego; Samorządowe kolegia odwoławcze ogółem; Rezerwy celowe; Budżety wojewodów ogółem; a także planu finansowego Państwowego Funduszu Gospodarki Zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym; Dotacji celowych na finansowanie zadań z zakresu administracji rządowej oraz innych zleconych ustawami, realizowanych przez jednostki samorządu terytorialnego (druki sejmowe nr 20 i 20-A).
2. Sprawy organizacyjne.

(Początek posiedzenia w dniu 3 stycznia 2005 r. o godzinie 11 minut 08)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodnicząca Elżbieta Rafalska)

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Otwieram szóste posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej.

Dzisiejszy porządek obrad będzie zawierał głównie rozpatrzenie projektu ustawy budżetowej na 2006 r. w częściach właściwych przedmiotowemu zakresowi działania komisji.

Czy ktoś z senatorów wnosi jakieś uwagi do zaproponowanego porządku obrad dzisiejszego posiedzenia? Nie widzę uwag.

W takim razie przystępujemy do realizacji porządku obrad.

Serdecznie witam zaproszonych gości z wszystkich resortów.

Pierwszy podpunkt dzisiejszego posiedzenia dotyczy dotacji celowych na finansowanie zadań z zakresu administracji rządowej oraz innych zleconych ustawami, realizowanych przez jednostki samorządu terytorialnego. Chodzi o załącznik nr 8.

Proszę przedstawicieli resortu o zreferowanie tematu dotacji celowych.

Kto z państwa?

Bardzo proszę.

**Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej
w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas:**

Dariusz Atlas, Departament Finansowania Sfery Budżetowej Ministerstwa Finansów.

Dotacje dla jednostek samorządu terytorialnego na finansowanie zadań z zakresu administracji rządowej oraz innych zleconych ustawami. W projekcie ustawy budżetowej na 2006 r. w załączniku nr 8 przewidziano łączną kwotę w wysokości 12 miliardów 125 milionów 937 tysięcy zł, z czego na finansowanie zadań bieżących 11 miliardów 890 milionów 472 tysiące zł i wydatków majątkowych 235 milionów 465 tysięcy zł.

Dotacje zaplanowane w projekcie ustawy budżetowej są wyższe o prawie 35% od kwot dotacji ujętych w ustawie budżetowej na rok 2005. Wzrost ten tłumaczymy wyższymi o przeszło 2 miliardy 842 miliony zł kwotami przeznaczonymi na dotacje dla gmin na świadczenia rodzinne i zaliczkę alimentacyjną. Kwoty zaplanowanych dotacji dla jednostek samorządu terytorialnego uwzględniają zmianę zakresu dotowanych zadań wynikającą z wejścia w życie z dniem 1 stycznia 2006 r. ustawy kompetencyjnej.

Dotacje celowe dla jednostek samorządu terytorialnego na finansowanie zadań z zakresu administracji rządowej oraz innych zadań zleconych ustawami przekazywane są przez wojewodów oraz przez Krajowe Biuro Wyborcze. 99,9% wszystkich dotacji na finansowanie zadań z zakresu administracji rządowych jest zaplanowanych w budżetach wojewódzkich.

Jeżeli zaś chodzi o zadania z zakresu administracji rządowej zleconej ustawami dla samorządu terytorialnego, będą one klasyfikowane łącznie w dwunastu działach klasyfikacji budżetowej i obejmą zadania z zakresu pomocy społecznej, bezpieczeństwa publicznego i ochrony przeciwpożarowej, a także ochrony zdrowia. Dotacje te stanowią łącznie prawie 92%, to jest kwotę 11 miliardów 842 milionów 213 tysięcy zł.

Dotacje w wysokości 9 miliardów 651 milionów 340 tysięcy zł, to jest prawie 80% łącznej kwoty dotacji na finansowanie zadań, będą kierowane do gmin. I tak gminy skonsumentują dotacje w wysokości 9 miliardów 651 milionów 340 tysięcy zł na finansowanie zadań z zakresu pomocy społecznej, co stanowi 97%, a więc jest to kwota 9 miliardów 386 milionów 462 tysięcy zł. Posłużą one do finansowania działalności gminnych ośrodków wsparcia dla osób z zaburzeniami psychicznymi, do realizacji świadczeń rodzinnych wynikających z ustawy o świadczeniach rodzinnych, to jest kwota 8 miliardów 500 milionów zł, w tym na wypłaty świadczeń rodzinnych, zasiłku rodzinnego, dodatków do tego zasiłku, zasiłku pielęgnacyjnego, świadczeń pielęgnacyjnych, a także do finansowania przez gminy zaliczki alimentacyjnej wynikającej z ustawy o postępowaniu wobec dłużników alimentacyjnych.

Finansowane będą również składki na ubezpieczenie zdrowotne w wysokości 69 milionów 815 tysięcy zł. Są to składki zdrowotne za osoby pobierające zasiłek stały, świadczenie pielęgnacyjne, dodatek do zasiłku rodzinnego z tytułu samotnego wychowywania dziecka i utraty prawa do zasiłku dla bezrobotnych. Finansowane będą także zasiłki z pomocy społecznej oraz składki na ubezpieczenie społeczne – w wysokości 576 milionów 771 tysięcy zł, jak również specjalistyczne usługi opiekuńcze na rzecz osób z zaburzeniami psychicznymi świadczone w ich domach – w wysokości 43 milionów 387 tysięcy zł.

Na dotacje celowe na inwestycje i zakupy inwestycyjne z zakresu administracji rządowej i innych zadań zleconych gminom ustawami przekazano z budżetu państwa 605 tysięcy zł, na finansowanie zadań administracji publicznej 255 milionów 891 tysięcy zł, na finansowanie zadań zaliczanych do działu „Urzędy naczelnych organów władzy państwowej, kontroli i ochrony prawa oraz sądownictwa” 6 milionów 150 tysięcy zł, na finansowanie zadań z zakresu obrony cywilnej 2 miliony 537 tysięcy zł.

Jeżeli chodzi o dotacje dla szczebla powiatowego, to wynoszą one 2 miliardy 146 milionów 708 tysięcy zł, co stanowi prawie 18% kwoty dotacji zaplanowanych dla jednostek samorządu terytorialnego. Wydatki bieżące będą finansowane w wysokości 2 miliardów 101 milionów 732 tysięcy zł, a wydatki inwestycyjne w wysokości 44 milionów 976 tysięcy zł. Posłużą one do finansowania zadań takich jak bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa – 1 miliard 302 miliony 168 tysięcy zł, ochrona zdrowia – 447 milionów 825 tysięcy zł, działalność usługowa – 137 milionów 906 tysięcy zł, a także zadania z zakresu geodezji i kartografii – 41 milionów 838 tysięcy zł, jak również finansowanie rozbiórek nielegalnie wzniesionych obiektów budowlanych – 18 tysięcy zł.

Finansowane będą także: administracja publiczna – w kwocie 99 milionów 239 tysięcy zł, zadania z zakresu rolnictwa i łowiectwa – 49 milionów 271 tysięcy zł, zadania z zakresu pomocy społecznej – 43 miliony 811 tysięcy zł, pozostałe zadania

z zakresu polityki społecznej – 43 miliony 639 tysięcy zł, zadania z zakresu gospodarki gruntami i nieruchomościami – 22 miliony 310 tysięcy zł.

Jeżeli zaś chodzi o samorządowy szczebel wojewódzki, to zaplanowane zostały dotacje w wysokości 327 milionów 889 tysięcy zł, co stanowi 2,7% wszystkich dotacji zaplanowanych z zakresu administracji rządowej dla jst. Zostaną one przeznaczone głównie na rolnictwo i łowiectwo – w wysokości 272 milionów 648 tysięcy zł, pozostałe zadania z zakresu polityki społecznej – 25 milionów 452 tysiące zł, administrację publiczną – 21 milionów 80 tysięcy zł, działalność usługową – 6 milionów 852 tysiące zł, pomoc społeczną – 1 milion 91 tysięcy zł.

Pozwoliłem sobie przedstawić to skrótowo z uwagi na fakt, że w grudniu ubiegłego roku te materiały były obszernie przedstawiane, były do dyspozycji państwa komisji. Dziękuję.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Dziękuję panu bardzo, ale chcę powiedzieć, że nie wszyscy obecni członkowie naszej komisji byli w ubiegłym roku członkami Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, są senatorowie od nowej kadencji.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Ach, w poprzednim roku. Zrozumiałam, że w poprzedniej kadencji, Panie Ministrze. Dziękuję bardzo.

W takim razie proszę pana senatora Jarocho o przedstawienie koreferatu czy opinii dotyczącej tej części budżetu.

Senator Andrzej Jaroch:

Pani Przewodnicząca! Szanowni Państwo!

Jesteśmy w takiej fazie dyskusji w parlamencie, że jeszcze nie miałem okazji poznać szczegółowych sprawozdań z debaty sejmowej, pomimo usilnych starań jeszcze do nich nie dotarłem, ale w dniu dzisiejszym chciałbym może skoncentrować się przede wszystkim na kilku pytaniach, które się nasuwają.

Generalnie dotacje, o których mówimy, są oceniane w samorządzie, co wiem z własnej praktyki, jako dalece niewystarczające, zawsze rodzące kłopoty właśnie na szczeblu samorządu. Opinia samorządowców zawsze była taka, że przekazywano zadania i zlecenia zadań bez wystarczającego finansowania, przy czym na podstawie materiału, który ja otrzymałem, trudno byłoby mi się zorientować w niektórych szczególnie znanych mi z autopsji niedostatkach wiążących się na przykład z dotacjami dla powiatowych inspektoratów nadzoru budowlanego w zakresie dotacji powiatowych.

We Wrocławiu, w samorządzie w którym miałem okazję wiele lat pracować, bez przerwy słyszałem, jeszcze w czasach, kiedy te obciążenia zadaniami nie były tak duże jak aktualnie, o niewystarczającym finansowaniu, o ciągłym braku środków. Cały wzrost, jaki został zanotowany, duży, imponujący, bo wynoszący 35%, wynika przecież głównie ze zmiany zakresu przekazywanych zadań i zleceń, zaś w tych poszczególnych, newralgicznym punktach, które ja mogłem wynotować na podstawie tego materiału, informacji o wzrostach czy spadkach nakładów nie było.

W związku z tym mam pytanie, czy na przykład suma na zadania bieżące bądź wydatki majątkowe dla powiatowych inspektoratów nadzoru budowlanego jest więk-

sza, czy mniejsza, w jakim stopniu większa lub mniejsza, bo podejrzewam, iż niedobory w stosunku do zadań są w tym zakresie tak wielkie, że w dużych miastach są to sytuacje niemal zawałowe, ze względu na brak środków, możliwości inspektoratów tworzą się ogromne opóźnienia w realizacji tych zadań.

Pozostałe informacje w zasadzie nie budzą szczególnych zdziwień czy też krytycznych uwag. Ja nie wiem, już nie bardzo pamiętam, czy w dotacjach powiatowych na bezpieczeństwo publiczne i ochronę przeciwpożarową zostały wymienione ochotnicze straże pożarne, bo podczas moich spotkań, zwłaszcza w czasie kampanii wyborczej, wielokrotnie słyszałem, że są one jakoś szczególnie niedofinansowane. Nie jestem pewien, czy jest to traktowane jako zadanie zlecone w powiecie. W każdym razie, jeśli można byłoby poprosić o tę informację, prosiłbym o nią, bo wiem, że są ogromne oczekiwania, iż to się zmieni.

Wstępnie to może tyle z mojej strony. Ja oczywiście w trakcie dalszych prac będę zbierał pewne informacje i gromadził materiał, który być może pozwoli mi zwrócić się jeszcze o jakieś kolejne wyjaśnienia i ewentualnie sformułować pewne wnioski. W tej chwili w zakresie wnioskowym w zasadzie nie mam jeszcze żadnych przygotowanych spraw, ale sądzę, że dopiero dyskusja w naszej komisji pozwoli przygotować takie ewentualne wnioski. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Szanowni Państwo, pan dyrektor Atłas odniósł się do spraw wszystkich resortów, ale są też przedstawiciele Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, Ministerstwa Gospodarki oraz pozostałych resortów, więc bardzo proszę o odniesienie się do tych części, które dotyczą państwa resortów.

Może poproszę Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej. Może odniesie się do tego pan dyrektor Mikulski...

(Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej w Ministerstwie Finansów Dariusz Atłas: Można?)

Proszę bardzo, pan dyrektor Atłas.

Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej w Ministerstwie Finansów Dariusz Atłas:

Jeśli mogę, to chciałbym na gorąco odnieść się do koreferatu pana senatora. Co do informacji dotyczącej nadzoru budowlanego, to spieszę donieść, że nie żyjemy w oderwaniu od sytuacji, jaka jest w samorządach, i na rok 2006 na powiatowe inspektoraty nadzoru budowlanego dołożono 16 milionów zł w stosunku do kwoty z roku 2005. Ja nie mówię, że może to być kwota satysfakcjonująca, ale ogólnie w kraju dynamika dla powiatowych inspektoratów nadzoru budowlanego wynosi 120%, z czego w przypadku samych powiatowych inspektoratów nadzoru budowlanego wynosi ona 125%, a województwo dolnośląskie ma dynamikę prawie 134%.

Jeżeli państwo sobie życzyacie, mogę pokazać dynamiki województwami, w końcu jest ich tylko szesnaście: kujawsko-pomorskie – 129%, lubelskie – 124%, lubuskie – 132%, łódzkie – prawie 127%, małopolskie – 124%, mazowieckie – 124%, opolskie – 127%, podkarpackie – prawie 123%, podlaskie – 124%, pomorskie – 121%, śląskie – 120%, świętokrzyskie – prawie 125%, warmińsko-mazurskie – 124,5%, wielkopolskie –

126%, zachodniopomorskie – prawie 132%. Jest to wysiłek budżetu, który był możliwy do podźwignięcia w roku 2006, a kwota 16 milionów zł pozwoliła nam te dynamiki ukształtować w takiej wysokości, jaką przedstawiłem.

Jeżeli zaś chodzi o ochotnicze straże pożarne, to dotacje, o których dzisiaj mówimy, są dla jednostek samorządu terytorialnego, powiatów, a ochotnicze straże pożarne jako stowarzyszenia niezaliczone do jednostek sektora finansów publicznych nie są objęte w tym materiale, który dzisiaj rozpatrujemy. To tyle, dziękuję.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Dziękuję, Panie Dyrektorze.

Z całą pewnością wzrost wynoszący 120% wydaje się znaczący, ale naprawdę inspektoraty nadzoru budowlanego w 1999 r. były dramatycznie niedofinansowane. Właściwie one działają w szczątkowej formie i gdyby nie pomoc samorządów, to ich działalność byłaby ograniczona. Jest to znaczący wzrost, ale trudno powiedzieć, na ile pozwoli na realizację wszystkich zadań przypisanych nadzorowi. Rozumiem, że to jest tylko kwestia szczupłości budżetu.

Dziękuję za tę informację i może proszę o zabranie głosu przedstawicieli pozostałych resortów. Zaczniemy od pana dyrektora Mikulskiego.

Bardzo proszę.

Zastępca Dyrektora Departamentu Pomocy i Integracji Społecznej w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Krzysztof Mikulski:

Pani Przewodnicząca! Szanowni Państwo Senatorowie!

Otóż jeżeli chodzi o część dotyczącą dotacji celowych przeznaczonych z budżetu państwa na realizację zadań zleconych ustawami przez gminy i powiaty, to łącznie w części 85 w dziale 852, czyli w pomocy społecznej, przeznaczono na realizację zadań związanych z wykonywaniem ich przez gminy 9 miliardów 386 milionów 462 tysiące zł, zaś generalnie przez powiaty 43 miliony 811 tysięcy zł.

Jest zdecydowana różnica pomiędzy wielkością środków przeznaczonych na gminy i powiaty z tego względu, że przede wszystkim zakres określonych ustawą o pomocy społecznej zadań wykonywanych i realizowanych przez gminy jest zdecydowanie większy, jak również musimy pamiętać o tym, że w tej części 8 miliardów 500 milionów zł, jak już powiedział pan dyrektor, przeznaczono na świadczenia rodzinne realizowane przez gminę, a określone ustawą o świadczeniach rodzinnych. A zatem 8 miliardów 500 milionów zł zdecydowanie pomniejsza kwotę 9 miliardów 430 milionów zł, która jest przeznaczona w pozostałej części na zadania w zakresie pomocy społecznej.

W zakresie zadań zleconych gminom można wymienić prowadzenie środowiskowych domów samopomocy dla osób z zaburzeniami psychicznymi, 69 milionów 815 tysięcy zł przeznacza się na opłacenie składek na ubezpieczenie zdrowotne za osoby pobierające niektóre świadczenia z pomocy społecznej oraz niektóre świadczenia rodzinne, bo tak jak powiedziałem, gminne ośrodki pomocy społecznej realizują te dwa rodzaje świadczeń wynikających z obydwu ustaw, jak również opłacenie specjalistycznych usług opiekuńczych. Jest to zadanie zlecone realizowane w stosunku do osób z zaburzeniami psychicznymi. Zasady przyznawania i odpłatności określone są rozporządzeniem ministra polityki społecznej.

Dalej, jak już powiedziałem, kwota 8 miliardów 500 milionów zł jest przeznaczona na świadczenia rodzinne realizowane przez gminy. Głównie, bo w 85%, są to ośrodki pomocy społecznej, te, które realizują zadania w zakresie pomocy społecznej. I wreszcie 605 milionów zł to środki przeznaczone na inwestycje i zakupy inwestycyjne w gminach jako zadanie zlecone.

Zdecydowanie mniejsze sumy, bo w wysokości 43 milionów 811 tysięcy zł, stanowią środki zlecone ustawami do realizacji przez powiaty. Mamy w tym zakresie do czynienia z realizacją zadań określonych ustawą o pomocy społecznej z 12 marca 2004 r. Środki te w większości przeznaczone są na prowadzenie powiatowych ośrodków wsparcia dla osób z zaburzeniami psychicznymi jako placówek całodobowego okresowego pobytu, jak również placówek z miejscami okresowego całodobowego pobytu, ale generalnie również placówek dziennego pobytu, na bazie których także świadczone są usługi specjalistyczne dla osób z zaburzeniami psychicznymi.

Kwota 310 tysięcy zł przeznaczona jest dla powiatów na działalność ośrodków adopcyjno-opiekuńczych. Mamy do czynienia z trzema określonymi przez ministra polityki społecznej z imienia, nazwy i adresu ośrodkami adopcyjno-opiekuńczymi, które zajmują się na terenie Warszawy czy właściwie województwa mazowieckiego adopcjami zagranicznymi, a także prowadzą wszelkie związane z tym sprawy, jak również bank informacji o dzieciach oczekujących na takie adopcje.

Wreszcie 2 miliony 58 tysięcy zł to pomoc dla uchodźców, którą świadczymy również na podstawie ustawy o pomocy społecznej, ustawy o cudzoziemcach, ale też rozporządzenia ministra pracy i polityki społecznej w sprawie pomocy cudzoziemcom. Pomoc ta ma się przyczynić do ich społecznej i zawodowej adaptacji w nowych warunkach zamieszkiwania na terenie naszego kraju. Płacimy jednorazowe zasiłki związane z możliwością pobytu w określonym miejscu, jak również dopłacamy przez pewien okres do nauki języka polskiego, a także opłacamy wydatki na życie i wydatki bieżące.

I wreszcie 220 tysięcy zł to środki przeznaczone na zakupy inwestycyjne i inwestycje na terenie powiatów i dla powiatów, głównie z przeznaczeniem na adaptację, rozbudowę i modernizację powiatowych ośrodków wsparcia, szczególnie dla osób z zaburzeniami psychicznymi.

Są to zadania, które w ramach kwoty 9 miliardów 430 milionów zł są realizowane przez ośrodki pomocy społecznej. W znacznej części, bo jest to kwota 8 miliardów 500 milionów zł – podkreślam to jeszcze raz – są to wydatki na świadczenia rodzinne, a 834 tysiące zł to wydatki związane z realizacją zadań określonych ustawą z 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej. Są to dwa główne kierunki przeznaczenia środków, które są realizowane przez gminy i powiaty w ramach dotacji na realizację zadań zleconych ustawami przez te jednostki administracji publicznej. Dziękuję.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję dotyczącą części dotacji w zakresie działań pomocy społecznej. Czy są jakieś pytania?

Panie Dyrektorze, pozwolę sobie zadać pytanie, ponieważ wyraźnie widać, jak istotne w dotacjach dla gmin miejsce zajmuje pomoc społeczna, która stanowi 97% wszystkich dotacji. Proszę powiedzieć, w jakim zakresie, jak przyjęcie zmienionej ustawy o świadczeniach rodzinnych uprawniającej rodziny wiejskie do świadczeń ro-

dzinnych według innego kryterium zmieniliby sytuację budżetową i jak państwo oceniacie potrzeby w tym zakresie.

Drugie pytanie: czy zabezpieczone są wszystkie składki na ubezpieczenia zdrowotne? Pytam, bo w tym dziale wcześniej, co mówię na podstawie mojej wcześniejszej praktyki, zdarzały się zobowiązania. Czy jest wzrost na poziomie ośrodków pomocy społecznej? Od wielu, wielu lat nie ma bowiem żadnego wzrostu.

Jeżeli chodzi o powiaty, to chyba w 2006 r. mija okres dostosowania standardów w domach pomocy społecznej. Czy w związku z tym są może przeznaczone jakieś dodatkowe środki na wsparcie działań samorządów powiatowych?

**Zastępca Dyrektora Departamentu Pomocy i Integracji Społecznej
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Krzysztof Mikulski:**

Tak, a więc jeżeli chodzi o wielkość środków przeznaczonych na zadania w zakresie pomocy społecznej oraz zadania związane z realizacją świadczeń rodzinnych, to jest to stosunkowo duża kwota w sposób zdecydowany przeznaczona na świadczenia rodzinne, bo wynosi ona, tak jak powiedziałem, 8 miliardów 500 milionów zł. Te zadania i świadczenia są realizowane bezpośrednio przez ośrodki pomocy społecznej w sposób inny aniżeli świadczenia w zakresie pomocy społecznej i sam tryb przyznawania oraz postępowania, jak również podstawa prawna do tego są zupełnie inne aniżeli w przypadku ustawy o pomocy społecznej.

Dotychczas te środki były przeznaczane w budżecie państwa i w ciągu roku były one w znaczący sposób uzupełniane różnymi rezerwami i środkami niewykorzystanymi w sytuacji, kiedy poszczególne województwa rzeczywiście zgłaszają zapotrzebowanie na dodatkowe środki, a tak rokrocznie się dzieje i w ubiegłym roku również tak się działo. Dlatego też część środków niewykorzystanych na świadczenia w zakresie pomocy społecznej była przesuwana w ciągu roku, szczególnie w drugiej jego połowie, na przykład na świadczenia rodzinne, tak żeby niwelować te braki.

Środki w tym zakresie były uzupełniane również środkami pochodzącymi z rezerw celowych, z rezerwy ogólnej i z niewykorzystanych środków, które mogły być przeznaczone na ten cel za zgodą sejmowej Komisji Finansów Publicznych z pozostałych niewykorzystanych rezerw z części 83 budżetu państwa. Tak w istocie się dzieje.

W tej chwili, jak państwo, panie i panowie senatorowie, wiecie, jest kwestia i właściwie pytanie o środki związane z realizacją nowo wprowadzonego zadania, które ma być realizowane właśnie w zakresie świadczeń rodzinnych przez ośrodki pomocy społecznej. Przyjęto rozwiązanie takie, a nie inne, na które rzeczywiście trzeba będzie w najbliższym czasie szukać środków finansowych, ponieważ póki co są one w stosunku do przyjętego rozwiązania niewystarczające.

Jeżeli chodzi o sytuację w zakresie pomocy społecznej i środki przeznaczone na funkcjonowanie ośrodków pomocy społecznej, to jest to niecałe 16% w strukturze planowanych na rok 2006 wydatków przeznaczonych na świadczenia pomocy społecznej, czyli jest wzrost o 0,4% w stosunku do roku 2005. Działalność ośrodków pomocy społecznej jest w ostatnich latach finansowana na niezbyt wysokim poziomie, albowiem z funkcjonowaniem ośrodków pomocy społecznej jest tak, że w przypadku części zadań, które są zadaniami własnymi gminy, koszt ich realizacji leżą po stronie gminy. Z kolei koszty realizacji zadań zleconych z budżetu państwa i finansowanych z budżetu państwa leżą właśnie po stronie budżetu państwa. Planowany na 2006 r.

wzrost wielkości tych środków w stosunku do 2004 wynosi, jak już powiedziałem, 0,4%, przy czym trzeba sobie zdawać sprawę z tego, że nie są to wszystkie środki przeznaczone na funkcjonowanie ośrodków pomocy społecznej.

Musimy również pamiętać, że aktualnie w części 83 mamy środki przeznaczone na ośrodki pomocy społecznej, a dokładniej rzecz biorąc, w znacznej części dla pracowników socjalnych, w przypadku których zmianą ustawy o pomocy społecznej przy okazji zmiany ustawy – Karta Nauczyciela wprowadzono dwustupięćdziesięciotkowe dodatki miesięczne dla tych pracowników, którzy wykonują pracę socjalną i przeprowadzają wywiady środowiskowe bezpośrednio w środowisku z osobami zainteresowanymi. Na ten cel zaplanowaliśmy w budżecie państwa w roku 2006, mimo że też jest to zadanie, które powinno być współfinansowane z budżetów gmin, 54 miliony 500 tysięcy zł – na wypłatę tych świadczeń dla pracowników ośrodków pomocy społecznej i pracowników powiatowych centrów pomocy rodzinie.

Jeżeli chodzi o domy pomocy społecznej i koniec roku 2006, to część środków w wysokości 15 milionów zł przeznaczyliśmy na ten cel w ramach wydatków inwestycyjnych, też w części 83, które zaraz na początku roku, jak sądzę, w I kwartale, rokrocznie tak się dzieje, zostaną podzielone na wnioski poszczególnych powiatów i wojewodów po to, żeby można było podnosić standardy w domach pomocy społecznej. Przypomnę, że jest to zadanie własne powiatu, choć w taki właśnie symboliczny sposób wspierane jednak przez budżet państwa. Dziękuję.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze jakieś pytania do pana dyrektora? Nie ma, tak?

W takim razie bardzo proszę o zabranie głosu może kogoś z Ministerstwa Zdrowia. Nie wiem, może pani Daria Gajewska?

(Głos z sali: Przyszła pani minister.)

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Wacława Wojtala: Wacława Wojtala.)

Bardzo panią minister przepraszam. W takim razie bardzo proszę przedstawiciela Ministerstwa Zdrowia.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia
Wacława Wojtala:**

Szanowna Pani Przewodnicząca! Wysoka Komisjo!

W części, o której teraz dyskutujemy, dotacje w dziale „Ochrona zdrowia” dotyczą tak naprawdę składek na ubezpieczenie zdrowotne za osoby, które nie są ubezpieczone. Budżet państwa przekazuje w formie dotacji środki na sfinansowanie składek na ubezpieczenie zdrowotne za uczniów szkół podstawowych i gimnazjów niemających uprawnień do ubezpieczenia zdrowotnego z innego tytułu. Na ten cel zaplanowana jest na rok 2006 dotacja w wysokości 68 tysięcy zł i jest ona na takim samym poziomie jak w roku ubiegłym, czyli w roku 2005.

Dla powiatów dotacja ta wynosi 447 milionów 825 tysięcy zł. Jest ona przeznaczona na opłacenie składek na ubezpieczenie zdrowotne za dzieci przebywające w placówkach opiekuńczo-wychowawczych i resocjalizacyjnych, za uczniów szkół ponadpodsta-

wowych niemających uprawnień do ubezpieczenia zdrowotnego z innego tytułu oraz za bezrobotnych bez prawa do zasiłku. Ta dotacja jest większa niż w roku 2005 o 5,3%.

Trzeci rodzaj dotacji to dotacja dla samorządów województw. Zgodnie z przedłożeniem rządowym na rok bieżący wynosi ona 281 tysięcy zł i jest znacznie większa niż w roku 2005, kiedy wynosiła tylko 74 tysiące zł. Jest ona przeznaczona na opłacenie składek na ubezpieczenie zdrowotne za uczniów i słuchaczy zakładów kształcenia nauczycieli.

Chcę dodać, że kwoty, które są określone w projekcie ustawy budżetowej, zostaną w ciągu roku zwiększone, bowiem część środków jest ujęta w rezerwach celowych. I tak rezerwy celowe dla samorządów województw będą w kilku pozycjach. Przede wszystkim chodzi o środki na odbycie staży podyplomowych lekarzy, lekarzy dentystów, pielęgniarek i położnych. Ta dotacja dla marszałków województw w projekcie ustawy wynosi 114 milionów 348 tysięcy zł. Część z tej kwoty nie dotrze do marszałków, bo będzie przeznaczona na staże podyplomowe lekarzy żołnierzy zawodowych. Chodzi o kwotę 1 miliona 215 tysięcy zł. A więc łączna dotacja, która jest przeznaczona dla samorządów województw, dla marszałków, wynosi 113 milionów 133 tysiące zł.

Kolejna pozycja, która będzie zwiększała dotacje dla samorządów, to dotacja na wydatki bieżące przeznaczone na dofinansowanie funkcjonowania centrów powiadamiania ratunkowego. Dotacja ta wynosi 4 miliony 730 tysięcy zł i jest na tym samym poziomie co w roku bieżącym.

I ostatnie zwiększenie, które będzie związane z samorządami, ale nie jest możliwe jego bardzo precyzyjne określenie, jeśli chodzi o kwoty, dotyczy dotacji na sfinansowanie świadczeń opieki zdrowotnej dla osób nieubezpieczonych. Ta dotacja w projekcie ustawy jest określona w kwocie 90 milionów zł, ale w jej ramach część środków będzie skierowana na pokrycie kosztów świadczeń zdrowotnych przekazanych do Narodowego Funduszu Zdrowia, który to fundusz zapłaci zakładom opieki zdrowotnej za udzielanie świadczeń dla osób nieubezpieczonych.

W tym procesie gminy uczestniczą w tym sensie, że jest to zadanie zlecone gminom, polegające na tym, żeby określić, które nieubezpieczone osoby spełniają kryteria dochodowe, o jakich mowa w ustawie o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych. Refundację kosztów otrzyma tylko taki świadczeniobiorca, który zdobędzie zaświadczenie o spełnieniu kryterium, a poza tym refundację kosztów związanych z wydaniem decyzji administracyjnej w tym zakresie otrzymają gminy. Mogę tylko powiedzieć, że w roku 2005 dotacja ta wyniosła zaledwie 392 tysiące zł, ale w ramach ogólnej kwoty 21 milionów 365 tysięcy zł.

Chcę powiedzieć, że jest to zadanie realizowane od października 2004 r., a więc 2005 r. był rokiem nowym i dopiero tworzone mechanizmy rozliczania kosztów dla osób nieubezpieczonych, zaś dotacja na rok bieżący wynosi 90 milionów zł. Myślę więc, że odpowiednio zwiększy się też dotacja dla gmin na ten cel, ale nie jest ona, jak mówię, wydzielona, bo po prostu każdy uzasadniony koszt będzie sfinansowany.

Kolejna część tej dotacji dotyczy skutków podwyższenia podstawy wymiaru składek za osoby bezrobotne bez prawa do zasiłku. Ustawa o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych zakłada w tym zakresie stopniowe dochodzenie do kwoty 80% i w roku bieżącym podstawa zwiększy się z 50% do 60% wysokości świadczenia pielęgnacyjnego. Te województwa, które nie będą w stanie

sfinansować zaplanowanej w ustawie dotacji, otrzymają w ramach tej rezerwy zwrot kosztów. W roku ubiegłym dotacje na ten cel wynosiły 14 milionów 100 tysięcy zł, a w ramach kwoty dotacji, o której mówiłam, 21 milionów 400 tysięcy zł. Tyle z mojej strony. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Czy są pytania dotyczące tego tematu, tej części działu?

Bardzo proszę, pan senator Kubiak.

Senator Janusz Kubiak:

Pani Minister, ja mam pytanie, jeżeli chodzi o dotacje dotyczące staży lekarzy i pielęgniarek. Jak to wygląda procentowo w stosunku do ubiegłego roku i jakie nie- wykorzystane kwoty są zwracane przez samorzady województw? Dziękuję.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Proszę bardzo, Pani Minister.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia
Wacława Wojtala:**

Chyba mam przy sobie porównanie do roku ubiegłego. W 2005 r. dotacja wynosiła 150 milionów 300 tysięcy zł, ale niestety ja nie będę mogła udzielić bardzo precyzyjnej odpowiedzi, ponieważ nie mam przy sobie rozliczenia za rok ubiegły. W tej kwocie były również dotacje na kształcenie podyplomowe pielęgniarek i położnych oraz na staże dla diagnostów laboratoryjnych – w kwocie 114 milionów 348 tysięcy zł, która jest adekwatna do kwoty zaplanowanej na ten cel w roku bieżącym. Środki przeznaczone na staże dla diagnostów laboratoryjnych zostały przeniesione już bezpośrednio do działu „Szkolnictwo wyższe” i jest to kwota około 9 milionów zł. Z kolei środki na kształcenie pielęgniarek i położnych... Przepraszam, muszę sprawdzić w odpowiednim miejscu. Specjalizacje... Nie, źle patrzę.

Przepraszam, ja zobowiązuję się przesłać bardzo dokładne rozliczenie, bo w tej chwili improwizuję, a nie chciałabym wprowadzić w błąd. Aktualnie rozliczamy rok ubiegły. Proszę mi pozwolić przekazać na ręce pani przewodniczącej dokładną informację, jak kwota zaplanowana na rok bieżący na staże dla lekarzy, lekarzy dentyistów i pielęgniarek odnosi się do wykonania założeń roku ubiegłego.

Druga część pytania dotyczyła zwrotu środków. Zwrot ten jest, niestety, zawsze spory, co oznacza, że zaplanowana rezerwa nie jest wykorzystywana w całości. Dzieje się tak dlatego, że gdy stażyści są na zwolnieniach lekarskich czy na urlopach macierzyńskich, środki te nie są im wypłacane. Obowiązkiem rządu jest jednak zapewnienie kwoty, która obejmie wszystkich absolwentów. Każdy ma prawo do odbycia stażu, w związku z czym w ustawie budżetowej środków tych nie powinno brakować. Wykonanie jest faktycznie mniejsze niż planowanie. Przekażę państwu konkretne dane.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Dziękuję bardzo.

Pani Minister, mam pytanie: czy środki przeznaczone na składkę z ubezpieczenia zdrowotnego dla osób bezrobotnych nieobjętych zasiłkami są wystarczające i czy rok kończyliśmy z uregulowanymi wszystkimi składkami i zobowiązaniami? Czy resort ma informację, ilu Polaków nie jest objętych ubezpieczeniem? Czy do tych wyliczeń są przyjmowane dane szacunkowe?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia
Wacława Wojtala:**

Czy mogłabym poprosić o konkretne informacje Ministerstwo Finansów, ponieważ składki na ubezpieczenie zdrowotne bezrobotnych nie są planowane w Ministerstwie Zdrowia, lecz w Ministerstwie Finansów.

(Głos z sali: Przez wojewodów.)

Przez wojewodów, a minister finansów jest tutaj koordynatorem.

O ile wiem, wszystkie zobowiązania są zapłacone, ale poproszę pana dyrektora o uściślenie.

Jeśli chodzi o liczbę nieubezpieczonych, to możemy określić tę wartość tylko przez porównanie liczby ludności w kraju z liczbą osób ujętych w Centralnym Wykazie Ubezpieczonych w Narodowym Funduszu Zdrowia. W roku 2005 siedemset dziewięćdziesiąt siedem tysięcy sto jeden osób nie było ujętych w Centralnym Wykazie Ubezpieczonych. Część tych osób może przebywać za granicą. Nie mamy konkretnych informacji, czy nie są one ubezpieczone. W tej chwili działamy w Unii Europejskiej i stałe przebywanie za granicą jest...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Ta osoba jest ubezpieczona, tylko jest inaczej rozliczana.

Różnica między liczbą osób ujętych w Centralnym Wykazie Ubezpieczonych a liczbą ludności w kraju wynosi około ośmiuset tysięcy osób.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Dziękuję bardzo.

Czy pan dyrektor chciałby zabrać głos?

**Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej
w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas:**

Pani Przewodnicząca, niepokój pani przewodniczącej wynika z historycznego oglądu sprawy. Od dłuższego czasu nie mamy zaległości i zobowiązań z tego tytułu. Dość powiedzieć, że jeszcze w zeszłym tygodniu, w grudniu, minister finansów był na posiedzeniu sejmowej Komisji Finansów Publicznych z wnioskami od wojewodów o blokadach środków pochodzących właśnie ze składek na ubezpieczenie zdrowotne i musieliśmy wytłumaczyć komisji – nie mam przy sobie tej dokumentacji, ale mogę ją ściągnąć faksem – dlatego w województwach są blokady dotyczące tego właśnie tytułu, który przez wiele lat był uważany za generujący zobowiązania, płacone z tych

samych podziałek klasyfikacji budżetowej nowego roku budżetowego. W roku 2001 na jesieni nowelizowaliśmy budżet, żeby spłacać te zobowiązania.

Liczba osób uprawnionych do tych świadczeń maleje. Województwa tłumaczą się, że kwoty, które zapotrzebowały przy projektowaniu budżetu, wynikały z danych zgłaszanych przez samorządy i nie były weryfikowane, życie zaś pokazało, iż zapotrzebowanie to jest niższe. Dlatego i panią, i posłów sejmowej Komisji Finansów Publicznych zaskoczyło, że w tym tytule mogą pozostać luzy na koniec roku. Jeżeli będzie trzeba, to mogę wykazać, które województwa dokonały w tym tytule blokad w stosunku do zapotrzebowania.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Dziękuję.

To jest wyczerpująca i satysfakcjonująca odpowiedź. Rzeczywiście zobowiązania i trudności z ich realizacją były ogromne.

Pan senator Chróścikowski, bardzo proszę.

Senator Jerzy Chróścikowski:

Pani Przewodnicząca, chciałbym zadać pytanie pani minister. W części 72 „Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego” są składki na ubezpieczenie zdrowotne oraz świadczenia dla osób nieobjętych obowiązkiem ubezpieczenia zdrowotnego. Jak to rozumieć? Czy to znaczy, że świadczenia dla rolników, którzy nie płacą składki, są tutaj refundowane?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Głos z sali: Poproszę pana dyrektora...)

(Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas: W KRUS jest...)

To dotyczy również Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Co prawda kwota w wypadku rolników wynosi 22 miliony zł, a tu 208 milionów zł, czyli różnica jest dość duża, wskaźnik jest dziesięciokrotny.

**Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej
w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas:**

Składka za rolników, planowana w KRUS, to jest 100% dotacji budżetu państwa, jaka jest przekazywana do KRUS. Jest to związane z wartością przeliczeniowego kwintala żyta. Nie mam przy sobie dokumentów, żeby przytoczyć dokładne dane. To jest wielkość, którą nam zgłasza KRUS i którą planujemy w budżecie za rolników nieprowadzących działów specjalnych działalności rolniczej.

(Senator Jerzy Chróścikowski: Ale to jest kwota 22 miliony zł czy...)

Miliony, to muszą być miliony, bo to...

(Senator Jerzy Chróścikowski: Miliony. Jeśli chodzi o Zakład Ubezpieczeń Społecznych, to jest to 208 milionów zł. Jak się to zatem wygląda w wypadku Zakładu Ubezpieczeń Społecznych?)

Musiałbym zajrzeć do ustawy, żeby zobaczyć, co wypłaca Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

(Senator Jerzy Chróścikowski: Czy to jest z tego tytułu, czy zupełnie inna część?)

Składki na ubezpieczenia zdrowotne są finansowane bodajże w pięciu działach i w wielu częściach budżetowych. Nie jest to domena tylko Ministerstwa Zdrowia. Trzeba by przejrzeć rozdział 85156 w całym budżecie, żeby zobaczyć, w których częściach się pojawia ten tytuł wydatkowy, a następnie poszukać podstawy prawnej do jego finansowania. To można wykonać.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Wacława Wojtala: Mogę na to odpowiedzieć.)

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Bardzo proszę, Pani Minister.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia
Wacława Wojtala:**

Kwota 23 miliony 940 tysięcy zł w części 72 „Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego” obejmuje tylko składki na ubezpieczenie zdrowotne za inwalidów wojennych i wojskowych. To zaś, co jest w części 73 „Zakład Ubezpieczeń Społecznych”, czyli kwota 208 milionów 622 tysiące zł, obejmuje składki na ubezpieczenie zdrowotne za osoby korzystające z urlopu wychowawczego, niepodlegające obowiązkowi ubezpieczenia zdrowotnego z innego tytułu.

(Senator Jerzy Chróścikowski: Pan mówił akurat co innego.)

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Dziękuję bardzo, Pani Minister.

Czy są kolejne zapytania lub głosy w dyskusji? Nie ma.

Wobec tego przystępujemy do kolejnego podpunktu.

Bardzo proszę resort gospodarki o odniesienie się do dotacji celowych w tej części.

Czy jest ktoś z resortu gospodarki? Nie ma.

Przechodzimy więc do kolejnego punktu, dotyczącego planu finansowego Państwowego Funduszu Gospodarki Zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym.

Jest przedstawiciel Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii, bardzo więc proszę o przedstawienie informacji dotyczącej planu finansowego.

**Dyrektor Generalny Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii
Tadeusz Kościuk:**

Pani Przewodnicząca! Szanowni Państwo Senatorowie!

Jeśli chodzi o plan finansowy Państwowego Funduszu Gospodarki Zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym, jest on generowany na trzech szczeblach: na szczeblu samorządowym w powiatach przez starostów, na szczeblu wojewódzkim przez marszałków województw i na szczeblu centralnym przez głównego geodetę kraju. Zasadnicze wpływy tego funduszu powstają oczywiście w powiatach i wynikają z podkładów geodezyjnych administrowanych i zarządzanych przez geodetów powiatowych. Suma wpływów funduszu na rok 2002...

Przepraszam, może jeszcze wróćę. Fundusz centralny, czyli fundusz państwowy, tworzony jest z 10% wpływów powiatowych przekazywanych na rzecz głównego geodety kraju, a dalsze 10% wpływów z powiatów jest przekazywanych na rzecz marszałków województw. Te rzeczy są ustalone ustawą – Prawo geodezyjne i kartograficzne oraz rozporządzeniami wykonawczymi do tej ustawy.

Rozmiary planów na rok 2006 nie odbiegają od wpływów i gospodarki w roku 2005 z kilku powodów. Podstawową sprawą jest to, że nie uległy zmianie przepisy w tym zakresie. Druga rzecz wynika z panującego w geodezji systemu rynkowego, który w roku 2006 planujemy utrzymać na poziomie roku 2005. Jeśli chodzi o liczby, to zamierzamy uzyskać przychody w wysokości 19 milionów 887 tysięcy zł, zakładając wzbogacenie tej kwoty o 1 milion 894 tysiące zł ze środków, które wpłynęły w końcu roku 2005.

Wydatki planujemy na poziomie 17 milionów 500 tysięcy zł. Będą to przede wszystkim wydatki związane z realizacją zadań głównego geodety kraju na poziomie centralnym, a więc zakupy usług w robotach geodezyjnych. Dotyczyć one będą zwłaszcza opracowywania i kontynuowania prac związanych z wektoryzacją i modernizacją cyfrowej bazy danych dotyczących zasobów katastralnych, działalności w zakresie zintegrowanego systemu katastralnego realizowanego przez trzech ministrów: głównego geodetę kraju w zakresie ewidencji gruntów, ministra sprawiedliwości w zakresie ksiąg wieczystych i ministra finansów w zakresie systemu podatkowego. Jeśli chodzi o dyspozycje w tym zakresie, będą również przekazywane dotacje na rzecz powiatów, które mają trudności z realizacją swoich zadań przy małych wpływach, re-dystrybucja ta będzie więc dość duża w stosunku do budżetu centralnego.

Sprawy inwestycyjne to przede wszystkim zakup systemów informatycznych na rzecz powiatów i remonty pomieszczeń w powiatach. Tego rodzaju wydatki są przewidywane w roku 2006. Liczby państwo zapewne mają podane na piśmie, nie będę więc ich cytował.

Tyle z mojej strony, oczekuję na pytania. Dziękuję.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Dziękuję bardzo.
Pan senator Szmit.

Senator Jerzy Szmit:

Pani Przewodnicząca! Wysoka Komisjo!

Fundusz utworzony na podstawie prawa geodezyjnego i kartograficznego z 1989 r. dobrze służy rozwojowi geodezji, ale też przyczynia się w znaczący sposób do poprawy jakości usług geodezyjnych, które świadczą jednostki administracji samorządowej. Pan tutaj wspomniał, że geodezja w Polsce jest tym działem gospodarki, który funkcjonuje na zasadach rynkowych, ale podstawowy zasób geodezyjny musi się znajdować w rękach państwa, musi być nadzorowany i utrzymywany w należyтым stanie. Funkcjonowanie funduszu zapewnia ten stan i specjalnych uwag do tego funkcjonowania nie należy wносить. Warto tylko pamiętać, że nie jest on dotowany z budżetu państwa, a powstaje w wyniku wpłat wynikających z obsługi całej sfery geodezyjnej naszego kraju.

Ważny też jest postulat ze strony środowisk geodezyjnych, by możliwie szybko powrócić do prac nad nowym prawem geodezyjnym, żeby było ono w pełni dostosowane do wymogów Unii Europejskiej, bo jeśli chodzi o geodezję, jest jeszcze sporo do zrobienia. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Dziękuję.

Czy są pytania lub głosy w dyskusji?

Proszę bardzo, senator Chróścikowski.

Senator Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję, Pani Przewodnicząca.

Mam pytanie do pana, który występował przed chwilą, a chodzi mi o powiaty. Obserwując sprawy powiatów, uważam, że zasób finansowy przekazywany powiatom był do tej pory niewystarczający i starostowie robili cuda, żeby można było obsłużyć ich zadania. Dużo spraw było narzuconych poprzez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, która zajmuje się pracą związaną z dopłatami bezpośrednimi. Czy w tym roku rzeczywiście jest znaczny postęp w porównaniu z tym, o czym pan tu wspomniał, czy to wystarczy, czy nie wystarczy, żeby samorządom powiatowym pomóc rozwiązać problem, bo ci ludzie pracują, można powiedzieć, na dwie zmiany, choć są zatrudnieni na jedną, są przeciążeni, nie mają czasu ani zachorować, ani pójść na urlop. Staroście rzuca się zadanie i ma się on z tym uporać, a państwo umywa ręce. Sądzę, że trzeba by więcej dyskutować na ten temat – geodeci już zwracali na to uwagę. Co mógłby pan powiedzieć w tej kwestii? Czy w tym roku problem zostanie rozwiązany? Dziękuję.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Bardzo proszę pana.

**Dyrektor Generalny Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii
Tadeusz Kościuk:**

Szczególnie dziękuję za pierwszą wypowiedź. Przerwanie prac geodezyjnych z racji dyskusji związanych z podstawą prawną i informacją dotyczącą zasobu nastąpiło faktycznie pod koniec ubiegłej kadencji Sejmu. Sądzę, że będzie okazja, żeby popracować nad tą kwestią już z nowym Sejmem. Mamy przygotowane potrzebne rzeczy. Mamy uwagi samorządowców do zadań prawnych, które chcielibyśmy zaproponować w nowym prawie geodezyjnym i pewnie ja albo mój prezes będziemy mieli przyjemność referowania tych zagadnień, wypowiadania się w dyskusji na tematy prawne.

Podstawowym odbiorcą naszych danych jest w tej chwili Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Tutaj nastąpiło zderzenie oczekiwań agencji i rolników ze stanem, który mieliśmy dotychczas w ewidencji gruntów. Oczywiście na mapach analogowych był to stan użytkowania gruntów przez ubiegających się o dopłaty rolników jeszcze sprzed trzydziestu lat i dlatego potrzeby aktualizacji ewidencji danych katastralnych o nieruchomościach są duże.

Jak chcemy do tego podejść? Sprawy te były omawiane przy dotacjach, ale nie zabierałem głosu. Staramy się realizować to przez środki zewnętrzne. Wymienię tutaj projekt Phare 2003 – wektoryzacja map katastralnych w Polsce. To jest temat, który realizujemy już trzeci rok z udziałem wkładu europejskiego, Panie Senatorze. 50% funduszu z układu europejskiego, 50% z naszych dotacji. Chcemy objąć tym osiemdziesiąt dwa powiaty, które mają największe problemy z tymi zagadnieniami, i pomóc im w skompletowaniu cyfrowej bazy danych dotyczących ewidencji gruntów i budynków. W tym czasie realizowane są równolegle cztery przetargi Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, która te dane aktualizuje w systemie IACS, tak że jest tu jak gdyby spojrzenie i wykonawstwo z dwóch stron.

Staramy się dokończyć integrację tej bazy danych na tle ksiąg wieczystych i systemu podatkowego. Realizujemy to, jak powiedziałem, z ministrem finansów i ministrem sprawiedliwości, wykorzystując w pewnych proporcjach środki europejskie Phare. W 65% dotuje nas Unia, a 35% to środki krajowe z dotacji.

Jednym z ostatnich zadań, które planujemy realizować w latach 2006–2007 z końcówką w roku 2008, jest geoportal. 62% środków na ten cel chcemy otrzymać z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego; 38% zaś stanowiłyby środki krajowe.

Chcę przekazać optymistyczne informacje o naszych poczynaniach w zakresie pomocy starostom. System katastralny jest prowadzony na szczeblu powiatowym, a więc na tym szczeblu generujemy pieniądze pod kontrolą wszystkich starostów. Zaczęliśmy od sześciu powiatów, w roku 2004 zrobiliśmy dalszy krok w czterdziestu trzech powiatach, a w tej chwili pracujemy ze stu osiemdziesięcioma trzema powiatami. W sumie objęte są tym dwieście trzydzieści dwa powiaty. Licząc na pozostałe powiaty i na nasze środki, będziemy musieli jeszcze prawie jedną trzecią powiatów wzbogacić finansowo i pomóc im w organizacji baz danych. Jeśli chodzi o miasta grodzkie, geodezyjne dane pomiarowe są już na ukończeniu, co wynika z większej inicjatywy tych miast w tym zakresie. Dają one sobie radę z rozwiązywaniem systemowym problemów, o których mówiłem. Dziękuję.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Dziękuję bardzo.
Pan senator Kubiak.

Senator Janusz Kubiak:

Mam jeszcze pytanie co do budżetu, dotyczące przelewu środków redystrybucyjnych. Stan na lata 2005–2006, jeśli chodzi o województwa, zostaje na tym samym poziomie, a jeśli chodzi o powiaty, jest zmniejszony? To jedno pytanie.

Na pytanie drugie częściowo już udzielono odpowiedzi. Chodzi mi właśnie o katastry i o ewidencję gruntów. Kiedy ewentualnie jest przewidywane definitywne zakończenie związanych z tym prac w całym kraju? Dziękuję.

**Dyrektor Generalny Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii
Tadeusz Kościuk:**

Może tylko jedno słowo. Wyposażenie powiatów, które sygnalizujemy w planie Państwowego Funduszu Gospodarki Zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym, dotu-

jemy równolegle w systemie środków pomocowych. Tutaj umykają te liczby, bo są one zawarte w środkach pomocowych, o których mówiłem.

Rozporządzenie o ewidencji gruntów narzuca nam termin zakończenia prac na terenach miejskich do końca roku 2006, a terenów wiejskich, czyli w całym kraju, do końca roku 2010. Tak to jest postawione prawnie. Dziękuję.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Dziękuję.
Pan senator Jaroch.

Senator Andrzej Jaroch:

Ja króciutko, Pani Przewodnicząca.

Szanowni Państwo, cieszę się z uwagi pana na temat roli funduszu zasobów w dużych miastach. To jest oczywiście kropla w morzu, bo tam realizuje się projekty, które w dużej części są finansowane nie tylko ze środków własnych dużych miast, ale także ze środków zewnętrznych, umieszczone są w dużych programach rozwoju regionalnego. Trzeba by było pewnego przyspieszenia, jeśli chodzi o ramy prawne funkcjonowania tych systemów. Jeśli integrują one mapę podstawową i zasoby związane są z resortem, to istnieje szeroka potrzeba integrowania z innymi, bo przecież są to nie tylko księgi wieczyste, ale dla dużego miasta, dla każdego systemu zarządczego, systemu informacji przestrzennej są inne bazy, jak plany miejscowe, plany inwestycyjne, rozwojowe itd. W związku z tym potrzebna by była zwłaszcza możliwość rozliczania i zawierania umów na prowadzenie systemów informacji przestrzennej ułatwiających ich wykorzystywanie dla dużych ośrodków. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Dziękuję.
Czy są jeszcze pytania? Nie ma.
W takim razie zamykam tę część posiedzenia.

Bardzo proszę pana dyrektora Dariusza Ałtasa o odniesienie się do części dotyczącej zatrudnienia i wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych.

Bardzo proszę, Panie Dyrektorze.

**Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej
w Ministerstwie Finansów Dariusz Ałtas:**

Informacje te są zawarte w załączniku nr 11 do ustawy budżetowej. Są to dane dotyczące państwowych jednostek budżetowych objętych przepisami ustawy z dnia 23 grudnia 1999 r. o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej. Chodzi tu o kwoty wynagrodzeń i limitów zatrudnienia dla osób objętych mnożnikowymi systemami wynagrodzeń oraz kwoty wynagrodzeń dla osób nieobjętych mnożnikowymi systemami wynagrodzeń. Prezentowane są one w podziale na poszczególne grupy pracownicze, części oraz działy klasyfikacji dochodów i wydatków, przy czym limity zatrudnienia ustala się łącznie dla sędziów delegowanych do Ministerstwa Sprawiedliwości

lub innej jednostki organizacyjnej podległej ministrowi sprawiedliwości albo przez niego nadzorowanej, prokuratorów, asesorów i aplikantów prokuratorskich.

W projekcie przyjęto średnioroczny wskaźnik wzrostu wynagrodzeń w wysokości 101,5%. Zgodnie z załącznikiem nr 11 do projektu ustawy budżetowej wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych wynoszą, łącznie z rezerwami celowymi, 17 miliardów 587 milionów 858 tysięcy zł, a bez rezerw celowych – 17 miliardów 483 miliony 820 tysięcy zł.

Wzrost wynagrodzeń w 2006 r. w stosunku do ustawy budżetowej na 2005 r. o 793 miliony 212 tysięcy zł wynika głównie z następujących powodów: z podwyżek wynagrodzeń o 1,5%, co konsumuje kwotę 238 milionów zł; ze wzrostu dodatkowego wynagrodzenia rocznego – 87 milionów zł; z tytułu utworzenia rezerw celowych na koszty utworzenia i funkcjonowania nowych urzędów i jednostek organizacyjnych, w tym urzędu antykorupcyjnego – 50 milionów zł; rezerwy płacowej na zmiany organizacyjne i nowe zadania, w tym skutki przechodzące z 2005 r. – 24 miliony zł, na szkolenia i wynagrodzenia na nowe mianowania dla trzech tysięcy urzędników służby cywilnej i skutki przechodzące z roku ubiegłego – 20 milionów zł; wzrostu wynagrodzeń o 88 milionów zł w części „Obrona narodowa” z tytułu wzrostu wielokrotności kwoty bazowej – 81 milionów zł; przeniesienia osiemdziesięciu czterech etatów żołnierzy zawodowych z placówek zagranicznych – 7 milionów zł; wzrostu wynagrodzeń o 45 milionów zł z tytułu podwyższenia wskaźnika wielokrotności kwoty bazowej dla funkcjonariuszy Policji i Państwowej Straży Pożarnej; z tytułu realizacji porozumienia Policji i PFRON, dotyczącego zatrudniania osób niepełnosprawnych – 13 milionów zł; wzrostu wynagrodzeń o 9 milionów zł z tytułu zwiększenia zatrudnienia o trzysta etatów w Policji; skutki podwyższenia wynagrodzeń od 1 lipca 2005 r. w Policji i Straży Granicznej – 10 milionów zł; z tytułu uzawodowienia Straży Granicznej – 25 milionów zł; z tytułu wzrostu wskaźnika wielokrotności kwoty bazowej dla funkcjonariuszy Straży Granicznej – 6 milionów zł; skutków przechodzących podwyższenia mnożników uposażeń prokuratorów, począwszy od 1 listopada 2005 r. – 24 miliony zł; z tytułu utworzenia czterystu siedemdziesięciu pięciu etatów urzędników prokuratury w związku z występującym niedoborem w grupie pracowników nieobjętych mnożnikowym systemem wynagrodzeń – 18 milionów zł.

Wzrastają również – o 10 milionów zł – wynagrodzenia z tytułu zatrudnienia stu osiemdziesięciu prokuratorów okręgowych i apelacyjnych, o 21 milionów zł z tytułu podwyższenia uposażeń funkcjonariuszy więziennictwa, o 14 milionów zł z tytułu utworzenia czterystu dwudziestu etatów funkcjonariuszy Służby Więziennej i o 7 milionów zł – skutki przechodzące etatów przyznanych od 1 maja 2005 r. w więziennictwie.

Zatrudnienie ogółem w państwowych jednostkach budżetowych objętych przepisami ustawy o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej wynosi czterysta dziewięćdziesiąt dziewięć tysięcy czterysta siedemdziesiąt dwie osoby, z czego trzysta siedemdziesiąt osiem tysięcy sto siedemdziesiąt osób stanowi zatrudnienie limitowane, a sto dwadzieścia jeden tysięcy trzysta dwie osoby stanowią zatrudnienie nielimitowane pozostałych pracowników. Dziękuję.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Dziękuję.

Czy są pytania lub głosy w dyskusji w tej sprawie?

Bardzo proszę, pan senator Szmit.

Senator Jerzy Szmit:

Chciałbym zapytać, jak w tej chwili wygląda średnie wynagrodzenie w sektorze sprawiedliwości, czyli prokuratorów i sędziów?

**Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej
w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas:**

Mogę mówić tylko o wynagrodzeniu w Ministerstwie Sprawiedliwości.

(Senator Jerzy Szmit: W samym ministerstwie, tak?)

Tak, bo prokuratorzy i te osoby, o których mówi pan senator, nie są objęci ustawą o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej.

(Głos z sali: Sami sobie ustalają.)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Senator Jerzy Szmit: Ale dane dotyczące średnich wynagrodzeń można otrzymać?)

Dane te musiałbym zaczerpnąć z Ministerstwa Sprawiedliwości, bo nasz minister nie nadzoruje tej grupy pracowniczej.

(Senator Jerzy Szmit: Rozumiem. Ale jest to możliwe, tak?)

Tak, oczywiście.

(Senator Jerzy Szmit: Dziękuję.)

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Czy są jeszcze pytania?

Panie Dyrektorze, mam pytanie ogólne, dotyczące wszystkich resortów. Z całą pewnością do Ministerstwa Finansów docierają informacje z samorządów i państwo są w stałym kontakcie z samorządami. Które z zadań w omawianej części jest oceniane przez stronę samorządową – nie przez państwa – jako najslabiej finansowane? Nie mam tu na myśli subwencji, mówię o dotacjach celowych.

**Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej
w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas:**

Z głosów i korespondencji, jakie do nas docierają, wynika, że są to głównie dwa obszary, czyli nadzór budowlany, w którym staraliśmy się to w jakiś sposób zniwelować, i ostatnio służba zastępcza. Ten typ spełniania obowiązku obywatelskiego cieszy się, że tak powiem, dużym popytem.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Dziękuję bardzo.

Rozumiem, że część dotyczącą omówienia budżetu możemy zamknąć.

Ogłaszam przerwę.

Wznowienie obrad nastąpi o godzinie 15.00, ponieważ na tę godzinę mamy zaproszonych gości z resortów.

(Przerwa w obradach)

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Wznawiam obrady Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej.

Witam gości, którzy przybyli na tę drugą część naszego dzisiejszego posiedzenia.

Przystępujemy do realizacji dalszych punktów porządku obrad związanych z budżetem, a więc do omówienia punktu dotyczącego budżetów wojewodów, czyli części 85, w zakresie działów: „Gospodarka mieszkaniowa”, „Działalność usługowa”, „Administracja publiczna”, „Oświata i wychowanie” oraz „Gospodarka komunalna i ochrona środowiska”.

Prosiłabym o omówienie tego łącznie z zakładami budżetowymi i gospodarstwami pomocniczymi w zakresie części 85 dotyczącej budżetów wojewodów. I rozumiem, że resort finansów...

Jak wcześniej, pan dyrektor Atlas. Bardzo proszę.

**Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej
w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas:**

Część 85 „Budżety wojewodów ogółem”, dział 700 „Gospodarka mieszkaniowa”, strona dochodowa. W projekcie ustawy budżetowej na 2006 r. zaplanowane zostały dochody w wysokości 565 milionów 212 tysięcy zł, to jest 105,2% planu z roku 2005. Dochody te będą związane z realizacją przez starostów zadań z zakresu administracji rządowej. Pochodzą one z opłat za trwałe zarząd i wieczyste użytkowanie nieruchomości Skarbu Państwa, z wpływów z przekształcania prawa użytkowania wieczystego w prawo własności i ze sprzedaży mienia z zasobu nieruchomości Skarbu Państwa. Ta grupa tytułów obejmie dochody w wysokości 565 milionów 52 tysięcy zł.

W ramach działu 700 wpłyną także dochody z tytułu gospodarowania nieruchomościami Skarbu Państwa przejętymi od wojsk Federacji Rosyjskiej w wysokości 98 tysięcy zł w województwie dolnośląskim, z tytułu opłaty rocznej od Państwowego Muzeum na Majdanku z tytułu użytkowania wieczystego gruntu 1 tysiąc zł w województwie lubelskim oraz w kilku województwach z tytułu wpływu od przedsiębiorstw państwowych za udostępnienie nieruchomości, na których istnieje zabezpieczenie hipoteczne wierzytelności Skarbu Państwa i te dochody wyniosą 38 tysięcy zł. Również w dziale 700 mamy dochody w wysokości 15 tysięcy zł z tytułu przekształcenia prawa użytkowania wieczystego przysługującego osobom fizycznym w prawo własności i to nastąpi w województwie dolnośląskim.

Jeżeli chodzi o stronę wydatkową działu 700 „Gospodarka mieszkaniowa”, to na rok 2006 zaplanowano wydatki w wysokości 25 milionów 120 tysięcy zł, to jest 91,6% ustawy budżetowej na rok 2005. Wielkości te uwzględniają postanowienia ustawy kompetencyjnej, która weszła w życie 1 stycznia 2006 r. Na wydatki bieżące złożą się kwoty w wysokości 25 milionów 120 tysięcy zł, w tym na zadania z zakresu gospodarki gruntami i nieruchomościami 25 milionów 30 tysięcy zł, a na zadania zaliczone do pozostałej działalności 90 tysięcy zł. Z tego na zakup materiałów i usług niezbędnych do realizacji zadań z zakresu gospodarki mieszkaniowej w województwie opolskim przeznaczono 15 tysięcy zł, opłata roczna z tytułu wyłączenia gruntów rolnych z produkcji rolnej z przeznaczeniem na budowę cmentarza wojennego w Siemianowicach Śląskich wyniesie 65 tysięcy zł, a dotacja na zadania z zakresu administracji rządowej

dla Jaworzna na wypłatę renty na rzecz osoby fizycznej 10 tysięcy zł. Wydatki majątkowe w dziale 700 w budżetach wojewodów na rok 2006 nie były planowane. Nie występują tu też państwowe jednostki budżetowe, w związku z czym nie ma potrzeby omawiania zatrudnienia i wynagrodzeń, które są ujmowane w załączniku nr 11.

Teraz przechodzę do działu 710 „Działalność usługowa”. Strona dochodowa. Zaplanowane zostały dochody w wysokości 6 milionów 947 tysięcy zł. To jest 125,2% planu z roku 2005. Dochody w tym dziale będą pochodziły głównie z tytułu grzywien, mandatów i kar pieniężnych od ludności i osób prawnych, a także opłat legalizacyjnych nakładanych przez powiatowe i wojewódzkie inspektoraty nadzoru budowlanego, to jest kwota 6 milionów 920 tysięcy zł oraz ze zwrotu za 2005 r. VAT oraz wydatków za prywatne rozmowy telefoniczne pracowników Wojewódzkiego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w Katowicach i to jest dochód w wysokości 24 tysięcy zł.

Jeżeli chodzi o stronę wydatkową działu 710 „Działalność usługowa”, to w budżetach wojewodów zaplanowano 180 milionów 59 tysięcy zł, to jest 110,2% wydatków zaplanowanych w tym dziale w roku 2005. Na wydatki bieżące przypadnie 176 milionów 642 tysiące zł, a na wydatki majątkowe 3 miliony 417 tysięcy zł. Zadania, jakie będą finansowane w ramach tego działu, to nadzór budowlany 126 milionów 811 tysięcy zł oraz geodezja i kartografia 50 milionów 989 tysięcy zł. Pozostałe 2 miliony 259 tysięcy zł w ramach tego działu przeznaczy się na plany zagospodarowania przestrzennego, prace geologiczne nieinwestycyjne, jednostki organizacji i nadzoru inwestycyjnego oraz na dotacje na zadania bieżące z zakresu administracji rządowej realizowane przez samorząd województwa z przeznaczeniem na sfinansowanie zadań wynikających z ustawy — Prawo wodne. W dziale tym nie zostały zaplanowane wydatki na utrzymanie, remonty i renowację grobów i cmentarzy wojennych. gdyż w związku ze zmianą ustawy kompetencyjnej zadanie to przeszło w całości do finansowania z części 24 „Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego”.

Teraz dział 750 „Administracja publiczna”. Dochody w budżetach wojewodów zaplanowano na 658 milionów 51 tysięcy zł. Ich źródłem są grzywny, mandaty i inne kary pieniężne od ludności, głównie nakładane przez policję, to jest 410 milionów 149 tysięcy zł, dochody budżetu państwa związane z realizacją zadań zleczonych jednostkom samorządu terytorialnego 122 miliony 384 tysiące zł, chodzi tutaj głównie o wpływy z tytułu wydawania dowodów osobistych, jak również wpływy z różnych opłat obejmujące 95 milionów 411 tysięcy zł za wydawanie paszportów i opłaty egzaminacyjne. Mamy również dochody w wysokości 25 milionów 544 tysięcy zł jako środki pochodzące z budżetu Unii Europejskiej przeznaczone na finansowanie programów i projektów realizowanych przez jednostki sektora finansów publicznych, dochody z najmu i dzierżawy składników majątkowych Skarbu Państwa, 2 miliony 128 tysięcy zł i pozostałe dochody w wysokości 2 milionów 381 tysięcy zł i są to wpływy z usług, rozliczeń z lat ubiegłych, grzywien i kar od osób prawnych.

Jeżeli chodzi o stronę wydatkową działu 750, to zaplanowano 962 milionów 350 tysięcy zł, w podziale na wydatki bieżące 924 miliony 377 tysięcy zł, a majątkowe 37 milionów 973 tysiące zł. Dla urzędów wojewódzkich przeznaczono kwotę 938 milionów 711 tysięcy zł, z czego na wynagrodzenie i pochodne dla pracowników, w tym trzydziestu siedmiu na kierowniczych stanowiskach państwowych, dziesięciu tysięcy sześciuset trzynastu osób będących członkami korpusu Służby Cywilnej i trzystu pięćdziesięciu osób nieobjętych mnożnikowymi systemami wynagrodzeń przeznaczono

kwotę 374 milionów 150 tysięcy zł, zaś na wydatki bieżące związane z utrzymaniem i funkcjonowaniem urzędów przewidziano kwotę 161 milionów 570 tysięcy zł. Środki te przeznaczone będą głównie na: zakup usług pozostałych 106 milionów 20 tysięcy zł, zakup materiałów i wyposażenia 13 milionów 321 tysięcy zł, zakup energii 8 milionów 301 tysięcy zł i zakup usług remontowych 7 milionów 800 tysięcy zł.

W dziale 750 są również dotacje celowe z budżetu państwa w wysokości 365 milionów 25 tysięcy zł na realizację zadań bieżących z zakresu administracji rządowej oraz innych zadań zleconych gminom ustawami, to jest 255 milionów 251 tysięcy zł. Mamy tu także środki na zadania bieżące z zakresu administracji rządowej zlecone innymi ustawami realizowane przez powiat i to jest 86 milionów 768 tysięcy zł, a na zadania zlecone samorządowi województwa przeznaczona jest kwota 21 milionów 80 tysięcy zł. W zakresie zadań realizowanych na podstawie porozumień z organami administracji rządowej gminy pozyskują 537 tysięcy zł, zaś powiaty w niektórych województwach 1 milion 389 tysięcy zł.

Wydatki majątkowe opiewają na kwotę 37 milionów 966 tysięcy zł i obejmują głównie zakupy inwestycyjne, sprzęt informatyczny, sprzęt biurowy, poligraficzny i multimedialny. Mamy tu również środki w wysokości 700 milionów 984 tysięcy zł na sfinansowanie poboru do armii, jak również na funkcjonowanie komisji egzaminacyjnych w wysokości 1 miliona 336 tysięcy zł na wynagrodzenie w komisjach działających dla przeprowadzenia postępowania kwalifikacyjnego związanego z awansem zawodowym nauczycieli w placówkach opiekuńczo-wychowawczych, nadawania uprawnień biegłego z listy wojewody, weryfikowania prawa na bycie instruktorem prawa jazdy oraz sprawdzanie kwalifikacji biegłych z zakresu ochrony środowiska.

Na pozostałą działalność w ramach działu 750 przewidziano 4 miliony 319 tysięcy zł i to są wydatki w trzech województwach: w zachodniopomorskim na zakup usług świadczonych przez gospodarstwo pomocnicze Wojewódzki Ośrodek Informatyki – Terenowy Bank Danych, w województwie świętokrzyskim na promocję regionu 300 tysięcy zł i w województwie małopolskim na zadania związane z Wojewódzką Komisją do Spraw Ocen Oddziaływania na Środowisko oraz ze współpracą z zagranicą.

Kolejny dział to dział 801 „Oświata i wychowanie”. Dochody w ustawie budżetowej zaplanowano na 975 tysięcy zł. Pochodzą one głównie z opłat wnoszonych przez osoby fizyczne za legalizację świadectw szkolnych i dyplomów, za wydawanie duplikatów świadectw oraz z najmu i dzierżawy składników majątkowych Skarbu Państwa.

Jeżeli chodzi o stronę wydatkową działu 801, to opiewa ona na kwotę 152 milionów 46 tysięcy zł, to jest 102,75% wydatków zaplanowanych w ustawie na 2005 r. I będą to wydatki bieżące przeznaczone na: finansowanie działalności kuratoriów oświaty 131 milionów 872 tysiące zł, doksztalcanie i doskonalenie zawodowe nauczycieli 6 milionów 145 tysięcy zł oraz wypłatę nagród kuratora oświaty dla nauczycieli za osiągnięcia dydaktyczno-wychowawcze 5 milionów 326 tysięcy zł. Pozostałe wydatki bieżące, 7 milionów 378 tysięcy zł, przeznaczone zostaną na współdziałanie w przygotowywaniu i przeprowadzaniu egzaminów maturalnych, organizację olimpiad i konkursów oraz form współzawodnictwa dzieci i młodzieży szkolnej z terenu województwa.

Wydatki inwestycyjne zaplanowano w dziale 801 na kwotę 1 milion 325 tysięcy zł. Zostaną one przeznaczone głównie na modernizację i adaptację budynków kuratoriów oświaty oraz zakupy sprzętu komputerowego i poligraficznego.

Jeszcze dział 854 „Edukacyjna opieka wychowawcza”, jeśli można, którego nie ma w wykazie, ale może warto o nim wspomnieć. Dochody w tym dziale nie zostały

zaplanowane. Wydatki w tym dziale opiewają na kwotę 15 milionów 696 tysięcy zł i zostaną przeznaczone na dofinansowanie pracodawcom kosztów przygotowania zawodowego młodocianych pracowników, stypendia i pomoc materialną dla młodzieży wiejskiej, w tym realizację zadania w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego, na wyprawkę szkolną, na dofinansowanie Narodowego Programu Stypendialnego i na sfinansowanie letniego wypoczynku dzieci i młodzieży z rodzin byłych pracowników państwowych przedsiębiorstw gospodarki rolnej.

Jeżeli zaś chodzi o ostatni dział, dział 900 „Gospodarka komunalna i ochrona środowiska”, to dochody zostały zaplanowane na 1 milion 953 tysięcy zł. Pochodzą one głównie z kar i grzywien. Chodzi o mandaty z tytułu kontroli przestrzegania wymogów ochrony środowiska, to jest 1 milion 39 tysięcy zł i różne dochody, w tym zwroty kosztów pobierania próbek oraz wykonywania pomiarów i analiz, na podstawie których stwierdzono naruszenie wymagań ochrony środowiska, to jest 630 tysięcy zł, zwroty dotacji i odsetek od dotacji wykorzystanych niezgodnie z przeznaczeniem lub pobranych w nadmiernej wysokości, to jest 185 tysięcy zł, ze sprzedaży składników majątkowych wpłynię 29 tysięcy zł, z tytułu najmu i dzierżawy składników majątkowych Skarbu Państwa 28 tysięcy zł, z usług świadczonych przez wojewódzkie inspektoraty ochrony środowiska 26 tysięcy zł i pozostałe opłaty to 16 tysięcy zł.

Jeżeli chodzi o stronę wydatkową działu 900, to została ona zaplanowana na 109 milionów 188 tysięcy zł, w podziale na wydatki bieżące 105 milionów 339 tysięcy zł i inwestycyjne 3 miliony 849 tysięcy zł. Z tych wydatków będą finansowane takie rozdziały jak „Gospodarka ściekowa i ochrona wód”, „Ochrona powietrza atmosferycznego i klimatu”, „Ochrona różnorodności biologicznej i krajobrazu”, „Inspekcja Ochrony Środowiska” w tym szesnaście wojewódzkich inspektoratów ochrony środowiska otrzyma 106 milionów 386 tysięcy zł i w rozdziale ostatnim „Pozostała działalność” zaplanowano wydatki w wysokości 1 miliona 712 tysięcy zł. To tyle. Dziękuję.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Dziękuję.

Może jeszcze informacja na temat zakładów budżetowych i gospodarstw pomocniczych w części dotyczącej budżetów wojewodów?

**Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej
w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas:**

Tak zwana dawna gospodarka pozabudżetowa występuje w budżetach wojewodów w dziale 750. Działają gospodarstwa pomocnicze zajmujące się obsługą urzędów wojewódzkich. Planowane na rok 2006 przychody gospodarstw pomocniczych stanowią kwotę 135 milionów 811 tysięcy zł, natomiast wydatki kwotę 136 milionów 46 tysięcy zł. Zatrudnienie w gospodarstwach pomocniczych zaplanowano na dwa tysiące dziewięćset dziesięć osób, a wydatki na wynagrodzenia łącznie z pochodnymi na 73 milionów zł, w tym wynagrodzenia osobowe 55 milionów 617 tysięcy zł.

Gospodarka pozabudżetowa występuje również w dziale 801 „Oświata i wychowanie”. W dziewięciu województwach funkcjonuje... To jest kwestia organizacji wypoczynku dzieci i młodzieży oraz nauczycieli, a także organizacji narad i konferen-

cji związanych z problematyką zawodową i edukacyjną. Przychody tych gospodarstw planuje się na 8 milionów 791 tysięcy zł, zaś wydatki na 8 milionów 778 tysięcy zł.

Zakłady budżetowe funkcjonują w siedmiu województwach. Przedmiotem ich działalności są głównie usługi w zakresie szkolenia, kształcenia i doskonalenia kadr. Łączne przychody zakładów budżetowych w tym dziale z tytułu prowadzonej przez nie działalności w roku 2006 planuje się na 12 milionów 841 tysięcy zł, a wydatki tych zakładów planowane są na 12 milionów 539 tysięcy zł. To tyle.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Dziękuję. I dziękuję za to iście ekspresowe tempo, Panie Dyrektorze.

Przystępujemy do dalszego omawiania budżetów wojewodów. Kwota zaplanowanych wydatków w budżecie wojewodów ogółem na 2006 r. jest znacznie wyższa, bo aż o 27% w całości w stosunku do 2005 r., w tym wydatki bieżące wzrosły o 26,4%, a inwestycyjne o około 70%. Ten wzrost wydaje mi się oczywisty po tym, jak zostały wprowadzone znaczące środki na zasiłki rodzinne. W projekcie ustawy budżetowej wydatki są zaplanowane w dwudziestu dwóch działach, natomiast stosownie do zakresu działania Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej my dzisiaj opiniujemy budżet wojewody w pięciu działach omówionych tu przez pana dyrektora. W dwóch działach, „Gospodarka mieszkaniowa” i „Gospodarka komunalna i ochrona środowiska”, budżet jest mniejszy w stosunku do roku 2005, w dziale 700 jest to 91%, a w dziale 900 jest to 94,3%. W trzech pozostałych działach jest większy, w tym w dziale „Działalność usługowa” jest to 110%.

W dziale 700, a więc w dziale „Gospodarka mieszkaniowa”, niewystarczające wydają się być środki przeznaczone na gospodarkę gruntami i nieruchomościami, w tym szczególnie na zabezpieczenie nieruchomości Skarbu Państwa przed zniszczeniem oraz administrowanie zasobem nieruchomości, w tym nieruchomościami przekazywanymi do zasobów po zlikwidowanych przedsiębiorstwach państwowych. Są to uwagi urzędów wojewódzkich. Administrowanie zasobem nieruchomości przejął powiat. Często jest też tak, że w przedsiębiorstwach, które mają być sprywatyzowane, nie udaje się doprowadzić tej prywatyzacji do końca i zadaniem administracji rządowej jest zabezpieczenie tej nieruchomości i to są całkiem spore koszty wynajmu ochrony, zapobiegania dalszej dewastacji tych budynków, w wielu tych budynkach mieszkają jeszcze ludzie. I tu są zgłaszane uwagi, że te środki są niewystarczające.

31 grudnia 2005 r. minął też termin składania wniosków o wypłatę odszkodowań z tytułu przejęcia nieruchomości pod budowę dróg bez podstawy prawnej. Wojewoda wydaje decyzję w tej sprawie, a wypłata odszkodowań jest realizowana przez powiaty. Ponieważ termin mijał 31 grudnia, jak wiem, spore ilości wniosków wpływały jeszcze w grudniu, natomiast wypłaty realizowane będą w roku 2006. Panie Dyrektorze, czy ta sytuacja została uwzględniona i czy są jakieś środki na wypłatę tych odszkodowań? Bo wysokość tych wydatków na pewno była trudna do przewidzenia. To dotyczyło gospodarki mieszkaniowej.

Jeżeli chodzi o działalność usługową, to ten projektowany wzrost do 110% na tle innych działów wydaje się znaczący, chociaż kwota 625 tysięcy zł na opracowanie planów zagospodarowania przestrzennego, a więc zadania wynikającego z rządowej polityki regionalnej, wydaje się kwotą niewygórowaną. I tu chciałabym zwrócić uwagę na niedofinansowanie zadania, o którym już wcześniej mówiliśmy, a więc zadania

z zakresu nadzoru budowlanego. Mówił tu pan dyrektor o tym, że i tak jest znaczący wzrost, ponad dwudziestoprocentowy, jeżeli się nie mylę. W każdym razie chciałabym podkreślić, że zadanie to od reformy w 1999 r. było niedofinansowane i stan taki utrzymywał się przez kolejne lata. I jeżeli rzeczywiście nadzór ma być niezależny w swych funkcjach kontrolno-nadzorczych i jeśli ma pełnić rolę tej policji budowlanej, to musi być uniezależniony od samorządu, bo trudno jest wypełniać funkcje kontrolne, jeżeli powiat dopłaca a to do samochodu, a to do utrzymania i w jakiś sposób powstają powiązania, które potem utrudniają realizację, jak mówiłam, tych funkcji nadzorczo-kontrolnych.

Chciałabym też zwrócić uwagę państwa na zadanie, które dotyczy zakładania ewidencji budynków. To zadanie do tej pory nie było realizowane. Jest to zadanie zlecone powiatom, zadanie kosztowne, na które środki też są niewystarczające. Podobnie jest w przypadku modernizacji ewidencji gruntów. Stąd są brane informacje do systemu IACS, a więc systemu dopłat dla rolników i to jest też ten element w ramach działalności usługowej, na który chciałabym zwrócić uwagę.

Dział 750 „Administracja publiczna”. Wydatki stanowią 102,7% wydatków zaplanowanych w 2005 r., co powinno zabezpieczyć ustawowy wzrost płac w urzędach wojewódzkich, a więc środki przeznaczone na wynagrodzenia i pochodne pracowników oraz wydatki bieżące związane z utrzymaniem i funkcjonowaniem urzędów. Mam natomiast pytanie, czy wystarczająco będzie zabezpieczone finansowanie prowadzenia ewidencji ludności, wydawania dowodów osobistych. Głównie chodzi mi o ten obowiązek przejścia z systemu kartotecznego ewidencji ludności na system elektroniczny. Gminy nie wykonywały tego zadania. W tym roku już przyjmowaliśmy ustawę o przedłużeniu terminu na prowadzenie tej ewidencji kartoteecznej. Jako powód podawano niewystarczające dofinansowanie tego zadania.

Mam też pytanie, w jaki sposób robiona jest analiza wydatków, jeżeli chodzi o utrzymanie i funkcjonowanie urzędów wojewódzkich. Czy jest to taka analiza, w której państwo uwzględniają koszty rzeczowe w przeliczeniu na pracownika? Jakie kryteria – poza, mam nadzieję niestosowanym, kryterium uznaniowości – są przyjmowane?

W dziale „Oświata i wychowanie”... Zawsze można by powiedzieć, że w każdym dziale większe pieniądze byłyby mile widziane, ale tu są to środki głównie na utrzymanie kuratoriów oświaty i one są na poziomie 102,75% w stosunku do roku 2005 i też powinny zabezpieczyć ustawowy wzrost płac.

I „Gospodarka komunalna i ochrona środowiska”. Wydaje się, że te środki są przeznaczone głównie na utrzymanie wojewódzkich inspektoratów ochrony środowiska, a zadania, jakie te inspektoraty wypełniają, są też bardzo liczne. Stąd mam wątpliwości, czy te wydatki rzeczowe na tak obszerny wykaz zadań są wystarczające.

Wygląda na to, że poza tą znacząco niższą kwotą w budżetach wojewodów przeznaczoną na gospodarkę mieszkaniową, a więc 91,6%, zaplanowany budżet jest w odniesieniu do budżetu historycznego budżetem pozwalającym na wykonanie bieżących zadań. I prosiłabym jeszcze o wyjaśnienie, z czego wynika ten prawie dziewięcioprocentowy spadek budżetu w stosunku do 2005 r., w jakim to jest dokładnie rozdziale. Dziękuję.

Otwieram dyskusję.

Kto z państwa senatorów ma pytanie?

Pan senator Ciecierski.

Senator Ryszard Ciecierski:

Pani Przewodnicząca! Szanowni Państwo!

Chciałbym zapytać o taką rzecz. Wielu polityków, szczególnie w trakcie kampanii wyborczej, zastanawiało się nad możliwością likwidacji zakładów obsługi na przykład przy urzędach wojewódzkich, przy ministerstwach, tam, gdzie podobno jakieś pałace są. I chciałbym zapytać o możliwości likwidacji tych zakładów i skutki dla budżetu. Czy to jest możliwe? To jedno pytanie.

Drugie. Wynagrodzenia urzędników. Wiadomo, że tam funkcjonują jakieś etaty kalkulacyjne i niektórzy mają duże ilości etatów kalkulacyjnych a mniej pracowników. W związku z tym, w różnych województwach mogą wystąpić bardzo różne wynagrodzenia. Oczywiście, tym można też tłumaczyć przyczyny nierównego traktowania różnych urzędników w różnych województwach.

I jeszcze jedna rzecz. Wiadomo, jesteśmy po niedawnych wyborach, trwają mianowania wojewodów, za chwilę zaczną się reorganizacje. Chciałbym wiedzieć, jakie skutki dla budżetu są przewidywane i jak te skutki dadzą się ująć w odprawach czy w jakichś innych kosztach związanych z reorganizacją. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Jeszcze pan senator Szmit zgłaszał się do dyskusji czy do zapytania. Proszę.

Senator Jerzy Szmit:

Chciałbym zapytać o dział 700 „Gospodarka mieszkaniowa” w zakresie przychodów. Mianowicie jest tutaj wskazanie, że bardzo znaczące przychody, rzędu 565 milionów zł, będą pochodziły z wpływów związanych z użytkowaniem majątku Skarbu Państwa, również z wpływów z przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności, ale też opłat za trwałe zarząd, wieczyste użytkowanie. Czy było symulowane, w jakim stopniu na wpływy budżetowe wpłyną zmiany, które będą w ciągu roku zachodziły w tym zakresie? Bo wiele spółdzielni mieszkaniowych podjęło sprawy uwłaszczenia, czyli na pewno wpływy z użytkowania wieczystego spadną, będą tylko jednorazowe wpływy z przekształcenia. W jakim stopniu to było symulowane?

I może takie pytanie ogólniejsze, bo w dziale 700 nastąpiło znaczące obniżenie wpływów na 91%, taki jest wskaźnik. I chciałbym prosić informację, z czego wynika tak zdecydowany, blisko dziesięcioprocentowy, spadek środków w tym dziale.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Może na tym zakończymy pytania kierowane do pana dyrektora. Czy pan dyrektor może udzielić odpowiedzi?

**Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej
w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas:**

Nie wiem, czy sekretariat zapraszał również przedstawicieli Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, w którym Departament Administracji Publicznej nadzoruje prace województw, jak również monitorował kwestie wdrażania ustawy kompetencyjnej, podziału etatów, środków majątkowych, wyposażenia i – jak by to powie-

dzieć– zajmował się taryfikacją, ujednoceniami systemu funkcjonowania urzędów. Bo rozumiem, że pytanie, dlaczego w różnych województwach są różne wartości, wynika z tego, że oczekiwanie jest takie, iż na to samo zadanie powinny być kwoty porównywalne, a nie rozbieżne. Nie wiem, czy jest na sali przedstawiciel MSWiA.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Nie, przedstawiciel MSWiA jest zaproszony na jutrzejsze posiedzenie. Panie Dyrektorze, ja rozumiem to rozdarcie, bo państwo jako ministerstwo merytorycznie za ten zakres nie odpowiadają, ale proszę, tak jak jest to możliwe, udzielić odpowiedzi.

**Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej
w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas:**

Ja mogę mówić ogólnie, dlatego że my, z punktu widzenia centrali, nie znamy tych szczegółów, o które państwo pytają. Doświadczaliśmy już tego na posiedzeniach sejmowej Komisji Samorządu Terytorialnego Polityki Regionalnej oraz Komisji Infrastruktury, gdzie również co do tych materiałów, które dzisiaj odczytywałem, padły szczegółowe pytania. Tego się nie da wyjaśnić bez zatelefonowania do samorządu województwa. Powiem więcej, nawet wydział finansowy w urzędzie wojewódzkim musi zatelefonować do samorządów, ponieważ te dane, o które pytał pan senator Szmit...

(Senator Jerzy Szmit: Ja pytałem o użytkowanie wieczyste.)

Czy były prowadzone symulacje. Te wszystkie wartości są zbierane od samego dołu do góry, to nie jest jakaś symulacja czy prognoza, tylko wartość, jaką poszczególne jednostki dają nam do realizacji, czy po stronie dochodowej, czy po stronie wydatkowej. To nie jest w żaden sposób szacowane, więc ja nie mogę w jakimś konkretnym trybie określić, jakie przyjmujemy założenia i jak dochodzimy do tych kwot. To są wartości zgłoszone nam przez województwa i my ich nie okrawamy, ani też do nich nie dokładamy. Czyli nie podkreślamy, nazwijmy to, śruby, ani nie umniejszamy tych wartości, które nam podano.

Tutaj, widzę, tkwi takie przeczucie, że ponieważ 31 grudnia 2005 r. kończy się zadanie, może ono nie być wykupione w roku 2006. Spieszę poinformować, że tak, jak było w poprzednich latach w przypadku opłat za oświetlenie ulic, transportu publicznego i biletów ulgowych, tak samo w tym wypadku te sprawy, gdzie dokumenty wpłynęły do 31 grudnia, a które nie zostały „zapłacone”, będą finansowane w ramach rezerwy nr 24 na zobowiązania Skarbu Państwa. Tak więc to zadanie, skoro do końca roku ubiegłego było po stronie Skarbu Państwa, będzie zapłacone z rezerwy Skarbu Państwa w roku 2006.

Było pytanie, czy można zlikwidować zakłady obsługi, czy są to pałace. My nie mamy informacji, czy to jest pałac, czy to jest po prostu pawilon. Zakład obsługi można zlikwidować i na przykład Ministerstwo Finansów było pierwszym resortem, który w roku 2005 pierwszy rok funkcjonował już bez zakładu obsługi swojego gospodarstwa pomocniczego. Czy to przynosi oszczędności? Zawsze zakład obsługi jako gospodarstwo pomocnicze kalkuluje usługi na rzecz swojej macierzystej jednostki, swojego urzędu, po kosztach własnych, bez jakiegokolwiek marży, bez jakiegokolwiek narzutu. W związku z czym można oczywiście przypuszczać, że jeżeli jest struktura administracyjna w gospodarstwie pomocniczym, to ta sama struktura już jakby funkcjonuje w ra-

mach urzędu i tu jest ta oszczędność, ale koszty usług, można powiedzieć, będą takie same, czy je wykona urząd sam z siebie czy też gospodarstwo pomocnicze. Tutaj oszczędności mogą być związane głównie ze strukturą, bo nie ma podwójnej księgowości, nie ma zdublowanych kierownictw. I to jest jedyny element oszczędnościowy.

Pytanie, czy przymierzaliśmy się kiedyś do ujednoczenia wynagrodzeń w województwach i w ogóle kwestia etatów kalkulacyjnych. Proszę państwa, zawsze jest tak, że w ocenie skutków regulacji każdej ustawy podane są i skutki finansowe i skutki osobowe, jak również wnioski o etaty. Po to jest również rezerwa w budżecie państwa na zmiany organizacyjne i nowe zadania, która jest rozdzielana uchwałą Rady Ministrów. Różni dysponenci składają różne wnioski o te etaty i te środki. Środki są naliczane według średniej, jaka jest w danej instytucji, czyli w danym województwie. Potem „w praniu”, można powiedzieć, się okazuje, że nie każde województwo te etaty, o które złożyło wniosek, wykorzystuje w stu procentach, żywi się całym funduszem nagród, natomiast etaty nie są wykorzystywane i są wakaty. No i co roku my w pismach limitowych prosimy wszystkich o urealnienie zatrudnienia, czyli pokazanie faktycznego stanu zatrudnienia, a nie tego stanu z nieobsadzonymi stanowiskami. Różnica wynagrodzeń w tym zakresie jest tylko i wyłącznie sprawą samego wojewody i jego służb i tego, jakie przyjmuje wynagrodzenia. Wiadomo, że w służbie cywilnej mamy widełki, tak samo województwa mogą się nimi posługiwać.

Czy mamy środki na odprawy wojewodów i na zmiany związane z wyborem kadencyjnym nowych władz publicznych? Oczywiście tak, jest to rezerwa nr 33 w ustawie budżetowej w wysokości 6 milionów 500 tysięcy zł. Tak więc kwestia wymiany kadr i rozstrzygnięć konkursowych będzie finansowana z tej rezerwy.

Tak jak powiedziałem panu senatorowi Szmítowi, nie umiem powiedzieć, ile jest tych przekształceń wieczystych, ile spółdzielni wystąpiło... Takich szczegółów na naszym poziomie nie widać. Chyba że państwo podejmą decyzję, żeby zwoływać, nazwijmy to, konwent wojewodów albo służb finansowych i wtedy na pewno mielibyśmy informacje z pierwszej ręki.

Co do referatu, o którym mówiła pani przewodnicząca, ja nie będę polemizował z tym odbiorem, że jest za mało pieniędzy. Rząd przedstawia taki budżet, jaki przedstawia. Mnie nie wypada zmieniać ustaleń Rady Ministrów, w związku z czym jestem zobowiązany do ich obrony.

Jeżeli zaś chodzi o gospodarkę komunalną i ochronę środowiska, to była tu jakby taka supozycja, że jest mała dynamika wzrostu środków na wydatki bieżące. Ale w dziale 900 w województwach mamy dynamikę aż prawie 115%. Może to na otarcie łez.

(Przewodnicząca Elżbieta Rafalska: Ale ogółem w dziale jest 94%.)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Aha. W roku 2005 mieliśmy dotację na funkcjonowanie spółki akcyjnej w Trzebnini, to było 12 milionów 250 tysięcy zł i jako jednorazowy wzrost powoduje to takie zakłócenie w całej tej analizie.

Jeżeli zaś chodzi o dział 700 „Gospodarka mieszkaniowa”, to taki spadek pojawia się dlatego, że była „górką” w roku 2005, jednorazowo zwiększono o 6 milionów 143 tysiące zł budżety w województwach lubuskim, małopolskim, mazowieckim, opolskim, pomorskim, śląskim oraz wielkopolskim. Rozumiem, że to była kwestia interwencyjna, żeby pewną sprawę tam załatwić, zamknąć. Ale przy porównaniu budżetów rok po roku powoduje to, że ten *peak* jest obniżony. A zasada była taka, żeby za-

danie, które, nazwijmy to, kulało, zostało sfinansowane, tak jak przy składkach na ubezpieczenie zdrowotne, o których rozmawialiśmy dzisiaj rano.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Dziękuję.

Czy do części dotyczącej budżetów wojewodów są inne pytania?

Pan senator Chróścikowski.

Senator Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję, Pani Przewodnicząca.

Mam pytanie do przedmówcy. Bo z tego, co pani zacytowała, zmniejszone są środki na ochronę środowiska. Z jakiego to powodu są zmniejszone i jeśli tak, to czy jest to ewentualnie rekompensowane w innych działach?

**Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej
w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas:**

Porównując rok 2005 do roku 2006 spadek środków na ochronę środowiska jest odczuwalny dlatego, że w roku 2005 jednorazowo pojawiła się kwota 12 milionów zł na wydatki majątkowe w województwie małopolskim. Chodziło o rekultywację zbiornika odpadów niebezpiecznych i szkodliwych po zakładach „Górka” w Trzebini. I ten wydatek był tylko jednorazowym wydatkiem w roku 2005, on nie jest powtórzony w roku 2006.

Przepraszam, zapomniałem. Tu jeszcze pani przewodnicząca mówiła o niedostatecznych środkach na ewidencję kartoteczną. Przyznam, że pierwszy raz spotykam się z tym zadaniem. Nie było u nas sygnałów, że środki na ten cel są zbyt niskie.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Ale te środki są chyba w rezerwie celowej. Któryś minister, nie pamiętam...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, z MSWiA mieliśmy informację, że one gdzieś są jako dotacja dla samorządów na prowadzenie tych...

**Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej
w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas:**

No to w takim razie funkcjonuje to w ramach tego programu wymiany dowodów osobistych, tego zadania zleconego z zakresu administracji rządowej.

(Przewodnicząca Elżbieta Rafalska: Tak, tak.)

Ale przyznam, że jako Ministerstwo Finansów nie mieliśmy w ogóle informacji na ten temat. Dlatego słowo „kartteczne” wymawiam dzisiaj po raz pierwszy, bo nie miałem sygnału, że to jest rzecz, która – jak by to powiedzieć – źle wygląda w budżecie.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Niedawno przyjmowaliśmy ustawę o przedłużeniu terminu wprowadzenia tego systemu w gminach i uzasadnienie było takie, że około trzysta gmin nie wprowadziło systemu informatycznego ze względu na brak środków zewnętrznych, wsparcia z budżetu państwa.

**Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej
w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas:**

Dobrze się składa, że jutro będzie tu przedstawiciel MSWiA, bo to pytanie również można by było do niego skierować, bo to ten resort odpowiada za to zadanie z punktu widzenia administracji rządowej.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Dziękuję.

Czy są jeszcze pytania?

Pan senator Szmit.

Senator Jerzy Szmit:

Jeszcze jedno pytanie, tym razem dotyczące działu 900 „Gospodarka komunalna i ochrona środowiska”. Tu w wydatkach przewidziane są środki na ochronę różnorodności biologicznej krajobrazu i to jest kwota 713 tysięcy zł. Czy również z tych kwot będzie można finansować opracowanie planów ochrony parków krajobrazowych, czy są to kwoty inaczej rozpisane? Ten problem pojawił się w ubiegłym roku i, niestety, w dosyć dotkliwy sposób okazało się, że brakuje pieniędzy na opracowanie planów ochrony parków krajobrazowych.

**Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej
w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas:**

Pytanie pana senatora dotyczy innej kieszonki budżetowej. To nie jest finansowane z działu 900 „Gospodarka komunalna i ochrona środowiska”, tylko z działu 925, z rozdziału 92502 „Parki krajobrazowe” i może dlatego jest... Na pewno z działu 900 nie będzie mógł być finansowany dział 925, ale nowa ustawa o finansach publicznych pozwoli dysponentom przenosić środki dowolnie między rozdziałami w ramach tego samego działu. Do tej pory mieliśmy ograniczenie do 5%. Tak więc elastyczne reagowanie i realizacja budżetu w roku 2006 będą zapewnione, ale nadal nie będzie można przenosić środków między działami.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Dziękuję, ale działu 925 tu nie omawiamy, tak?

(*Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas: Tak, tak.*)

Kończymy dyskusję. Czy ktoś z panów senatorów jeszcze chce zadać pytanie, ewentualnie zabrać głos w dyskusji?

Nie widzę chętnych.

W takim razie dziękuję za zreferowanie tej części budżetu i udzielenie odpowiedzi na pytania, choć to chyba nie jest koniec posiedzenia dla pana, Panie Dyrektorze.

Przystępujemy do referowania części 86 budżetu „Samorządowe Kolegia Odwoławcze”.

Proszę przedstawiciela Ministerstwa Finansów o informację.

**Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej
w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas:**

„Samorządowe Kolegia Odwoławcze”, część 86. Jest czterdzieści dziewięć takich kolegiów. W roku 2006 zaplanowano na ten cel kwotę 85 milionów 435 tysięcy zł. Wydatki wzrosną o 11,5% w stosunku do ustawy z roku 2005, czyli o 8 milionów 841 tysięcy zł. Zostaną one przeznaczone na wynagrodzenia wraz z pochodnymi dla etatowych członków kolegiów oraz pracowników biur, co pochłonie 67 milionów 18 tysięcy zł, świadczenia na rzecz osób fizycznych – 28 tysięcy zł, wynagrodzenia bezosobowe, w tym przede wszystkim wynagrodzenia dla pozaetatowych członków kolegiów – 5 milionów 266 tysięcy zł, pozostałe wydatki bieżące, związane z realizacją tych zadań oraz utrzymaniem biur kolegiów – 11 milionów 738 tysięcy zł, wydatki inwestycyjne, głównie zakup sprzętu komputerowego i oprogramowania – 1 milion 385 tysięcy zł.

Zatrudnienie w SKO: czterystu osiemdziesięciu sześciu etatowych członków kolegium oraz czterystu pięćdziesięciu pracowników biur. Wydatki na wynagrodzenia to jest 56 milionów 673 tysiące zł, w tym wynagrodzenie roczne 3 miliony 883 tysiące zł. Przeciętne tu są?

(*Głos z sali:* Tak, prezes, wiceprezes i członkowie.)

Prezes kolegium po dniu 1 stycznia, jeśli wejdzie w życie ustawa budżetowa, będzie miał wynagrodzenie w wysokości 9 tysięcy 15 zł, wiceprezes w wysokości 7 tysięcy 937 zł, a członek kolegium w wysokości 6 tysięcy 788 zł. Co do pracowników biurowych, to ich wynagrodzenia pochłoną kwotę 11 milionów 219 tysięcy zł, a ich wynagrodzenie roczne wyniesie 873 tysiące zł, co da przeciętne miesięczne wynagrodzenie w tej grupie pracowników w wysokości 2 tysięcy 488 zł. Dziękuję.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Dziękuję za informację.

Czy pan senator...

Pan senator Alexandrowicz.

Senator Przemysław Alexandrowicz:

Ponieważ osiemdziesiąt kilka procent wydatków to są wydatki osobowe, wobec tego wiadomo, że zatrudnienie określa koszty, to znaczy liczba osób zatrudnionych określa koszty funkcjonowania samorządowych kolegiów odwoławczych. W opinii, którą przygotowało sejmowe Biuro Studiów i Ekspertyz, wskazuje się, że jest bardzo duże zróżnicowanie, jeśli chodzi o liczbę spraw rozpatrywanych przez jedną osobę, oczywiście nie

przez poszczególne kolegia, ponieważ wiadomo, że to jest specyfika danego regionu. Na jedną osobę przypada od pięćdziesięciu dwóch, sześćdziesięciu dwóch spraw w dwóch najmniej obciążonych kolegiach do stu sześćdziesięciu trzech, stu sześćdziesięciu trzech w najbardziej obciążonych, czyli trzykrotnie więcej w stosunku do kolegium w Rzeszowie, najmniej obciążonego. Wskazuje się również, że niezwykle zróżnicowane są koszty rozpatrzenia jednej sprawy, od 394 zł do 1 tysiąca 127 zł, czyli też prawie trzykrotność.

Czy z tej opinii nie wynika, że być może liczba osób zatrudnionych i ilość środków przekazywanych poszczególnym kolegiom, no, nie do końca jest odpowiednia? Zwłaszcza że w projekcie na rok 2006 tam, gdzie przypada największa liczba spraw na osobę, zwiększa się zatrudnienie o jedną czy dwie osoby, a tam gdzie ta liczba jest najmniejsza, zatrudnienie bądź również się zwiększa o jedną osobę, bądź utrzymuje się na takim poziomie, jak w ubiegłym roku. Ta opinia, przyznam, jest dla mnie dość zaskakująca. Czy Ministerstwo Finansów może się jakoś do tego odnieść, czy też to pytanie powinniśmy skierować do innego organu państwowego?

**Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej
w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas:**

Chętnie się do tego odniesiemy, gdyż ekspertyza, z tego, co odczytał pan senator, nie mówi nic, że w roku 2006 zwiększone zostało zatrudnienie o siedemdziesiąt trzy etaty, w tym w grupie etatowych członków kolegiów o czterdzieści cztery, a w grupie pracowników biurowych, są to osoby nieobjęte systemem mnożnikowym, o dwadzieścia dziewięć etatów, i że kwota, jaka została na to przeznaczona, wyniosła 5 milionów 64 tysiące zł. Wielkość zwiększonego zatrudnienia oraz podział etatów na poszczególne SKO zostały wypracowane z Krajową Reprezentacją Samorządowych Kolegiów Odwoławczych. Czyli z pewnego punktu widzenia, no, ekspertyza jest jednostronna, bo jest to jakby odpowiedź budżetowa na liczbę spraw, o których właśnie Biuro Studiów i Ekspertyz pisze, że wpływają do poszczególnych kolegiów.

Co do kosztów w poszczególnych kolegiach, to nie umiem się do tego odnieść. Im więcej spraw, tym koszt jednostkowy, wydaje się, jest niższy, prawda, bo to są głównie koszty stałe.

Samo istnienie czterdziestu dziewięciu kolegiów pokazuje, że one są blisko interesantów i jakby w ten sposób jest ułatwiony kontakt, i korespondencyjny, i w sprawach, które mogą prowadzić. Stąd może taki duży obrót sprawami, o których właśnie pisze Biuro Studiów i Ekspertyz. Jednakże my w Ministerstwie Finansów nie prowadzimy analiz detalicznych typu „ile konkretnych spraw ktoś załatwia”, bo, wiadomo, sprawa sprawie nierówna. Wiadomo, że najważniejszy jest człowiek tam zatrudniony, który właściwie daną sprawą pokieruje.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Dziękuję.

Pan senator Chróścikowski, w dyskusji.

Senator Jerzy Chróścikowski:

Ja chciałbym zapytać, bo mój przedmówca zwrócił uwagę, że spraw przybywa: czy to znaczy, że samorzady gorzej pracują i stąd większa liczba odwołań, czy po pro-

stu bardziej wnikliwie mieszkańcy gmin patrzą na swoje problemy i bardziej zaczynają dochodzić swoich praw? A co do zatrudnienia, to właściwie wynika z tego, że to jest zatrudnienie w roku 2005 i skutki są przenoszone na rok 2006, czy w roku 2006?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tylko skutki. A zatrudnienie nastąpiło w roku 2005?

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

W 2006 r.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

W nowym budżecie.

(Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas: Tak jest.)

Pan senator Ciecierski, a potem pan senator Kubiak.

Senator Ryszard Ciecierski:

Być może moje pytanie pozostanie retoryczne, a może będzie skierowane do pana senatora Alexandrowicza. Mianowicie, czy rzeczywiście wskaźniki kosztów funkcjonowania poszczególnych samorządowych kolegiów odwoławczych są takie, jak pan dyrektor mówił, że wyższe koszty są tam, gdzie jest mała seria spraw, a przy produkcji masowej koszty sprawy są niższe? Jeśli tak, zasugerowaliśmy nam państwo potrzebę rozważenia sensu istnienia tak dużej liczby samorządowych kolegiów odwoławczych. Ale to pewnie znowu sprawa na inny moment.

Nawiązując zaś do problemu, który poruszył pan senator mówiący przede mną, myślę, że taka liczba odwołań jest często skutkiem złej legislacji. Zobaczcie państwo, my też bardzo często wchodzimy w sytuacje, w których doprowadzamy, jak już dzisiaj mówiłem, do strażackich sposobów stanowienia prawa. Takie prawo sprawia trudności obywatelom i samorządom, które jeszcze nie zdążą wypracować jakiegoś orzecznictwa, a już ustawa jest zmieniana. W tej sytuacji musi dochodzić do wielu kontrowersji i muszą być podejmowane prace w samorządowych kolegiach odwoławczych. Oczywiście to nie dotyczy budżetu, ale ponieważ pan poruszył ten temat, myślę, że właściwie to jest problem dla nas, którzy decydujemy o tym, jakie ustawy wychodzą z Senatu.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Dziękuję bardzo.

Ten temat jest z pogranicza, częściowo dotyczy budżetu, a częściowo merytorycznej pracy samorządowego kolegium odwoławczego.

(Senator Ryszard Ciecierski: I nawet nie wymaga odpowiedzi.)

W tym roku z całą pewnością się tym zajmiemy, w bieżącej pracy komisji.

Pan dyrektor jeszcze.

**Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej
w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas:**

Spojrzałem na rozporządzenie prezesa Rady Ministrów w sprawie nadzoru nad działalnością SKO. Nadzór nad SKO sprawuje osobiście prezes Rady Ministrów albo

minister właściwy do spraw administracji publicznej – to również część 17 – czyli gość, który jest na pewno na jutro zaproszony.

Czy samorządy pracują raz lepiej, raz gorzej? No, niestety, ani my, ani państwo nie mamy wpływu na dobór kadr w tych strukturach. Tam nie obowiązuje, nazwijmy to, służba cywilna, taka jak w administracji państwowej. Teraz od sierpnia są już konkursy. Jednak to, jak prowadzona jest dana sprawa, zależy od kierownika jednostki i od osób w niej zatrudnionych.

Chciałbym jeszcze dodać, że w przypadku, gdy SKO przegrywa przed wojewódzkim czy Naczelnym Sądem Administracyjnym, to wtedy to zobowiązanie jest wliczone w ciężar budżetu państwa, rezerwy na zobowiązania Skarbu Państwa, czyli dla małych jednostek, które dysponują środkami tylko z jednego rozdziału, skutki ich błędów czy przegranych w sądach nie są w żaden sposób dokuczliwe, ponieważ jest to refinansowane z rezerwy zobowiązaniowej Skarbu Państwa.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Bardzo proszę, pan senator Kubiak.

Senator Janusz Kubiak:

Ja rozumiem, że liczba czterdzieści dziewięć to jest odniesienie do byłej liczby województw. Ale to jakby nie ma przełożenia na administrację wymiaru sprawiedliwości, nawet nie mamy czterdziestu dziewięciu sądów okręgowych w byłych województwach. No, oczywiście jest bliżej. Ale czy są rozważane, również w sensie finansowym, ponieważ druga część pytania będzie dotyczyła dnia dzisiejszego, pewne zmiany? Wiemy, że pod jedno kolegium podlega raz więcej, raz mniej gmin, tam, gdzie są kierowane odwołania, więc w tym sensie, czy środki, które są przekazywane na poszczególne samorządowe kolegia, związane z podziałem... zmianą podziału, też mają na to wpływ, jak również kwestia obciążenia sprawami? Dziękuję.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Dziękuję.

Czy pan dyrektor spróbuje odpowiedzieć?

**Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej
w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas:**

Limity dla poszczególnych samorządowych kolegiów odwoławczych są tak ustalane, jak dla poszczególnych jednostek administracji publicznej, czyli odpowiednią wartość wynagrodzeń przemnaża się przez wielkość obejmującą podwyżki w danym roku budżetowym. Taką samą skalę stosuje się w odniesieniu do pozostałych wydatków bieżących oraz do wydatków majątkowych. W sytuacjach interwencyjnych, gdy się okazuje, że rzeczywiście w którymś z kolegiów następuje duże spiętrzenie spraw albo brakuje środków, wtedy są one ratowane okazjonalnie środkami z rezerw celowych budżetu państwa.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Dziękuję.

Nie słyszę dalszych pytań.

W takim razie przystępujemy do kolejnego punktu: „Subwencje ogólne dla jednostek samorządu terytorialnego”, część 82 budżetu.

**Dyrektor Departamentu Finansów Samorządu Terytorialnego
w Ministerstwie Finansów Zdzisława Wasążnik:**

Zdzisława Wasążnik, dyrektor Departamentu Finansów Samorządu Terytorialnego.

Ja bym chciała państwa bardzo przeprosić za nieobecność pani minister Suchockiej. Prosiła, żeby pani przewodniczącej przekazać, że w tej chwili trwają głosowania i musi brać udział w posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych. W związku z tym ja będę miała zaszczyt państwu przedstawić ogólne informacje dotyczące części 82.

Proszę państwa, ujęta w projekcie ustawy budżetowej na 2006 r. kwota wydatków na subwencje ogólne dla jednostek samorządu terytorialnego wynosi 34 miliardy 440 milionów 406 tysięcy zł. Z tego największa jest część oświatowa subwencji ogólnej – 26 miliardów 663 miliony 243 tysiące zł. Część oświatowa subwencji ogólnej została skalkulowana zgodnie z art. 28 ust. 1 ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego i jest wyższa od części oświatowej określonej w ustawie budżetowej na 2005 r. o 746 milionów 132 tysiące zł, co stanowi 2,9%. Przy ustalaniu części oświatowej subwencji na 2006 r. uwzględniono wysokość części oświatowej subwencji ogólnej z roku bazowego, to jest z roku 2005, skorygowaną o kwotę innych wydatków z tytułu zmiany realizowanych zadań oświatowych. Część oświatowa subwencji ogólnej, po wyłączeniu 0,6% rezerwy, czyli 159 milionów 979 tysięcy 458 zł, powiększona o kwotę 1 tysiąca 956 zł wynikającą z zaokrągleń, została podzielona między gminy, powiaty i województwa. Dla gmin przypada 16 miliardów 112 milionów 773 tysiące 226 zł, dla powiatów 9 miliardów 799 milionów 591 tysięcy 364 zł i dla województw 590 milionów 896 tysięcy 996 zł.

Wstępnie części oświatowej subwencji ogólnej na 2006 r. zostały naliczone przez Ministerstwo Edukacji Narodowej zgodnie z zasadami przyjętymi w roboczym projekcie rozporządzenia ministra edukacji narodowej w sprawie sposobu podziału części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego w 2006 r.

Dane o liczbie uczniów, potrzebne do wyliczenia wstępnych kwot, zostały przyjęte według stanu na dzień 10 września. Do naliczenia ostatecznej wysokości części oświatowej na 2006 r. wykorzystane zostaną dane o liczbie uczniów i wychowanków ze sprawozdań GUS typu S na rok szkolny 2005/2006.

Jeżeli chodzi o część wyrównawczą subwencji ogólnej dla gmin, to na 2006 r. wynosi ona 4 miliardy 47 milionów 483 tysiące zł, co stanowi 109,4% kwoty przeznaczonej na ten cel w ustawie budżetowej na 2005 r. Część ta składa się z dwóch kwot, podstawowej i uzupełniającej. Kwota podstawowa wchodząca w skład części wyrównawczej subwencji wynosi 3 miliardy 146 milionów 639 tysięcy zł. Podstawę do ustalania tej części subwencji stanowią dane z wykonania podstawowych dochodów podatkowych za rok poprzedzający dany rok podatkowy, czyli na 2006 r. podstawą są dane za rok 2004. Kwotę podstawową otrzymują gminy, w których dochód podatkowy na jednego mieszkańca jest niższy od 92% średniego dochodu podatkowego na jednego mieszkańca w kraju.

Wyrównywanie jest w trzech przedziałach. Pierwszy przedział to gminy, w których dochód podatkowy na jednego mieszkańca jest niższy od 40% średniego dochodu podatkowego na jednego mieszkańca w kraju, drugi – gminy, w których dochód podatkowy na jednego mieszkańca jest wyższy od 40% i niższy od 75% średniego dochodu podatkowego na jednego mieszkańca w kraju, a trzeci – gminy, w których dochód podatkowy na jednego mieszkańca jest wyższy od 75% i niższy od 92% średniego dochodu podatkowego na jednego mieszkańca w kraju.

W 2006 r. kwotę podstawową otrzymywać będzie tysiąc dziewięćset pięćdziesiąt dziewięć gmin, z tego sto dwadzieścia osiem miast, czterysta czterdzieści sześć miast i gmin oraz tysiąc trzysta osiemdziesiąt pięć gmin.

Druga część subwencji wyrównawczej to kwota uzupełniająca. Jest ona uzależniona od gęstości zaludnienia w gminie w relacji do średniej gęstości zaludnienia w kraju i dochodu gminy na jednego mieszkańca. Kwotę uzupełniającą otrzymują tylko te gminy, w których gęstość zaludnienia jest niższa od średniej gęstości zaludnienia w kraju. I musi być spełniony jeszcze drugi warunek, a mianowicie dochód podatkowy na jednego mieszkańca nie może być wyższy niż 150% średniego dochodu podatkowego na jednego mieszkańca w kraju.

W 2006 r. kwotę uzupełniającą, w łącznej wysokości 877 milionów 19 tysięcy zł, otrzymywać będzie tysiąc osiemset dziewiętnaście gmin, z tego siedem miast, czterysta dwadzieścia pięć miast i gmin oraz tysiąc trzysta osiemdziesiąt siedem gmin.

Druga część subwencji, którą będą otrzymywać gminy, to część równoważąca. Część równoważąca subwencji dla gmin ustalana jest w wysokości stanowiącej sumę łącznych wpłat gmin. W 2006 r. kwota tych wpłat, i jednocześnie wysokość subwencji równoważącej, wyniesie 441 milionów 950 tysięcy zł. Część równoważąca w roku 2006 będzie rozdzielana między gminy zgodnie z rozporządzeniem ministra finansów w sprawie podziału części równoważącej.

W 2005 r. dość dużo czasu poświęciliśmy na to, żeby wspólnie ze stroną samorządową wypracować mechanizmy podziału. W poprzednich latach przy podziale subwencji uwzględnialiśmy dochody bazowe i dochody przeliczeniowe, a jako podstawa służyła nam dotacja, która w poprzednich latach była przekazywana na zadania. Jednakże sposób finansowania zadań się zmienił i na rok 2006 takiej możliwości podziału już nie mieliśmy. Dlatego wspólnie ze stroną samorządową wypracowaliśmy kryteria, które stanowią, można powiedzieć, pierwszy krok w kierunku kategoryzacji gmin ze względu na potencjał dochodowy, ze względu na powierzchnię i liczbę mieszkańców, i ostatecznie, po wielogodzinnych dyskusjach, przyjęliśmy sposób podziału. 50% subwencji będzie dzielone pomiędzy gminy miejskie, w których wydatki na dodatki mieszkaniowe poniesione w 2004 r. w przeliczeniu na jednego mieszkańca były wyższe od 80% średnich wydatków wszystkich gmin miejskich. Z tego tytułu subwencje otrzymają dwieście cztery gminy miejskie, na łączną kwotę 232 milionów 887 tysięcy zł. 25% będzie dzielone pomiędzy gminy wiejskie i miejsko-wiejskie, w których wydatki na dodatki mieszkaniowe poniesione w 2004 r. w przeliczeniu na jednego mieszkańca były wyższe od 90% średnich wydatków wszystkich gmin wiejskich i miejsko-wiejskich. Z tego tytułu dodatkowe środki otrzymają sześćset dziewięćdziesiąt dwie gminy, na łączną kwotę 116 milionów 444 tysięcy zł. 25% pozostanie do podziału między gminy wiejskie i miejsko-wiejskie, w których suma dochodów zrealizowanych w 2004 r. z tytułu udziału w podatku dochodowym od osób fizycznych oraz

z tytułu podatku rolnego i podatku leśnego były niższe od 80% średnich dochodów z tych samych tytułów we wszystkich gminach wiejskich i miejsko-wiejskich w przeliczeniu na jednego mieszkańca. Z tego tytułu dodatkowe środki otrzyma osiemset trzydzieści jeden gmin wiejskich i miejsko-wiejskich, na łączną kwotę 116 milionów 444 tysięcy zł.

Ja tylko może dodam, że przy tym kryterium kierowaliśmy się tym, że nowa ustawa, która weszła, zlikwidowała subwencję rekompensującą ulgi i zwolnienia ustawowe. W związku z tym, żeby wyrównać ewentualny ubytek dochodów, szczególnie w gminach wiejskich, zastosowaliśmy właśnie to kryterium. Jeżeli chodzi o część rekompensującą subwencję ogólną dla gmin, to ona nie wynika z ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, bo wszystkie subwencje, o których wcześniej mówiłam, są naliczane zgodnie z ustawą o dochodach, natomiast część rekompensująca jest naliczana w związku ze zmianami, jakie zostały wprowadzone w ustawie o specjalnych strefach ekonomicznych.

Kolejna część subwencji to jest część wyrównawcza dla powiatów. Została ona zaplanowana w wysokości 762 milionów 625 tysięcy zł i jest wyższa o 18,3% od kwoty ustalonej na 2005 r. Podobnie jak w przypadku gmin, część wyrównawcza składa się z kwoty podstawowej i kwoty uzupełniającej. Kwota podstawowa jest uzależniona od wysokości podstawowych dochodów podatkowych na jednego mieszkańca. Bierzemy tu pod uwagę zrealizowane dochody z tytułu udziału w podatku dochodowym od osób fizycznych oraz w podatku dochodowym od osób prawnych. W roku 2006 kwotę tę będzie otrzymywać dwieście dziewięćdziesiąt osiem powiatów.

Kwota uzupełniająca, czyli druga część części wyrównawczej, jest uzależniona od wskaźnika bezrobocia w powiecie. Jako podstawę przyjmujemy tutaj stopę bezrobocia ustaloną przez Główny Urząd Statystyczny na dzień 31 grudnia roku poprzedzającego rok bazowy, czyli na 2006 r. przyjmujemy dane z roku 2004. W 2006 r. kwotę uzupełniającą otrzymywać będzie dwieście powiatów.

Druga część subwencji dla powiatów to jest część równoważąca. Tak samo jak w przypadku gmin, jej wysokość jest uzależniona od wysokości łącznych wpłat dokonanych przez powiaty do budżetu państwa. W roku 2006 ta część subwencji wynosi 604 miliony 270 tysięcy zł i jest wyższa o 19,2% od analogicznej kwoty wpłat ustalonej na rok 2005.

Część równoważąca subwencji ogólnej jest dzielona, zgodnie z wytycznymi, jakie wynikają z ustawy o dochodach jednostek samorządów, w celu uzupełnienia dochodów w związku ze zmianą sposobu finansowania zadań, które do końca 2003 r. były finansowane w formie dotacji, a od 1 stycznia 2004 r. głównie ze zwiększonych udziałów w podatku dochodowym od osób fizycznych i od osób prawnych.

W przypadku powiatów również długo dyskutowaliśmy ze stroną samorządową, w jaki sposób podzielić dodatkowe środki. Ostatecznie przyjęto, że 9% całej puli wpłat, co odpowiada 54 milionom 384 tysiącom 223 zł, zostanie przeznaczony na zadania związane z pomocą rodzinom zastępczym. Subwencję tę otrzyma trzysta dziesięć powiatów. Jako podstawa będą przyjmowane wydatki na rodziny zastępcze między rokiem 2003 a 2004. 7% ogólnej kwoty subwencji będzie przeznaczony na zadania realizowane przez powiatowe urzędy pracy, przy czym subwencje otrzymają powiaty, w których dotychczas te urzędy nie działały. 30%, co odpowiada kwocie 181 milionów 280 tysięcy 742 zł, przeznaczony zostanie na utrzymanie dróg powiatowych. Subwencje z tego tytułu

otrzyma dwieście czterdzieści jeden powiatów. 30% łącznej kwoty, to jest 181 milionów 280 tysięcy 742 zł, będzie dzielone w zależności od długości wojewódzkich i krajowych dróg znajdujących się w granicach miast na prawach powiatu. 24% ogólnej kwoty, co odpowiada 145 milionom 24 tysiącom 593 zł, zostanie przeznaczona na uzupełnienie dochodów. Tę część wyliczamy w ten sposób, że porównujemy planowane dochody powiatu na rok 2006 z tytułu subwencji wyrównawczej równoważącej i wpłat z odpowiednimi kwotami w roku 2005. Chodzi o przechodzenie w miarę łagodną, przy znacznych różnicach w systemie zasilania poszczególnych jednostek samorządu. Dlatego jest utrzymany mechanizm porównania do roku poprzedniego.

Jeżeli chodzi o część wyrównawczą dla województw, to została ona zaplanowana w wysokości 839 milionów 16 tysięcy zł i jest wyższa o 91% od kwoty, jaka była w ustawie budżetowej na rok 2005. Również ta część składa się z dwóch kwot, podstawowej i uzupełniającej. Kwotę podstawową otrzymują województwa, w których dochód na jednego mieszkańca – tak samo jak w przypadku powiatów bierzemy tu pod uwagę udziały we wpływach z podatku dochodowego od osób fizycznych i udziały we wpływach z podatku dochodowego od osób prawnych – są niższe od przeciętnego dochodu na jednego mieszkańca we wszystkich województwach. Wysokość tej części subwencji oblicza się, mnożąc liczbę mieszkańców województwa przez liczbę stanowiącą 70% różnicy między wskaźnikiem w danym województwie a wskaźnikiem średnim w kraju. W 2006 r. kwotę podstawową otrzymywać będzie trzynaście województw.

Druga część to kwota uzupełniająca. Jest ona dzielona i wyliczana ściśle według zasad określonych w ustawie o dochodach i przeznaczona dla tych województw, w których liczba mieszkańców nie przekracza trzech milionów. Kwotę tę w 2006 r. będzie otrzymywać dwanaście województw.

Druga część subwencji dla województw to część regionalna. Jest ona ustalana również w wysokości łącznej kwoty wpłat dokonywanych przez województwa do budżetu państwa. Ta część jest w 70% dzielona według zasad określonych w ustawie, a w 30% według zasad określonych w rozporządzeniu ministra finansów.

Jeżeli chodzi o część dzieloną według zasad określonych w ustawie o dochodach, to 20% jest dzielone pomiędzy województwa, w których stopa bezrobocia jest wyższa od średniej stopy bezrobocia w kraju. Tę część subwencji otrzyma siedem województw, w łącznej kwocie 127 milionów 549 tysięcy zł. 40% tej kwoty jest dzielone pomiędzy województwa, w których powierzchnia dróg w przeliczeniu na jednego mieszkańca jest wyższa od powierzchni dróg w przeliczeniu na jednego mieszkańca w kraju. Tę subwencję będzie otrzymywało dwanaście województw. 10%, czyli 63 miliony 775 tysięcy zł, dzielone jest między województwa, w których produkt krajowy brutto za 2002 r. w przeliczeniu na jednego mieszkańca jest niższy od 75% produktu krajowego brutto w przeliczeniu na jednego mieszkańca kraju. Subwencję tę otrzymają dwa województwa.

Podział 30% części regionalnej, to jest kwoty 191 milionów 324 tysięcy zł, jest dokonywany zgodnie z rozporządzeniem ministra finansów, z uwzględnieniem wytycznych wynikających z ustawy o dochodach. Subwencja ta jest przeznaczona na uzupełnienie dochodów województw związanych ze zmianą finansowania zadań, która nastąpiła 1 stycznia 2004 r. W rozporządzeniu ustalono, że 50% będzie dzielone proporcjonalnie do wysokości wydatków bieżących poniesionych w roku 2004 na regionalne kolejowe przewozy pasażerskie. Na ten cel przeznaczono 95 milionów

662 tysiące zł. Pozostałe 50% jest dzielone między województwa, w których dochody szacowane na rok 2006 z tytułu subwencji i wpłat są niższe niż dochody z tego tytułu w roku 2005.

Niezależnie od tych subwencji, zgodnie z ustawą o dochodach jednostek samorządów, jest planowana rezerwa na uzupełnienie subwencji dla jednostek samorządu terytorialnego w wysokości 414 milionów zł. Składa się ona z dwóch części. Jedną część to rezerwa subwencji ogólnej, która tworzona jest w wysokości 2% sumy części wyrównawczej subwencji dla gmin, powiatów i województw, co odpowiada kwocie 112 milionów 983 tysięcy zł. Ta rezerwa jest co roku dzielona wspólnie ze stroną samorządową. Kryteria są wypracowywane początkowo w zespole finansów publicznych, następnie są przedmiotem obrad komisji wspólnej, a po ich zaakceptowaniu minister finansów zasięga jeszcze opinii właściwych ministrów, i wówczas środki są przekazywane odpowiednio gminom bądź powiatom.

Druga część tej rezerwy, 301 milionów 89 tysięcy zł, przeznaczona jest na dofinansowanie inwestycji na drogach publicznych, powiatowych i wojewódzkich oraz na drogach powiatowych, wojewódzkich, krajowych w granicach miast na prawach powiatu rozpoczętych przed dniem 1 stycznia 1999 r. oraz na utrzymanie rzecznych przepraw promowych o średnim natężeniu ruchu w skali roku powyżej dwóch tysięcy pojazdów na dobę. Zgodnie z zapisami ustawowymi rezerwą tą dysponuje minister właściwy do spraw finansów publicznych w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw transportu, po zasięgnięciu opinii reprezentacji jednostek samorządu. Z reguły wygląda to w ten sposób, że na samym początku roku przystępujemy do opracowywania kryteriów. Kryteria są akceptowane w pierwszej kolejności przez zespół infrastruktury, po czym są przedstawiane wstępne propozycje podziału i po ich akceptacji na komisji wspólnej rządu i samorządu środki dzielone są z reguły w pierwszym półroczu danego roku.

Tak wyglądają w ogólnym zarysie subwencje w zakresie części 82 „Subwencje ogólne dla jednostek samorządu” na 2006 r. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Dziękuję bardzo.

Proszę, pan senator Chróścikowski.

Senator Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję, Pani Przewodnicząca.

Właściwie to bardzo wiele wyjaśnień już padło, tak obszernych, że jakby trudno cokolwiek dodać. Ja może jednak miałbym kilka pytań. Generalnie, jak widzimy, jest znacznie więcej środków niż w poprzednim roku, ale brakuje mi tutaj wskaźnika. Są 34 miliardy 440 milionów 406 tysięcy zł. Ale o jaki procent te środki są wyższe? Bo tutaj akurat nie jest to wpisane. Ja rozumiem, że w szczegółowym rozpisaniu to już jest.

(*Głos z sali:* Tak.)

Może by jednak dla zobrazowania pokazać, jaki to jest wskaźnik w stosunku do ubiegłego roku.

I parę pytań, właściwie część odpowiedzi już była, więc nie chciałbym tych pytań zadawać, ale chodzi mi o tę część równoważącą. Ja w zasadzie odpowiedź na to

pytanie, można powiedzieć, usłyszałem, że wspólnie z komisją samorządu został budżet tak podzielony, że jest pięćdziesiąt, dwadzieścia pięć, dwadzieścia pięć. Rozumiem, że zgoda samorządów już jest, więc jakby trudno w tej chwili kruszyć kopie. Ale zwiększenie części rekompensującej do 49% też wynikałoby z tego, że nie ma potrzeby tyle... tak? Tak by należało to rozumieć.

Sprawa województw – jest tu znaczny wzrost w części subwencji wyrównującej, o 91%, ale w części regionalnej jest jeszcze większy, bo rozumiem, że 102% to jest wzrost. Teraz pytanie. Mówi się, że 20% kwoty subwencji przyznaje się siedmiu województwom. Jakie to województwa? Z tych wskaźników wynikałoby chyba, że niektóre województwa będą miały możliwość korzystania z trzech lub czterech subwencji.

Zwróciłem też uwagę na sprawę dotyczącą proporcji środków do wydatków bieżących na regionalne koleje i przewozy pasażerskie. Tutaj jest podział 50% na wszystkie województwa, ale w pozostałej części jest mowa o tym, że 50% subwencji z tego tytułu otrzymało województwo mazowieckie. Czy w całości 50%, czy w części z tych 50%? Jakoś nie bardzo mogłem to wyczytać. Czy należy rozumieć, że województwo mazowieckie korzysta również z tych 50% plus jeszcze 50%? Proszę o wyjaśnienie, dla mnie nie jest to jasno zapisane. Może tyle, bo w zasadzie budżet dotyczący subwencji dla samorządów jest przedstawiony dość pozytywnie. Trudno coś więcej jeszcze tu dodać. Dziękuję.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Proszę, pan senator Ciecierski.

Senator Ryszard Ciecierski:

Chciałbym panią zapytać o oświatę. Otrzymuję listy od samorządów, z którymi współpracuję, piszą mi między innymi, że w latach 1996–2005, czyli przez długi okres, subwencja oświatowa była zaniżona. Czy to już zostało naprawione w tej ustawie? Samorzady właściwie oczekują zmiany ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego i pewnie, Pani Przewodnicząca, będzie to temat jednego z następnych posiedzeń naszej komisji. Trzeba zająć się tą ustawą i zastanowić się nad tym, czy to wymaga rozpatrzenia już przy następnych budżetach. Czy państwa projekt budżetu jest ustanowieniem standardów edukacyjnych, uwzględniających wymogi jakościowe i ilościowe, o co upominają się samorzady? Może na razie tyle. Dziękuję.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Pan senator Kubiak.

Senator Janusz Kubiak:

Mam tylko jedno pytanie dotyczące gminy, jeżeli chodzi o kwotę podstawową i uzupełniającą. Mamy wymienioną liczbę miast i gmin, ale jest taka różnica, że kwotę uzupełniającą otrzymują dwie gminy więcej niż kwotę podstawową. Jak wygląda procentowy podział pomiędzy te gminy, czy one się powtarzają? Dziękuję.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Pan senator Szmit.

Senator Jerzy Szmit:

Pani Przewodnicząca, mam jedno pytanie ogólniejsze i kilka bardziej szczegółowych. Pierwsze dotyczy zapowiadanego programu wsparcia dla województw wschodnich, biedniejszych, o niższych dochodach. Czy ten budżet już taki program realizuje, czy dopiero będzie to przedstawione w przyszłym roku?

Teraz kilka pytań szczegółowych. W części wyrównawczej subwencji ogólnej dla gmin uwzględnia się również taki czynnik jak gęstość zaludnienia, bardzo ważny, gdyż powoduje on znaczne zróżnicowanie sytuacji w poszczególnych samorządach. Oczywiście tam, gdzie jest większa gęstość zaludnienia, łatwiej prowadzić gospodarkę, są to z reguły gminy bogatsze. Jednak w subwencji wyrównawczej dla województw nie ma analogicznego mechanizmu. Czy ewentualnie jest przewidywane wprowadzenie takiego mechanizmu?

Teraz sprawa dotycząca finansowania budowy czy modernizacji lotnisk. Jest tu powiedziane o możliwości dofinansowania remontów i modernizacji dróg, remontów i modernizacji kolei, ale nigdzie nie ma mowy o budowie i modernizacji lotnisk regionalnych. Czy to jest wykluczone z tych subwencji, chociażby z uzupełnienia subwencji ogólnej? Czy jest to możliwe, a jeżeli nie, to co należałoby zrobić, żeby było możliwe? Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Dziękuję.

Może poprosimy panią o udzielenie odpowiedzi.

**Dyrektor Departamentu Finansów Samorządu Terytorialnego
w Ministerstwie Finansów Zdzisław Wasążnik:**

Zacznę od pierwszych pytań. Część równoważąca jest wyliczana w drodze rozporządzenia ministra finansów. W ciągu 2005 r. staraliśmy się, żeby te rozporządzenia były podpisane przed ustaleniem wstępnej kwoty, o jakiej zawiadamiamy jednostki samorządu terytorialnego, czyli przed 15 października. Chodzi o to, żeby potem już tych kwot nie zmieniać, bo zdajemy sobie sprawę, jakie może to wywołać perturbacje. Oczywiście uzgadnialiśmy to dość długo ze stroną samorządową i z Komisją Wspólną Rządu i Samorządu Terytorialnego. W uzupełnieniu powiem, że chcieliśmy, aby rozporządzenia dotyczące zarówno gmin, powiatów, jak i województw obowiązywały w dłuższym okresie czasu, ale postulat strony samorządowej był taki, żeby to było rozporządzenie na jeden rok, ze względu na to, że zmienia się sytuacja finansowa, zachodzą pewne procesy, wymagające ciągłego monitorowania. W związku z tym, aby nie przesądzać o podziale subwencji równoważącej na kolejne lata, podjęto decyzję, że będzie to rozporządzenie na rok 2006. Ponieważ jednak jesteśmy zobowiązani, zgodnie z ustawą o dochodach, do przedstawienia do 30 czerwca oceny skutków obowiązywania ustawy wraz z propozycjami niezbędnych zmian, wówczas być może będzie trzeba zmienić kryteria podziału.

Wszystkie propozycje 9%, 25%, 50% były poparte szczegółowo rachunkami symulacyjnymi, jak to wpłynie na sytuację finansową w 2006 r. w porównaniu z poprzednimi latami. Oczywiście dotyczyło to tylko tych zadań, których sposób finansowania się zmienił, dlatego mówiliśmy o dodatkach mieszkaniowych, o podatku rolnym, podatku leśnym, bo to było związane z subwencją rekompensującą, w przypadku województw są to przewozy regionalne, wszystko to dotyczy tylko tych zadań, które były finansowane w formie dotacji do końca 2003 r., a od 1 stycznia są finansowane ze zwiększonych dochodów własnych, jak również subwencji.

Subwencja rekompensująca z tytułu ulg ustawowych w specjalnych strefach ekonomicznych jest zdecydowanie niższa, stanowi 49,2% w stosunku do kwoty zaplanowanej w 2005 r. Wynika to z tego, że w 2005 r. ta kwota wynosiła 60 milionów zł, jednak okazało się, że wnioski złożone przez gminy opiewały na kwotę 10 milionów 500 tysięcy zł. W związku z tym uznaliśmy, że gdyby nawet zwiększyła się liczba jednostek, to kwota 30 milionów zł, zaplanowana w ustawie budżetowej na 2006 r., w pełni zabezpieczy potrzebę w tym zakresie.

Jeżeli chodzi o województwa, padło też pytanie o proporcje 50%, a w szczególności o drugą część porównania dochodów bazowych i przeliczeniowych. Otóż całą kwotę dzielimy na dwie części. 50% jest proporcjonalnie do wysokości wydatków bieżących, czyli jest to kwota 95 milionów 662 tysiące zł, dostaje to szesnaście województw, w tym również województwo mazowieckie. Drugą część, czyli 50%, dostaje tylko województwo mazowieckie w wysokości 95 milionów 661 tysięcy 936 zł.

Jeżeli chodzi o pytania dotyczące subwencji podstawowej i subwencji uzupełniającej – na samym końcu będę chciała przejść do części oświatowej – to musielibyśmy przygotować dla pana senatora zestawienie, które gminy korzystają jednocześnie z jednej i drugiej subwencji. W tej chwili nie mamy takiego zestawienia, mam tylko ilościowe, ale oczywiście możemy sporządzić szczegółowe zestawienie, które jednostki otrzymują zarówno część podstawową, jak i część uzupełniającą. Część podstawową otrzymuje jeden tysiąc dziewięćset pięćdziesiąt dziewięć gmin, z tego jeden tysiąc trzysta osiemdziesiąt pięć gmin, a uzupełniającą otrzymuje jeden tysiąc osiemset dziewięćnaście gmin, z tego jeden tysiąc trzysta osiemdziesiąt siedem gmin. Rozumiem, że pan senator chciałby wiedzieć, które gminy otrzymują jedną i drugą kwotę?

Senator Janusz Kubiak:

Chodzi mi tylko o same gminy, o różnicę, bo jeżeli chodzi kwotę podstawową, mamy liczbę jeden tysiąc trzysta osiemdziesiąt pięć gmin, a jeżeli chodzi o uzupełniającą – liczbę jeden tysiąc trzysta osiemdziesiąt siedem, czyli o dwie gminy więcej. Teraz kwestia, czy to są te same gminy, czy jest taki przelicznik, że są jeszcze inne gminy, bo gmin, które otrzymują wyłącznie kwotę uzupełniającą, a podstawowej nie, jest o dwie więcej.

**Dyrektor Departamentu Finansów Samorządu Terytorialnego
w Ministerstwie Finansów Zdzisława Wasążnik:**

Tak. To są dwie odrębne kwoty liczone według innych zasad, czyli to nie muszą być te same gminy. Gdyby pana senatora interesowało, których gmin dotyczą obie kwoty, to oczywiście możemy takie zestawienie przygotować.

Gęstość zaludnienia jest uwzględniana tylko przy wyliczaniu kwoty subwencji dla gmin, nie jest brana pod uwagę przy województwach. Aktualnie obowiązująca ustawa o dochodach nie przewiduje takiej możliwości, ale jeżeli będą takie postulaty, aby zobaczyć, jak wyglądałaby ta kwota w przeliczeniu dla województw, to takie rachunki symulacyjne przy ewentualnej zmianie ustawy o dochodach będą mogły być wykonane, tylko wiązałyby się to z tym, że ta część subwencji, jaką aktualnie otrzymują województwa, wymagałaby modyfikacji.

Podniosłam kwestię, że uwzględniamy budowę dróg, wydatki na przewozy regionalne, ponieważ jest to związane z zadaniami przejętymi przez jednostki. Kwestie dotyczące ewentualnej budowy lotnisk nie są tutaj brane pod uwagę, ponieważ to zadanie nie jest zadaniem własnym, przekazaniem do jednostek samorządu od 1 stycznia 2004 r., a ponadto przekazywano tylko zadania o charakterze bieżącym. Przy kalkulacji subwencji nie są uwzględniane zadania inwestycyjne. W odniesieniu do powiatów uwzględniano głównie zadania z zakresu pomocy społecznej, dotyczące rodzin zastępczych i placówek opiekuńczo-wychowawczych, w przypadku gmin była to wypłata dodatków mieszkaniowych i oświetlenie ulic, w przypadku województw dwa główne zadania to przewozy regionalne i ulgi ustawowe w przewozach PKS.

Subwencja oświatowa została wyliczona zgodnie z ustawą o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, która precyzuje, w jaki sposób ustalamy tę subwencję. Jako podstawę przyjmujemy rok 2005 i zwiększamy o nowe zadania. Właściwie zapis w ustawie jest taki, że to się koryguje, co zabezpiecza również interesy budżetu państwa w przypadku, gdyby jakieś zadanie, finansowane przez jednostki samorządu, z określonych względów przejął budżet państwa, bo konstruując tę ustawę musieliśmy się z tym liczyć, musieliśmy też brać pod uwagę fakt, że w szkołach, zwłaszcza podstawowych, w tej chwili jest widoczny spadek liczby uczniów, czyli następują zmiany demograficzne. Subwencja oświatowa została więc wyliczona zgodnie z zapisem ustawowym.

Są postulaty strony samorządowej, żeby sam sposób podziału części oświatowej został uregulowany w drodze ustawowej, nie w drodze rozporządzenia. Jest to największa kwota z łącznej kwoty części oświatowej, która jest dzielona w drodze rozporządzenia. Minister finansów w tej sprawie zwrócił się do ministra edukacji i rozumiem, że prace w tym zakresie będą trwały. Po otrzymaniu stanowiska ministra edukacji minister finansów poprosił również, żeby propozycja, jaką przedstawi minister edukacji, była uzgodniona ze stroną samorządową. Sądzę więc, że najpierw będzie bardzo burzliwa dyskusja w zespole edukacji Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego i jeżeli te propozycje uzyskają akceptację, to przy ewentualnej nowelizacji i propozycjach zmian będziemy nad tą kwestią szeroko dyskutować.

Było jeszcze pytanie dotyczące poszczególnych części subwencji dla województw, z jakich tytułów jest to dzielone. Mogę przekazać panu senatorowi szczegółowe wyliczenie dla każdego województwa, jeżeli oczywiście byłoby to wystarczające. To jest materiał roboczy, ale szczegółowo pokazuje, które województwo z jakiego tytułu otrzymuje poszczególne kwoty.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Pan senator Alexandrowicz, proszę.

Senator Przemysław Alexandrowicz:

Mam pytanie nawiązujące do pytania pana senatora Ciecierskiego. Jaką wielkość oddziałów w poszczególnych typach szkół przyjmowano w założeniach do obliczenia subwencji oświatowej?

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Ja też mam pytanie dotyczące części subwencji oświatowej. Wiadomo, że w strukturze wydatków oświatowych największe są wydatki osobowe, tu też jest wzrost wydatków na wynagrodzenia nauczycieli, co jest związane z awansem zawodowym nauczycieli zatrudnionych w placówkach oświatowych. Już w tej chwili po zapoznaniu się z projektem ustawy budżetowej środowiska samorządowe podniosły larum, bo zawsze kością niezgody jest subwencja oświatowa. Chyba wszystkie samorządy dokładają do prowadzenia tego zadania, właściwie zadania własnego, bo choć otrzymują subwencje, jednak znacząco dokładają. Przeliczenia i wskazania, że spada liczba uczących się dzieci, nie przekładają się natychmiast na to, co się dzieje w placówkach, bo maleje liczba oddziałów, ale nie spada zatrudnienie, bo wydatki wyglądają tak, że 95% to są wydatki i koszty osobowe, a rzeczówka to jest tylko parę procent. Tu jest też zawarta informacja, że wstępne kwoty części oświatowej subwencji ogólnej na 2006 r. zostały przyjęte w roboczym projekcie rozporządzenia ministra edukacji. Co to znaczy „w roboczym”? Kiedy ten projekt stanie się rozporządzeniem, kiedy będzie obowiązujący? Jest również informacja o tym, że zostały przekazane błędne dane dotyczące liczby uczniów. Czy takie informacje mogą być modyfikowane w trakcie roku? Czy ten podział jest już przyznaniem subwencji bez możliwości zmiany jej wysokości?

(Dyrektor Departamentu Finansów Samorządu Terytorialnego w Ministerstwie Finansów Zdzisława Wasążnik: Pani Przewodnicząca, ta kwestia to już jest właściwość ministra edukacji narodowej. Jest pani dyrektor Kida i będzie mogła udzielić wyczerpujących informacji w tym zakresie.)

Bardzo proszę właściwy resort o odniesienie się do naszych wątpliwości.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Ekonomicznego
w Ministerstwie Edukacji i Nauki Grażyna Kida:**

Grażyna Kida, zastępca dyrektora Departamentu Ekonomicznego w Ministerstwie Edukacji i Nauki. Odpowiadam właśnie za finansowanie oświaty, czyli krótko mówiąc, jestem tą najgorszą, która nie daje samorządom pieniędzy na oświatę. To w formie przerywnika, humoru w tych późnych godzinach obradowania.

Państwo senatorowie postawili szereg pytań dotyczących subwencji oświatowej. Pan senator pytał, czy standardy są w ogóle uwzględniane w subwencji oświatowej. Owszem, strona samorządowa bardzo podnosi, aby przy podziale subwencji oświatowej standardy edukacyjne były uwzględnione. Należy jednak odpowiedzieć sobie na pytanie, co rozumiemy pod pojęciem „standard edukacyjny”. Według mnie na to składa się kilka elementów, mianowicie: standardy zatrudnienia nauczycieli, standardy liczby dzieci w oddziale, liczby nauczycieli na oddział, można to mnożyć. Owszem, w naszym ministerstwie podjęto już działania, ponieważ wprowadzenie standardów

wiąże się z nowelizacją dwóch naszych podstawowych ustaw: ustawy o systemie oświaty i ustawy – Karta nauczyciela. Prace w tym zakresie już podjęto i jeżeli tylko będą zmiany ustawowe, natychmiast będą one uwzględnione w trybie roboczym przy podziale subwencji oświatowej.

Chciałabym jednak poinformować Wysoką Komisję, że samorządy jako organy prowadzące, finansujące oświatę, są żywo zainteresowane głównie standardami zatrudnienia nauczycieli. Przy ustalaniu tych standardów mamy jednak znaczącego oponenta. Nie wiem, czy państwo pamiętają, przed ostatnią nowelizacją ustawy – Karta nauczyciela był zapis o standardach zatrudniania nauczycieli, ale przez kilka lat był to zapis martwy, było kilkanaście wersji rozporządzeń, które nie ujrzały światła dziennego, ponieważ, stroną, z którą współpracujemy i musimy uzgadniać akty prawne, są związki zawodowe. Kiedy się okazało, że według tych standardów trzeba będzie zwalniać nauczycieli, obrońcy nauczycieli byli przeciwko takiemu posunięciu. Resort jednak do tego wróci, podjął już wstępne prace nad nowelizacją tych dwóch podstawowych ustaw.

Następny problem podniósł pan senator Alexandrowicz – oddziały. Wysoka Komisjo, zgodnie z art. 28 ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego przy podziale subwencji między poszczególne samorządy bierzemy w szczególności pod uwagę typ i rodzaj szkoły, liczbę uczniów w tych szkołach i awans zawodowy nauczycieli. O oddziałach nie ma tutaj mowy, nie ma to przełożenia ustawowego, w rozporządzeniu ministra nie ma mowy o oddziałach. Subwencja jest naliczana na ucznia, tylko w zależności od typu szkoły są odpowiednie dodatkowe przeliczniki, tak zwane wagi. Mogę tylko powiedzieć, nawiązując również do innych pytań państwa senatorów, że subwencja oświatowa na wszystkie zadania oświatowe przejęte do prowadzenia i finansowania bądź dotowania przez stronę samorządową wzrosła o ponad 7 miliardów zł, porównując rok 2000 i plan na rok 2006, czyli wzrost wynosi 1377%. Wzrasta jednocześnie standard, czyli tak zwany bon na ucznia, z 1932 zł w 2000 r. do 2942 zł we wstępnej subwencji w 2006 r. przy jednocześnie malejącej liczbie uczniów objętych subwencjonowaniem. W 2000 r. było siedem milionów czterystu siedemdziesięciu siedmiu uczniów, a w prognozie, bo ostateczne dane będziemy mieli dopiero po uzyskaniu informacji z GUS, na 2006 r. jest sześć milionów pięciuset trzynastu uczniów. Taki jest spadek liczby uczniów objętych subwencjonowaniem. Analogicznie spadała liczba oddziałów, bo zwłaszcza gminy przeprowadzały dużą racjonalizację sieci szkolnej. W 2000 r. mieliśmy trzysta dwadzieścia pięć tysięcy dziewięćset czterdzieści dziewięć oddziałów, a w 2005 r. – dwieście dziewięćdziesiąt trzy tysiące trzysta siedemdziesiąt. Prognozy na 2006 r. jeszcze nie mamy, bo wiąże się to z otrzymaniem z GUS liczby danych o uczniach objętych subwencjonowaniem.

Zgadza się, Pani Przewodnicząca, że w wielu samorządach subwencja oświatowa wystarcza tylko na płace, a czasem nawet na to brakuje. Zgadzam się z tym, mam codzienny kontakt z samorządami i znam te relacje. Proszę mi tylko powiedzieć, jak to się dzieje: liczba uczniów spada, samorządy, głównie gminne, przeprowadziły racjonalizację sieci szkolnej i dalej to czynią – oby zrobiły to jeszcze powiaty – a liczba nauczycieli wzrasta. Jest to trochę dziwne przełożenie, prawda? Jednak to zjawisko jest każdego roku odnotowywane w sprawozdawczości, nie mamy na to żadnego wpływu. Owszem, na takie duże zaangażowanie środków na wynagrodzenia w poszczególnych samorządach wpłynął nowy system wynagradzania nauczycieli. Ma to jednak duży wpływ na awans nauczycieli.

Pani Przewodnicząca była uprzejma powiedzieć, że niemal wszystkie samorządy dokładają do subwencji. Wysoka Komisjo, z wykonania budżetu za 2004 r. wynika, że samorządy ogółem do subwencji, do dotacji, jakie otrzymały z budżetu państwa, dołożyły około 9 miliardów zł. Jest to chyba około 1/3 tego, co otrzymały z budżetu państwa. Jednak nie wszystkie samorządy dokładają. Na trzysta osiemdziesiąt powiatów około dwustu powiatów co roku nie wydaje na zadania oświatowe tyle, ile otrzymuje w subwencji oświatowej. Mamy takie dane z wykonania budżetu w 2004 r. i wspólnie z Ministerstwem Finansów możemy je Wysokiej Komisji przekazać. To są fakty. Przy takiej samej liczbie i tym samym typie szkół jeden samorząd dokłada mniej, drugi więcej. Wobec tego należy sobie odpowiedzieć na pytanie, czy samorząd chce, czy musi dokładać. Byłam z panią dyrektorką na walnym zgromadzeniu gmin wiejskich we wrześniu. Pokazywano tam, jakie gminy dokładają do subwencji i pokazano gminę, która do subwencji oświatowej dokłada prawie 200% tego, co otrzymuje w subwencji. Ale nikt na tej sali nie powiedział, Wysoka Komisjo, że to jest najbogatsza gmina w Polsce. Jeżeli prowadzący szkołę mają życzenie, żeby przy każdej szkole była sala gimnastyczna, basen, bardzo proszę. Jeżeli ktoś chce, bardzo proszę. Nie można powiedzieć, że wszyscy dokładają, bo muszą.

Wstępna subwencja, mówiła o tym pani dyrektor Wasążnik, każdego roku jest naliczana dla samorządów na podstawie wstępnego czy – jak go nazywamy – roboczego projektu, ponieważ cała droga legislacyjna trochę trwa. 22 grudnia pan minister Seweryński podpisał rozporządzenie opublikowane w jednym z ostatnich numerów „Dziennika Ustaw” w 2005 r. W podpisanej wersji nie ma drastycznych zmian w stosunku do wersji roboczej. Rozporządzenie to jest również opublikowane w Internecie na stronie MEN, o czym samorządy doskonale wiedzą, dostały taką informację i mogą porównywać dane, które dostaliśmy z GUS przed świętami i wysłaliśmy samorządom z prośbą o ich weryfikację. Samorządy będą mogły również porównać te dane z rozporządzeniem, czy wszystko jest w porządku.

Teraz o błędach statystycznych. Wysoka Komisjo, zdarzają się błędy popełniane przez trzy strony. Niestety z przykrością stwierdzam, że pierwsze ewidentne błędy popełniają dyrektorzy szkół, nie wykazując w poszczególnych kolumnach i rubrykach liczby uczniów, dla których są dodatkowe przeliczniki. Przykład z ubiegłego roku: jedna z gmin w województwie zachodniopomorskim prowadzi szkołę z oddziałami mistrzostwa sportowego, gdzie kształcenie jest droższe niż w normalnej szkole. Pod koniec września, bo dane GUS wypełnia się na dzień 30 września, dyrektora szkoły wraz z uczniami tych oddziałów w szkole nie było, pojechali na jakieś zgrupowanie sportowe czy zawody, nieważne. Pani wicedyrektor podpisując sprawozdanie do GUS – publiczna sprawozdawczość statystyczna – w rubryce dotyczącej liczby uczniów w oddziałach sportowych wstawiła zero. Zgadza się, fizycznie ich w tej chwili w szkole nie było, ale ci uczniowie są w ewidencji uczniowskiej. Dodatkowe pieniądze z tego tytułu dla samorządu nie zostały naliczone. Zgodnie z ustawą o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, jeżeli błąd jest popełniony przez dyrektora szkoły, nie możemy go potem korygować. Są takie zapisy ustawowe.

Zdarzają się także błędy popełniane przez GUS przy łączeniu danych, dlatego nasz resort po otrzymaniu informacji z GUS przekazuje do samorządów wszystkie wykazy szkół, z liczbą uczniów itd., z prośbą o weryfikację. Jest to z naszej strony, mówiąc delikatnie, trochę niepoprawne działanie, ale robimy to w celu uniknięcia w trak-

cie realizacji budżetu poprawiania błędów, których nie popełnili ani dyrektorzy, ani strona samorządowa, tylko powstały przy łączeniu danych przez GUS. Zdarza się również, że nasz ośrodek obliczeniowy też popełnia te błędy przy scalaniu danych. Dlatego w celu usunięcia tych błędów wysyłamy dane, a samorządy nam odsyłają. Dzięki takiej weryfikacji danych statystycznych w 2004 r. z rezerwy subwencji oświatowej z racji błędów statystycznych wydaliśmy tylko 5 milionów zł. Gdybyśmy takiej weryfikacji nie przeprowadzili, ta kwota wyniosłaby prawie 60 milionów zł, czyli dzięki tej weryfikacji po prostu są lepsze wyniki finansowe.

Wysoka Komisjo, każdego roku resort edukacji przygotowuje w porozumieniu ze stroną samorządową wykaz zadań, tematów, tytułów, które będą finansowane w ramach rezerwy subwencji oświatowej. W pierwszym kwartale samorządy otrzymują pisemną informację, jakie to są tytuły, z terminami, z tabelami do wypełnienia, z informacją, jaką dokumentację należy przekazać i – zgodnie z ustawą o dochodach jednostek samorządu terytorialnego – środki z tej rezerwy są dzielone do 30 listopada. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Pani Dyrektor, mam jeszcze jedno pytanie. Ile środków z kwoty 7 miliardów zł wzrostu subwencji było przeznaczonych tak naprawdę na awans zawodowy? Czy ministerstwo ma policzone takie środki? Wydaje mi się, że to jest skutek awansu zawodowego nauczycieli i wszystko to są koszty osobowe.

Zastępca Dyrektora Departamentu Ekonomicznego w Ministerstwie Edukacji i Nauki Grażyna Kida:

Pokazałam relację roku 2006 do 2002, a środki na awans zawodowy nie weszły w 2002 r., tylko później, prawda? Z chwilą, kiedy została znowelizowana ustawa o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, dopisano tam właśnie, że oprócz takich punktów, jak liczba uczniów, typ i rodzaj szkoły, uwzględnia się awans zawodowy. W rozporządzeniu o podziale subwencji oświatowej była odrębna tak zwana waga, która uwzględniała awans zawodowy. Na wniosek strony samorządowej – tutaj prym wiodły władze Łodzi – środki przeliczane w kwocie subwencji dla danego samorządu z przeznaczeniem na awans zawodowy zostały trochę zmodyfikowane na korzyść strony samorządowej.

Możemy przygotować takie dane dla komisji, cofając się w czasie, kiedy ten przelicznik był wyodrębniony, dla poszczególnego samorządu albo w skali kraju, bądź oddzielnie dla poszczególnych szczebli samorządowych, jakie pieniądze przeznaczone są w subwencji na wynagrodzenia.

Chciałabym podkreślić, że samorząd otrzymuje subwencję bez wskazania, ile w tej kwocie jest środków na wynagrodzenia dla nauczycieli, dla nienauczycieli, ile na prąd, ile na to czy na tamto, ile dla tej czy innej szkoły. Tego nie ma, jest jedna kwota. To samorząd decyduje, bo subwencja oświatowa jest jednym z elementów dochodów samorządu, i dopiero na podstawie dochodów, opracowując wydatki, samorząd sam decyduje, ile przeznaczyć na zadania oświaty. Praktyki są przeróżne. Wszystkie samorządy wiedzą, że subwencją oświatową nie są objęte takie zadania, jak finansowanie przedszkoli ogólnie powszechnych, dowożenie uczniów i klasy zerowe, ale mnóstwo samorządów finansuje te trzy zadania w ramach otrzymanej subwencji oświatowej.

Inni dokładają, inni zabierają, tak jak tych dwieście powiatów, przeznaczają na inne swoje zadania, ponieważ ustawa określa, że o przeznaczeniu środków otrzymanych w formie subwencji ogólnej, czyli również oświatowej, decyduje samorząd. Nie możemy się na samorząd ani obrażać, ani mieć do nich o to pretensji, ponieważ władze samorządowe mają do tego prawo. Bardzo dziękuję.

Senator Sławomir Sadowski:

Pani Dyrektor, mam pytanie: jak jest z subwencją idącą za uczniem w niepublicznych szkołach działających na prawach szkoły publicznej?

Znam szczególny przypadek: otóż uchwałą rady gminy jedna ze szkół w Tolkmicku została zlikwidowana 15 lutego ubiegłego roku, ale była nadal prowadzona, jednak subwencja, która miała iść za uczniem, do grudnia 2005 r. nie dotarła do tych uczniów. Prawdopodobnie samorząd będzie tę subwencję przekazywał właśnie od tego roku. Jak to jest? Czy samorząd naruszył prawo, bo subwencja powinna pójść za uczniem, a mimo likwidacji ta szkoła funkcjonowała i nadal funkcjonuje, ale subwencja nie była przekazywana przez samorząd gminy Tolkmicko?

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Zgłasza się jeszcze do dyskusji pan senator Alexandrowicz.

Senator Przemysław Alexandrowicz:

Mam wrażenie, że pani dyrektor zrobiła mały unik odpowiadając na moje pytanie. Jeżeli mówimy o kwocie na ucznia w danym typie szkoły, to dość łatwo stwierdzić, że gdyby ta kwota została podzielona na oddziały – biorę to trochę z sufitu – czterdziestopięciosobowe, to gmina leżałaby na pieniądzach, a jeżeli zostałaby podzielona na oddziały piętnastuosobowe, to tych pieniędzy stanowczo byłoby za mało. Państwo musieli zrobić jakieś założenie co do liczby uczniów w oddziałach, chciałbym się dowiedzieć, jakie to było założenie.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Ekonomicznego
w Ministerstwie Edukacji i Nauki Grażyna Kida:**

Panie Senatorze, przy podziale subwencji nie bierzemy pod uwagę takiego parametru, jak liczba uczniów w oddziale. Uwzględniamy tylko liczbę uczniów ogółem w szkołach prowadzonych przez dany samorząd, a ponadto są dodatkowe przeliczenia, jeżeli są to uczniowie niepełnosprawni, jeżeli jest to szkoła położona na terenie wiejskim bądź małe miasteczko, jeżeli jest to szkoła ponadgimnazjalna itd. Odpowiadając na pytanie...

(Senator Przemysław Alexandrowicz: Wobec tego jak państwo ustalają, że to ma być na przykład 2 tysiące zł na ucznia?)

Zgodnie z rozporządzeniem kwotę, którą mamy do podziału po odliczeniu tej rezerwy, dzielimy przez ogólną liczbę uczniów przeliczeniowych i wychodzi nam kwota na jednego ucznia, czyli bon na ucznia.

(Brak nagrania)

**Zastępca Dyrektora Departamentu Ekonomicznego
w Ministerstwie Edukacji i Nauki Grażyna Kida:**

Jeśli chodzi o pytanie pana senatora, subwencja oświatowa jest naliczana na cały rok budżetowy dla wszystkich uczniów z terenu danego samorządu. Jeżeli jest to szkoła niepubliczna, prowadzona przez inną osobę prawną niż samorząd, to dla tych uczniów, którzy zostali zgłoszeni wcześniej w sprawozdaniach GUS typu „S”, subwencja oświatowa została naliczona. Są takie przypadki, że na przykład w trakcie roku budżetowego samorząd chce zlikwidować szkołę publiczną w jakiejś małej miejscowości, a w tym miejscu rodzice zakładają stowarzyszenie i chcą prowadzić szkołę niepubliczną. Samorząd miał subwencję naliczoną dla tych uczniów do końca roku, subwencja nie została z tego tytułu zmniejszona ani cofnięta. Zgodnie z przepisami, ażeby organ prowadzący szkołę mógł otrzymać dotację, powinien do dnia 30 września roku poprzedzającego rok budżetowy zgłosić samorządowi, że taka szkoła będzie prowadzona.

(Senator Sławomir Sadowski: Od sierpnia do września, tak?)

Tak. To wynika z ustawy o systemie oświaty. Są takie przypadki, że w okresie od września do grudnia wójt likwiduje szkołę, w to miejsce powstaje jakieś stowarzyszenie nauczycieli czy najczęściej rodziców, i w zasadzie pozostaje dobra wola samorządu, bo samorząd ma na to pieniądze, żeby finansować to do końca roku. To jest tylko dobra wola samorządu.

Senator Sławomir Sadowski:

Mam jeszcze takie pytanie. Pani Dyrektor, subwencja została przekazana, poszła za uczniem, ale samorząd jej nie przekazywał. Ci uczniowie funkcjonowali, uczyli się. Czy w takim razie samorząd złamał prawo, czy nie? Ta subwencja idąca za uczniem nie trafiła do tej akurat niepublicznej szkoły podstawowej, działającej na prawach szkoły publicznej. Zgodnie z prawem uczeń powinien otrzymać taką subwencję.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Ekonomicznego
w Ministerstwie Edukacji i Nauki Grażyna Kida:**

Według mnie samorząd złamał prawo, subwencja powinna tam trafić.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak jest.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Dziękuję.

Nie widzę kolejnych zgłoszeń.

W takim razie wyczerpaliśmy dyskusję w tym punkcie porządku obrad.

Przystępujemy do realizacji punktu dotyczącego rezerw celowych, czyli części 83 budżetu.

Proszę przedstawiciela Ministerstwa Finansów o przedstawienie rezerw celowych.

**Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej
w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas:**

My swego czasu dostarczyliśmy taki zeszytek zatytułowany „Rezerwy celowe”. Czy komisja ma zamiar rozpatrywać konkretne rezerwy, czy wszystkie, od pierwszej do sześćdziesiątej piątej?

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Panie Dyrektorze, te, które należą do kompetencji Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej.

(Głos z sali: Wszystkie.)

(Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas: Prawie wszystkie.)

Jednak tak. Poprosimy może o krótkie przedstawienie, bo one w większości dotyczą współpracy z samorządami.

Senator Ryszard Ciecierski:

Pani Przewodnicząca, mam takie pytanie formalne. Ile czasu pan na to potrzebuje, na przedstawienie tak postawionego problemu? Gdyby pan nas uprzedził, żebyśmy tu nie...

**Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej
w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas:**

Ja zakładałem, że skoro dostarczamy kompletne materiały...

(Senator Ryszard Ciecierski: Właśnie.)

...to jest to wyprzedzenie i wpływa na optymalizację czasu pracy komisji. Zakładałem, że państwo znacie już zawartość tego zeszytu, można to tylko uszczegółowić.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Panie Dyrektorze, dziękuję za pomoc w organizacji pracy komisji. To może tak bardzo krótko, może pan dyrektor choć wymieni tytuły, a potem przejdziemy do pytań, do dyskusji. Ewentualnie w przypadku nowych rezerw albo tych, w których nastąpiły zmiany, bo część są to przecież rezerwy stałe, chociaż w skrócie, ale jednak bardzo proszę o prezentację.

**Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej
w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas:**

Rezerwa w pozycji 4 – kredyty i środki krajowe na przeciwdziałanie i usuwanie skutków klęsk żywiołowych – jest to kwota 456 milionów 892 tysięcy zł.

Rezerwa w pozycji 5 – kredyty na infrastrukturę drogową i portową – jest to 1 miliard 540 milionów 747 tysięcy zł.

Rezerwa w pozycji 6 – kredyt na program poakcesyjnego wsparcia obszarów wiejskich – jest to 8 milionów 500 tysięcy zł.

Rezerwa nr 7 – kredyty na restrukturyzację górnictwa węgla kamiennego – 141 milionów 765 tysięcy zł.

Rezerwa nr 8 – kredyt na program łagodzenia w regionie śląskim skutków restrukturyzacji zatrudnienia w górnictwie węgla kamiennego oraz na zintegrowany program łagodzenia skutków restrukturyzacji górnictwa, hutnictwa oraz wielkiej syntezy chemicznej na terenie województwa małopolskiego – jest to kwota 75 milionów 67 tysięcy zł.

Rezerwa nr 9 – dopłaty do paliwa rolniczego – jest to kwota 450 milionów zł.

Rezerwa nr 10 – wydatki na integrację europejską, w tym: współfinansowanie Wspólnej Polityki Rolnej, funduszy pochodzących z budżetu Unii Europejskiej, w tym inwestycji w infrastrukturę kolejową, realizowanych przez Polskie Koleje Państwowe Polskie Linie Kolejowe SA, i drogi krajowe, realizacji programów z Instrumentu Finansowego Schengen oraz pokrycie potrzeb wynikających z różnic kursowych przy realizacji programów finansowanych z Unii Europejskiej – są to 4 miliardy 649 milionów 376 tysięcy zł.

Rezerwa nr 11 – kontrakty wojewódzkie oraz współfinansowanie programów rozwoju regionalnego, w tym dotacja w wysokości 100 milionów zł dla metra – jest to 1 miliard 111 milionów 265 tysięcy zł.

Rezerwa nr 12 – środki na dodatek z tytułu urodzenia dziecka – 130 milionów zł.

Rezerwa nr 13 – dofinansowanie pracodawcom kosztów przygotowania zawodowego młodocianych pracowników – 29 milionów zł.

Rezerwa nr 14 – dofinansowanie kosztów wdrażania reformy oświaty oraz zakładowego funduszu świadczeń socjalnych dla nauczycieli emerytów i rencistów – jest to kwota 68 milionów 727 tysięcy zł.

Rezerwa nr 15 – stypendia i pomoc materialna dla młodzieży wiejskiej – jest to kwota 70 milionów 700 tysięcy zł.

Rezerwa nr 16 – tworzenie i funkcjonowanie publicznych uczelni zawodowych – jest to kwota 17 milionów 854 tysięcy zł.

Rezerwa nr 17 – stypendia prezesa Rady Ministrów dla uczniów szczególnie uzdolnionych – 12 milionów 200 tysięcy zł.

Rezerwa nr 18 – przygotowania do organizacji Mistrzostw Europy w piłce nożnej Euro 2012 – 10 milionów zł.

Rezerwa nr 19 – pomoc dla repatriantów – 12 milionów zł.

Rezerwa nr 20 – pomoc dla społeczności romskiej – 5 milionów zł.

Rezerwa nr 21 – pomoc dla cudzoziemców posiadających status uchodźcy, którzy wymagają wsparcia w związku z ich integracją na terenie Polski, oraz dla cudzoziemców ubiegających się o status uchodźcy – są to 22 miliony 500 tysięcy zł.

Rezerwa nr 22 – realizacja programu wyposażania Sił Zbrojnych RP w samoloty wielozadaniowe, w tym podatek od towarów i usług w wysokości 450 milionów zł – cała rezerwa na kwotę 916 milionów 100 tysięcy zł.

Rezerwa nr 23 – rozwój telekomunikacji i poczty w dobie społeczeństwa informacyjnego – 3 miliony zł.

Rezerwa nr 24 – zobowiązania wymagalne Skarbu Państwa – 122 miliony 629 tysięcy zł.

Rezerwa nr 25 – środki na finansowanie przez Krajowe Biuro Wyborcze ustawowo określonych zadań dotyczących wyborów i referendum oraz na dotacje i subwencje dla partii politycznych – kwota 310 milionów 909 tysięcy zł.

Rezerwa nr 26 – środki na zapewnienie odbycia stażu podyplomowego lekarzy, lekarzy dentyków, pielęgniarek i położnych, w tym obywateli innych państw członkowskich Unii Europejskiej – jest to kwota 114 milionów 348 tysięcy zł.

Rezerwa nr 27 – dotacje celowe na dofinansowanie funkcjonowania centrów powiadamiania ratunkowego w ramach tworzenia systemu Państwowego Ratownictwa Medycznego – 4 miliony 730 tysięcy.

Rezerwa nr 28 – środki na realizację zadań wynikających z ustawy o finansowym wspieraniu inwestycji – 105 milionów zł.

Rezerwa nr 29 – Program dla Odry 2006 – 80 milionów 660 tysięcy zł.

Rezerwa nr 30 – zwalczanie chorób zakaźnych zwierząt oraz dofinansowanie kosztów realizacji zadań Inspekcji Weterynaryjnej – 42 miliony 500 tysięcy zł.

Rezerwa nr 31 – rezerwa płacowa na zmiany organizacyjne i nowe zadania, w tym skutki przechodzące z 2005 r. – jest to kwota 29 milionów 305 tysięcy zł.

Rezerwa nr 32 – środki na szkolenie i wynagrodzenia na nowe mianowania dla trzech tysięcy urzędników służby cywilnej oraz skutki przechodzące z 2005 r. – 24 miliony 868 tysięcy zł.

Rezerwa nr 33 – rezerwa na zwiększenie wynagrodzeń przeznaczonych na wypłaty wynagrodzeń dla osób odwołanych z kierowniczych stanowisk państwowych – 6 milionów 500 tysięcy zł...

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Dziękuję, Panie Dyrektorze.

Jest pan akurat w połowie przedstawiania rezerw. Może damy panu chwilę odpocząć. Pan senator Witczak analizował rezerwy i chciałby zadać panu pytania.

Proszę bardzo.

Senator Mariusz Witczak:

Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo!

Chciałbym zwrócić uwagę na to, że rezerwy celowe są tymi środkami, które można określić środkami fakultatywnymi, są to rezerwy fakultatywne. Tworzone są one na podstawie art. 66 ustawy o finansach publicznych i wydatki te tworzy się właśnie dlatego, że utrudniony jest ich szczegółowy podział ze względu na klasyfikacje budżetowe w okresie planowania. To tak tytułem uzupełnienia. I rzeczywiście tak jest, że ponad połowa planowanych rezerw celowych ma charakter stały, w zasadzie rokrocznie ponad połowa tych rezerw przeznaczana jest na te same cele. Warto podkreślić, że suma rezerw w projekcie z autopoprawką na rok 2006 wynosi 12 miliardów 585 milionów 81 tysięcy zł. Rezerwy te w stosunku do projektu pierwotnego zostały zwiększone o kwotę ponad 1 miliarda zł dzięki autopoprawce rządu z druku nr 20A. Pierwotnie w ustawie sejmowej było planowanych siedemdziesiąt rezerw, w tej, jak państwo widzicie, jest sześćdziesiąt pięć rezerw, niektóre zostały połączone, niektóre zostały dodane. Cały czas mam na myśli autopoprawkę rządu.

Od razu rodzą się tu pytania. A mianowicie została zlikwidowana rezerwa celowa na rozbudowę Portu Lotniczego Łódź-Lublinek w wysokości 2 milionów zł. Mam pytanie, czy te środki zostały ulokowane w jakimś właściwym miejscu budżetu, czy

w ogóle zrezygnowano z tego przedsięwzięcia. Również dzięki autopoprawce zostały pomniejszone o 2 miliony zł rezerwy na kredyty, które miałyby pomagać w usuwaniu różnych skutków klęsk żywiołowych. Tych zmian było oczywiście więcej. Ja zwracam uwagę tylko na te, które przykuły moją uwagę. Zastanawiam się, czy to dobrze, że zmniejszono środki na informatyzację oraz upowszechnienie szerokopasmowego dostępu do Internetu, bowiem ta rezerwa w autopoprawce rządu została zmniejszona aż o 150 milionów zł i wynosi obecnie 32 miliony zł. Pragnę podkreślić, że te środki były przeznaczone również, a właściwie przede wszystkim na unowocześnienie administracji publicznej poprzez jej informatyzację, udoskonalenie różnych systemów, które pozwalałyby podnosić standardy usług administracyjnych. To tyle pytań w tym momencie, choć pragnę podkreślić, że trudno, aby rezerwy w tym kształcie budziły jakieś szczególne emocje i nie zgłaszam żadnych zastrzeżeń, tylko te pytania. Zwrócę może jeszcze uwagę na to, że zapewne z tego powodu powiększono rezerwy, iż będą tworzone niektóre urzędy, niektóre będą reorganizowane, na przykład w rezerwach przewidziano środki na urząd antykorupcyjny.

Kończąc, dodam jeszcze, że kształt tych rezerw i ich wysokość w porównaniu z rokiem 2005 są w zasadzie tożsame. Wtedy była to kwota 12 miliardów 326 milionów 808 tysięcy zł, tak że od 2004 r. rezerwy te kształtują się na podobnym poziomie. Dziękuję.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Dziękuję.

Czy ktoś chciałby zabrać głos w dyskusji?

Panie Dyrektorze, proszę powiedzieć, dlaczego w rezerwie celowej przewidziane są środki na wzrost zatrudnienia w Służbie Więziennej i na przykład środki na dofinansowanie kosztów realizacji zadań Inspekcji Weterynaryjnej, a nie ma zasady finansowania tego wprost w poszczególnych działach czy rozdziałach, dlaczego te środki lokalizowane są w rezerwach celowych. Proszę też powiedzieć, czy pamięta pan, jaka była kwota, ta z rezerwy celowej, na sfinansowanie letniego wypoczynku w ubiegłym roku. W tym roku jest tu przeznaczone 15 milionów 500 tysięcy zł.

(Zastępca Dyrektora Departamentu Ekonomicznego w Ministerstwie Edukacji i Nauki Grażyna Kida: Jest taka sama.)

Jest taka sama, tak? Dziękuję bardzo, to już wszystko wiem.

Kiedy uruchamiane są rezerwy?

**Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej
w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas:**

Zacznę może od przepisów ogólnych. Na ogół jest tak, jestem przyzwyczajony do tego, że jest wyszczególnione, które rezerwy celowe omawia komisja, ponieważ nie każda rezerwa celowa jest przypisana do naszego departamentu, ja nie w każdym przypadku uczestniczyłem przy kalkulowaniu jej wielkości i mogę nie znać historii jej zmniejszania lub zwiększania.

Skoro mamy nowy rok budżetowy, bo 1 stycznia już minął, a ani nie uchwalono ustawy budżetowej, ani nie przedstawiono prowizorium o budżecie, to obowiązuje plan finansowy przedłożony przez Radę Ministrów. Można powiedzieć, że jest to plan finansowy

z 30 września z dwiema autopoprawkami, które się potem pojawiły, w wersji ostatecznej, jaka została złożona pod koniec listopada przez rząd pana premiera Kazimierza Marcinkiewicza. I według tego planu finansowego państwo prowadzi swoją gospodarkę finansową.

Wczoraj między innymi podpisywałem dwie decyzje finansowe uruchamiające środki z rezerwy na wybory uzupełniające, organizowane bodajże w województwie małopolskim, i do tego upoważnia nas ustawa o finansach publicznych, która właśnie w takim okresie, kiedy nie ma ustawy budżetowej, dopuszcza uruchamianie środków na podstawie planu finansowego, jaki został złożony przez rząd, oczywiście mając na uwadze to, że jest to plan całoroczny. Prace w Sejmie trwają. Dziś pan senator powiedział, że jest sześćdziesiąt pięć rezerw celowych, a ja przyszedłem tu z posiedzenia Komisji Finansów Publicznych, na którym tworzone są dwie kolejne. W związku z tym jest to trochę ruchome i niejako tylko od naszego wyczucia i pragmatyki urzędniczej zależy to, czy w danym momencie można uruchomić jakąś rezerwę, aby za chwilę nie okazało się, że pojawił się w Sejmie czy w ogóle w parlamencie wniosek, który powoduje definitywną jej likwidację.

Jeżeli chodzi o pytanie szczegółowe w sprawie Lublinka, nie wiem, czy koledzy z budżetu mają jakąś informację, co się stało, że...

(Starszy Specjalista w Departamencie Finansów Gospodarki Narodowej w Ministerstwie Finansów Joanna Wójcik: Musielibyśmy zadzwonić.)

Nie mamy pod ręką informacji na ten temat. Wiem, że jest wniosek w Komisji Finansów Publicznych, żeby przeznaczyć właśnie na lotnisko w Łodzi 2 miliony zł, ale operuje tam chyba spółka akcyjna.

Jeżeli chodzi o środki na informatyzację, to zostały one okrojone. Proszę zauważyć, jaki tam był stopień zaangażowania w roku 2005, to była kwota, nie pamiętam, chyba 50 milionów zł. Nie wiecie, Koledzy z Departamentu Gospodarki Narodowej, mieliście 50 milionów zł czy 10 milionów zł? Chodzi o kwotę, która nie została wykorzystana.

**Starszy Specjalista
w Departamencie Finansów Gospodarki Narodowej
w Ministerstwie Finansów Joanna Wójcik:**

Jeśli chodzi o środki na informatyzację wynikające z art. 100 ustawy –Prawo telekomunikacyjne, to samorzady zgłosiły zapotrzebowanie jedynie na kwotę 1 miliona 491 tysięcy zł, a nasz planowany udział w tej rezerwie to było 10 milionów zł, zatem generalnie zaangażowanie samorządów było nieduże i dlatego obecnie rezerwa na 2006 r. została nieco w tym zakresie okrojona, chociaż w rezerwie obejmującej środki na informatyzację uwzględnione są jeszcze dwa zadania, to jest upowszechnianie szerokopasmowego dostępu do Internetu i zadania, które koordynuje departament DFS. To jest akurat tylko w tym dziale. Jeśli zaś chodzi o upowszechnianie szerokopasmowego dostępu do Internetu, to na rok 2005 złożono zaledwie sześć wniosków z końcem października 2005 r. na łączną kwotę 1 miliona 300 tysięcy zł. Tak że również były to nieduże kwoty.

**Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej
w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas:**

Tak jak powiedziałem, rezerwy rozdysponujemy z początkiem roku. Ostateczny termin rozdysponowania rezerw nowa ustawa o finansach publicznych określiła nie na 31 października, ale na 15 października, ale wyłączona spod tej regulacji jest chociażby

rezerwa na zobowiązania Skarbu Państwa, bo nie można dopuścić do sytuacji, w której narastałyby odsetki, a my czekalibyśmy do nowego roku budżetowego, aby płacić wyroki i tytuły egzekucyjne.

Przepraszam najmocniej, ale nie umiem powiedzieć, jak kształtuje się wielkość środków na kredyty związane z przeciwdziałaniem skutkom klęsk żywiołowych.

Jeśli chodzi o letni wypoczynek, to jest 15 milionów 500 tysięcy zł.

(Przewodnicząca Elżbieta Rafalska: To już słyszałam.)

I chyba województwo gorzowskie... lubuskie miało najwięcej w zeszłym roku.

(Przewodnicząca Elżbieta Rafalska: Nie ma już gorzowskiego.)

To chyba pan...

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

To już dziękuję, wystarczy tylko informacja, jaki jest poziom finansowania, wystarczy ten stopień szczegółowości.

Pan senator Alexandrowicz.

Senator Przemysław Alexandrowicz:

Przepraszam, jako nowicjusz w pracy parlamentarnej ja nie do końca zrozumiałem, dlaczego znaczna część wydatków, które wydają się łatwe do policzenia i łatwe do wpisania w budżet, umieszczana jest w rezerwach.

(Przewodnicząca Elżbieta Rafalska: To, o co ja pytałam.)

Była odpowiedź, ale ja tego nie zrozumiałem.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Tak, Panie Dyrektorze. Jeśli chodzi o rezerwy dotyczące wzrostu zatrudnienia w służbach więziennictwa i utrzymania inspektoratów weterynaryjnych, to wydaje się to naturalne, iż mogłoby to być zaklasyfikowane od razu w odpowiednich rozdziałach.

**Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej
w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas:**

Mogę powiedzieć o weterynarii, bo akurat tej sprawy pilnowałem. W tym roku postaraliśmy się od razu przekazać województwom większe kwoty, żeby po prostu uniknąć biurokratycznej pracy, polegającej na tym, że gros kwot zgromadzone jest w rezerwie celowej, a następnie wszyscy wojewodowie aplikują do ministra rolnictwa, piszą do nas jako do Ministerstwa Finansów, i dopiero potem uruchamiamy te środki. Chcieliśmy rozdzielić ten parytet, zorganizować to tak, aby od razu w województwach było więcej środków, dlatego że w przypadku weterynarii mamy do czynienia z takimi sprawami, jak zwalczanie encefalopatii bydła, czyli BSE, i nie umiemy dziś przewidzieć, w którym regionie kraju to wystąpi, a gdzie to się pojawi, tam następuje reakcja.

Jeśli chodzi o kwestię więziennictwa, wybaczą państwo, nie będę mógł powiedzieć, co się za tym kryje, bo nam nie podlegają służby mundurowe, koordynuje to inny departament. Można może jutro, chociaż nie, służby więzienne to sprawiedliwość, więc nikogo pewnie jutro nie będzie.

W rezerwach umieszcza się te sprawy, których nie można wprost przypisać na etapie konstruowania budżetu. Czasem jest tak, że na przykład dwa resorty spierają się o to, które jaką kwotę ma dostać, w związku z tym nie możemy przyznać jednemu resortowi całej kwoty, bo drugi będzie pokrzywdzony; to wyjdzie w praniu, w trakcie roku budżetowego. Względnie w danej rezerwie jest tak duży zakres zadań, że trudno je przypisać do konkretnego działu klasyfikacji budżetowej czy do konkretnego ministra, czy też podlega to uzgodnieniom, czasem jest też uzgadnianie pod wpływem jakichś zdarzeń, chociażby międzynarodowych. Z tego powodu chociażby rezerwa integracyjna zaplanowana jest w tak dużej kwocie, jest to praktyczniejsze rozwiązanie niż wprost przypisanie tych kwot resortom. Co się stanie w sytuacji, gdy resort na etapie planowania mówi, że potrzebuje pieniądze na współfinansowanie unijne, a potem się okaże, że jest opóźnienie w realizacji, coś się przesunęło? Wtedy środki zaplanowane w tej części budżetowej, można powiedzieć, bezpowrotnie przepadają. Jeżeli są one w rezerwie, to komitet sterujący czy Komitet Integracji Europejskiej może na bieżąco monitorować stopień zaangażowania poszczególnych zadań i kierować środki tam, gdzie zadanie jest już na ukończeniu, gdzie spodziewany jest efekt. Na tej zasadzie jest to umieszczane w rezerwach.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Dziękuję.

Czy ktoś jeszcze chciałby zadać pytanie?

Pan senator Alexandrowicz.

Senator Przemysław Alexandrowicz:

A taka sprawa, odkwaszanie zbiorów bibliotecznych w Uniwersytecie Jagiellońskim – 2 miliony zł. Przecież trudno o bardziej konkretne wskazanie. Wiadomo, że zakwaszonych zbiorów jest pewnie tyle, że mogłoby być 100 milionów zł na odkwaszania, wiadomo, że są pracownie, które się tym zajmują i tylko czekają na zamówienia państwowe na odkwaszanie zbiorów. Wobec tego tu nie ma żadnych wątpliwości. Jeśli zostaną przeznaczone 2 miliony zł, 5 milionów zł czy 10 milionów zł, to po prostu część tych zbiorów zostanie odkwaszona. O co tu chodzi? Jaka jest wątpliwość?

**Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej
w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas:**

Już mówię, jaka jest wątpliwość. Odkwaszanie odbywa się w jednym miejscu, na uniwersytecie, bo tam znajduje się cała maszyna zakupiona w tym celu za dużą sumę pieniędzy, a odkwaszane zbiory pochodzą nie tylko z uniwersytetu, również z bibliotek miejskich, powiatowych, z jakichkolwiek innych źródeł, które mają archiwa. W związku z tym jest to usługa skoncentrowana w jednym miejscu, nie zaś rozproszona w wielu miejscach, ale usługa wykonywana na rzecz wielu jednostek, które są różnie klasyfikowane. Dlatego tak to wygląda.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Dziękuję.

Nie ma więcej pytań.

Kolejny punkt, może rzeczywiście w jakimś większym skrócie, chodzi o dotacje celowe na finansowanie zadań z zakresu administracji rządowej oraz innych zadań zleconych ustawami, realizowanych przez jednostki samorządu terytorialnego w zakresie działów 700, 710, 750 i 900.

(Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas: My w pewien sposób już to dzisiaj rozpatrzyliśmy...)

Właśnie, teraz mi się wydaje, że mieliśmy na samym początku...

(Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas: ...jeżeli ja skrótowo to referowałem, to w tablicach były pokazane i działy...)

(Głos z sali: Był tam budżet wojewodów.)

W budżecie wojewodów to było tylko w części, więc wydaje mi się, że to już zostało w resortach...

(Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas: Punkt szósty, czyli limity zatrudnienia, omawialiśmy rano.)

Tak. Zatem zostało nam jeszcze...

(Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas: Punkt siódmy również. Chyba że jeszcze punkt ósmy.)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas: Który jeszcze?)

(Głos z sali: Limity dotyczące...)

Tego nie było, punktu szóstego nie omawialiśmy. Limity...

(Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas: Ja rano to odczytywałem, chodzi o to, ile osób jest objętych systemem mnożnikowym, ile nie, jakie kwoty, jakie wzrosty wynagrodzeń...)

A nie było mowy o zatrudnieniu i wynagrodzeniu w jednostkach...

(Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas: Właśnie też. Tak, też.)

Dobrze. Te działy omówiliśmy, od działu 700 po kolei, to teraz w takim razie...

(Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas: Dotacje podmiotowe.)

Proponuję, abyśmy nie robili już przerwy.

Przejdziemy do omówienia wykazu jednostek, dla których zaplanowano dotacje podmiotowe w 2005 r.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Jeśli chodzi o urzędy kontroli, ochrony prawa, sądy i trybunały, to też pan to przedstawiał, tak?

(Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas: Tak.)

Nie było tego? Nie.

Pan senator Alexandrowicz pilotuje to z naszej strony.

Panie Senatorze, była ta informacja?

Senator Przemysław Alexandrowicz:

Jeżeli była, to ja jej nie usłyszałem, ale panie protokołujące też mówią, że to, co jest objęte załącznikiem...

(Przewodnicząca Elżbieta Rafalska: Załącznik nr 12, a był załącznik nr 11.)

Właśnie, ten załącznik ma zmienny numer, nr 12 bądź nr 21. Chodzi o te osoby w urzędach niepodlegających, może lepiej tak, nierządowych.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Panie Dyrektorze, referowany był załącznik nr 11. Zostaje nam załącznik nr 12, czyli jeszcze jeden punkt. Damy radę.

**Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej
w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas:**

Załącznik nr 21 „Limity zatrudnienia dla osób objętych mnożnikowymi systemami wynagrodzeń, zatrudnionych w urzędach organów władzy państwowej, kontroli, ochrony prawa, sądach i trybunałach oraz placówkach zagranicznych w roku 2006”.

Jest tu szesnaście pozycji. W Kancelarii Prezydenta jest to zatrudnienie dwudziestu trzech osób, w Kancelarii Sejmu – ośmiu, w Kancelarii Senatu – pięciu, w Sądzie Najwyższym – stu trzynastu, w Naczelnym Sądzie Administracyjnym – siedmiuset dziewiętnastu, w Trybunale Konstytucyjnym – szesnastu, w Najwyższej Izbie Kontroli – pięciu osób, u rzecznika praw obywatelskich – trzech, w Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji w projekcie jest dziewięć osób, w Generalnym Inspektoracie Ochrony Danych Osobowych – dwie, w Krajowym Biurze Wyborczym – jedna, w Państwowej Inspekcji Pracy – trzy, w Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu – sto dziewięć osób, u rzecznika praw dziecka – jedna, w sądach powszechnych – piętnaście tysięcy pięćset dziewięć osób i w placówkach zagranicznych – dwa tysiące siedemset osiemdziesiąt dziewięć osób.

Senator Przemysław Alexandrowicz:

Mam tylko pytanie, z czego wynika w sądach powszechnych wzrost zatrudnienia w stosunku do 2005 r. o dwieście trzydzieści osób?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

**Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej
w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas:**

Nie, nie powiem, że to sprawa ministra sprawiedliwości. Gdyby było wiadomo, że będziemy omawiać kwestie związane z sądami powszechnymi, pojawiłby się tu ze mną przedstawiciel Departamentu Finansowania Bezpieczeństwa Państwa, który finansuje Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, Ministerstwo Sprawiedliwości, prowadzi trybunały i prowadzi sądownictwo. Ja nie jestem w stanie odpowiedzieć na to pytanie.

Senator Przemysław Alexandrowicz:

Rozumiem.

A jeśli chodzi o zmniejszenie zatrudnienia w placówkach zagranicznych o osiemdziesiąt pięć osób? Z tego, co rozumiem, placówki zagraniczne to są ambasady, tak? Czy to jest także coś innego?

**Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej
w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas:**

Tak, to są ambasady, ambasady jako jednostki budżetowe, nazywane placówkami zagranicznymi na podstawie ustawy o służbie zagranicznej.

Senator Przemysław Alexandrowicz:

Dobrze. To w zasadzie jedyne zmiany. Trudno do załącznika, który ma jedną stronę... Próbowałem jedynie spojrzeć na budżet ubiegłoroczny i znalazłem te dwie różnice, to znaczy wzrost liczby pracowników w sądach powszechnych o dwieście trzydzieści osób i zmniejszenie liczby pracowników objętych systemem mnożnikowym w placówkach zagranicznych o osiemdziesiąt pięć osób. To tyle, nic więcej nie możemy tu wymyślić.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Z tego, co widzę, kończymy pracę nad punktem porządku obrad dotyczącym limitu. Pozostaje nam punkt obejmujący wykaz jednostek.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, zatrudnienie i wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych już było.

Teraz przed nami wykaz jednostek, dla których zaplanowano dotacje podmiotowe, to jest załącznik nr 9. I to będzie ostatni dzisiaj prezentowany punkt.

Czy i tym razem pan dyrektor mógłby nam to przedstawić?

(Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas: Postaram się, oczywiście.)

Proszę krótko, Panie Dyrektorze, tyle pan już wytrzymał.

**Dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej
w Ministerstwie Finansów Dariusz Atlas:**

Postaram się, chociaż w załączniku nr 19 jest tego siedem stron, mówię o autopoprawkach. Wykaz dotacji podmiotowych musi stanowić załącznik ustawy budżetowej. Jest tam podział na części budżetowe, w jakich znajdują się dane dotacje, tudzież klasyfikacja rozdziałowa. Tam, gdzie jest to możliwe, wskazana jest nazwa instytucji, która będzie beneficjentem dotacji, a w sytuacji gdy na tym etapie nie umiemy powiedzieć, kto konkretnie będzie jej beneficjentem, jest to po prostu zagregowane, co dopuszcza ustawa o finansach publicznych. Jeśli chodzi na przykład o wyższe szkoły morskie i działalność dydaktyczną i pomoc materialną dla studentów w części 21, to obecnie w ustawie budżetowej nie ma szczegółów, nie jest określone, które to będą szkoły. Podobnie jest w przypadku szkolnictwa wyższego. Proszę bardzo, Pani Dyrektor, w części 30 jest tytuł „Wydawcy podręczników szkolnych” i dotacja w wysokości 50 tysięcy zł, podobnie jest w części 38 „Szkoły wyższe”.

(Przewodnicząca Elżbieta Rafalska: Rozumiem.)

Na tej podstawie przynajmniej teoretycznie można wiedzieć, do jakich obszarów trafią te dotacje podmiotowe. Nowe prawo o finansach publicznych nakazuje określenie w odrębnych ustawach tego, że ktoś ma prawo otrzymywać dotacje podmiotowe z budżetu państwa. Sama ustawa budżetowa nie będzie mogła stanowić podstawy prawnej do doto-

wania jakiegokolwiek podmiotu. Musi to być wpisane wprost w odrębnej ustawie, że wsparcie budżetu polega na udzieleniu takiemu podmiotowi dotacji ściśle podmiotowej.

Mogę jeszcze dla przykładu opowiedzieć o budżetach wojewodów, bo to może być temat bliższy komisji. Dotacje podmiotowe pojawiają się w odniesieniu do ośrodków doradztwa rolniczego. Teraz są to państwowe osoby prawne. Kwota dotacji wynosi 171 milionów 919 tysięcy zł. Oprócz dotacji dla ODR przewidziane są dotacje podmiotowe dla spółek wodnych. Łączna kwota to 2 miliony 662 tysiące zł. Jest też dotacja dla województwa śląskiego, chodzi o Tarnowskie Góry, wynosi ona 1 milion 600 tysięcy zł. To są wszystkie dotacje podmiotowe, które przewidziane są w odniesieniu do budżetów wojewodów.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Dziękuję.

Czy są pytania w tej sprawie? Czy ktoś chciałby o coś zapytać?

Pan senator Kubiak.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Senator Janusz Kubiak:

...różnica między załącznikami nr 9 a nr 19, skomasowano to między innymi w dziedzinie dziedzictwa i kultury, bo było chyba szesnaście pozycji, potem w poprawce jest ich już czternaście, nastąpiło skomasowanie i pewne zmiany. Okazało się też, że kwota dotacji jest ciut mniejsza niż pierwotnie, gdy porównamy budżet premiera Belki i premiera Marcinkiewicza. To tylko taka ogólna uwaga. Oczywiście mógłbym wymieniać poszczególne pozycje, w których dokonano zmian, wymieniać kwoty, ale to już nie ma znaczenia.

(Przewodnicząca Elżbieta Rafalska: Jasne.)

Jeśli zaś chodzi o wojewodów, o środki przyznane dla województw, to nie uległo to zmianie, gdy porównujemy obie poprawki. Dziękuję.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Dziękuję.

Proszę państwa, kończymy w dniu dzisiejszym pracowite posiedzenie komisji nad ustawą budżetową. Dziękuję wszystkim, szczególnie panu dyrektorowi za wytrwałe referowanie, dziękuję państwu za obecność.

Zamykam tę część szóstego posiedzenia Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej. Do widzenia.

(Wypowiedzi w tle nagarnia)

Jeszcze uwaga do kolegów. Posiedzenie komisji odbędzie się jutro o godzinie 12.00. W ogóle tryb naszej pracy wynika z tego, że posiedzenia były zwołane szybciej, to jest na czwartego i piątego, nastąpiła zamiana terminu, żeby nie zmieniać referentów. Przepraszam za to, że zostały one zorganizowane tak trochę nieracjonalnie czasowo, ale to ze względu na konieczność opracowania wczorajszej ustawy. Było to potrzebne w celu zachowania wymaganego trybu. Dziękuję bardzo.

(Przerwa w posiedzeniu w dniu 3 stycznia 2005 r. o godzinie 17 minut 40)

(Wznowienie posiedzenia w dniu 4 stycznia 2005 r. o godzinie 12 minut 05)

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Wznawiam posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej.

Przystępujemy do realizacji dalszych punktów związanych z ustawą budżetową.

Pierwszy z nich dotyczy Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, części 16, łącznie z zakładami budżetowymi i gospodarstwami pomocniczymi.

Proszę pana ministra Derdziuka o przedstawienie informacji.

**Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów
Zbigniew Derdziuk:**

Pani Przewodnicząca! Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

Złożyliśmy szczegółowy dokument, niemniej jednak, jeśli pani przewodnicząca pozwoli, zasygnalizuję kilka spraw.

Dochody budżetowe w 2006 r. zostały zaplanowane w wysokości ponad 13 milionów zł, to jest o 1,2% więcej niż planowane wykonanie w 2005 r. Zostaną one uzyskane w jednej części ze sprzedaży składników majątkowych, rozliczeń z roku ubiegłego oraz odsetek bankowych, a z drugiej – z zaliczkowych wpłat z rozliczenia zysku Centrum Obsługi Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Wydatki budżetowe na 2006 r. zostały zmniejszone w stosunku do projektu budżetu z 19 października w ramach autopoprawki rządu pana premiera Kazimierza Marcinkiewicza o kwotę 5 milionów 119 tysięcy zł. Zostało to zrealizowane w ramach zmniejszania wydatków i programu „Tanie państwo”. Po tej atpoprawce łącznie była to kwota 83 milionów 997 tysięcy zł.

Wczoraj decyzją Komisji Finansów Publicznych Sejmu zmniejszono wydatki bieżące o 3 miliony zł, czyli do 80 milionów 990 tysięcy zł, co daje kwotę o 10,3% niższą w stosunku do przewidywanego wykonania w roku 2005.

Wydatki w poszczególnych działach kształtują się następująco: „Działalność usługowa” – 3 miliony 321 tysięcy, dział 750 „Administracja publiczna” – 77 milionów 726 tysięcy i dział 752 „Obrona narodowa” – 50 tysięcy zł.

Jest kilka takich obszarów działania kancelarii. Jeden to działalność usługowa, związana z ustawą o funkcjonowaniu fundacji Centrum Badania Opinii Społecznej. Jest to dotacja dla tej fundacji, która realizuje zadania przewidziane ustawą i prowadzi badania. W stosunku do roku poprzedniego jest tu wzrost o 0,8%, wynika on częściowo z tego, że – podobnie jak w całej tej sferze – zakłada się tu podwyżkę wynagrodzeń, dla trzydziestu sześciu etatów, o 1,5%.

Największą pozycję stanowi dział 750 „Administracja publiczna” i w jego ramach – zadania związane z funkcjonowaniem kancelarii, to znaczy prezesa Rady Ministrów, wiceprezesa, ministrów członków Rady Ministrów oraz całego kierownictwa kancelarii i funkcjonujących przy niej pełnomocników rządu. W tym dziale jest też dotacja dla Krajowej Szkoły Administracji Publicznej. Z ustawy wynika też, że kancelaria obsługuje Radę do spraw Uchodźców, w tym zakresie jest przewidziana osobna pozycja.

Bliżej omówię rozdział 75001 „Urzędy naczelnych i centralnych organów administracji rządowej”. W ramach ogólnych wydatków zaplanowanych na utrzymanie kancelarii, które wynoszą 64 miliony 98 tysięcy zł, największe pozycje to: wynagrodzenia – 39 milionów zł, tutaj też jest przyjęty wzrost o 1,5%; zakup towarów i usług – 14 milionów 432 tysięcy zł, jest to kwota niższa o prawie 14% w stosunku do wykonania z 2005 r.; wydatki majątkowe – 3 miliony 170 tysięcy zł, czyli o 60% mniej niż w 2005 r. Środki te zostaną wykorzystane na inwestycje budowlane, będą przeznaczone na prace rozpoczęte, czyli na modernizację obiektów oraz na zakup sprzętu komputerowego, drukującego, oprogramowania oraz modernizację systemu kontroli dostępu do Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Następną pozycją, którą sygnalizowałem, a którą szczegółowo omówię, jest rozdział 75060 „Krajowa Szkoła Administracji Publicznej”. Mamy tu kwotę 7 milionów 470 tysięcy zł, o 0,9% wyższą od przewidywanego wykonania w 2005 r. W tej dotacji jest uwzględnionych pięćdziesiąt pięć etatów z łącznym budżetem 2 milionów 627 tysięcy zł. Tu również jest uwzględniony wzrost o 1,5%.

Rada do spraw Uchodźców – 630 tysięcy zł.

Pozostałe pozycje to nagrody kierownicze dla całej „erki”, nagrody prezesa Rady Ministrów za wyróżnione rozprawy doktorskie i habilitacyjne, działalność naukowa i naukowo-techniczna oraz artystyczna, fundusz dyspozycyjny premiera – łącznie jest to 5 milionów 528 tysięcy zł, czyli 72,3% w stosunku do przewidzianego wykonania z roku poprzedniego. Mamy też tutaj zadania związane z obroną narodową. Jest to 50 tysięcy zł na realizację przez kancelarię zadań objętych „Programem pozamilitarnych przygotowań obronnych Rzeczypospolitej Polskiej na lata 2005–2010”.

Przeszedłbym teraz do centrum obsługi kancelarii. Mamy tu przychody w wysokości 162 milionów 200 tysięcy zł, są one wyższe o 5,9% w stosunku do wykonania za rok 2005. Wydatki są na poziomie 130 milionów 220 tysięcy zł. Wzrost wynika ze wzrostu przychodów ze sprzedaży usług, głównie ze względu na wzrost liczby ogłaszanych sprawozdań finansowych oraz wzrost opłat za jedną stronę ogłoszenia. Jak wiadomo, centrum obsługi kancelarii jest dużą drukarnią aktów urzędowych. Spadek wydatków, który się notuje, w wysokości 1,2%, wiąże się ze zmniejszeniem kosztów materiałów w wydawnictwie i poligrafii.

Pani Przewodnicząca! Wysoka Komisjo! Chciałbym jeszcze tylko dodać, że wczorajsze zmniejszenie wydatków przez Komisję Finansów Publicznych Sejmu – chodzi o kwotę 3 milionów zł – spowoduje konieczność wyłączenia części telefonów stacjonarnych i komórkowych, dalszego ograniczenia korzystania z usług transportowych, w tym również w obsłudze delegacji zagranicznych przebywających na zaproszenie premiera, ograniczenia usług poligraficznych, które są istotne w sprawnej obsłudze posiedzeń Komitetu Rady Ministrów, oraz ograniczenia wydatków na zakup podstawowych materiałów biurowych i eksploatacyjnych.

Jak już mówiłem, jest to druga zmniejszona pozycja. Pierwsza propozycja w ramach autopoprawki, którą sami zaplanowaliśmy i uważamy ją za zasadną – kwota 5 milionów 119 tysięcy zł jest wystarczająca – została już złożona.

Chcę też poinformować Wysoką Komisję, że w ramach budżetu w tej kwocie są też przewidziane środki na działalność pełnomocnika rządu do spraw opracowania programu zwalczania nadużyć w instytucjach publicznych. Żadnych dodatkowych środków na ten cel nie otrzymaliśmy.

Bardzo dziękuję za możliwość przedstawienia budżetu kancelarii. Jeśli są pytania, to z chęcią udzielę na nie odpowiedzi. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Dziękuję panu ministrowi.

Proszę pana senatora Sadowskiego o zabranie głosu.

Senator Sławomir Sadowski:

Pani Przewodnicząca! Szanowni Państwo!

Pan minister omówił funkcjonowanie jednostki budżetowej Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, wykazując jej dochody i wydatki. Projekt budżetu kancelarii w zakresie dochodów został opracowany na podstawie prognoz, zaś w zakresie wydatków – na podstawie ustaleń Rady Ministrów i określonego przez nią limitu. Pan minister o tym wspominał.

Zainteresowało mnie tutaj kilka kwestii. Otóż w stosunku do przewidywanego wykonania w 2005 r. wydatki na rok 2006 będą niższe o około 7%. Spadek wydatków wynika z przekazania do Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej zadań realizowanych przez byłego pełnomocnika rządu do spraw równego statusu kobiet i mężczyzn oraz programu „Tanie państwo”, o czym pan minister również mówił.

Zainteresowała mnie – sądzę, że państwa też – w dziale 710 działalność Centrum Badania Opinii Społecznej. Dotacja tutaj wzrasta – jeżeli się pomylę, to proszę mnie, Panie Ministrze, poprawić – o kwotę około 27 tysięcy zł, pan podał, zdaje się, że o 0,8%. Ta dotacja jest przeznaczona na utrzymanie fundacji Centrum Badania Opinii Społecznej. Chodzi tu o takie zadania, jak inspirowanie, organizowanie i prowadzenie prac związanych z badaniem opinii społecznej – czytam tylko niektóre – upowszechnianie wiedzy o stanie, tendencjach i zmianach tej opinii, przekazywanie wyników badań organom państwowym, instytucjom publicznym i społeczeństwu za pośrednictwem środków masowego przekazu. Statut CBOS wymaga realizacji miesięcznie co najmniej dwunastu badań o określonej tematyce: najważniejsze problemy społeczno-polityczne, śledzenie nastrojów społeczno-ekonomicznych oraz stopnia poparcia dla głównych instytucji państwa, partii, polityków, co jest bardzo istotne.

W dziale 750 „Administracja publiczna” jest uwzględniona między innymi Rada do spraw Uchodźców, jest tu 630 tysięcy zł. Mam pytanie do pana ministra, czy ta suma nie jest za mała, bo wiem, że mamy trochę uchodźców w Polsce. Czy ta kwota pozwala radzie zrealizować wszystkie zadania? To jest pierwsze pytanie.

Dalej, pozostała działalność. Tu szczególnie mnie zainteresowały świadczenia na rzecz osób fizycznych, w tym nagrody prezesa Rady Ministrów za wyróżnione rozprawy doktorskie, habilitacyjne oraz działalność naukową, naukowo-techniczną lub

artystyczną. To jest niewielka kwota, 1 milion 455 tysięcy zł, zaplanowano ją na poziomie kwoty z 2005 r. Czy spełnia ona wymagania, czy nie jest za mała? Uważam, że co jak co, ale rozprawy doktorskie, habilitacyjne – to, co wymieniłem – należałoby chyba promować w trochę większym wymiarze przy stanie naszej nauki, z całym szacunkiem dla niej. Chciałbym też zapytać, co to są nagrody dla laureatów olimpiady wiedzy ekonomicznej. Czy obejmują one uczniów szkół średnich, czy też szerszą grupę? Tu też jest kwota tylko 25 tysięcy zł.

Jeśli chodzi o gospodarstwa pomocnicze, to pan minister o tym wspomniał, nie będę omawiał przedmiotu ich działalności, bo państwo wszyscy mają to w materiałach. To tyle. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Dziękuję.

Bardzo proszę, Panie Ministrze, o udzielenie informacji.

**Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów
Zbigniew Derdziuk:**

Pani Przewodnicząca! Wysoka Komisjo!

Panie Senatorze, jeśli chodzi o CBOS, dyskusja na ten temat była prowadzona wcześniej. Jesteśmy związani przepisami ustawy w tym zakresie. Dotacja rzeczywiście nie wzrosła istotnie poza standardowy wskaźnik związany z przewidzianą w sferze budżetową podwyżką wynagrodzeń.

Jeśli chodzi o to zmniejszenie kwoty, należy tu zauważyć, że część zadań została przekazana do ministra pracy, jest to związane z likwidacją stanowiska pełnomocnika rządu do spraw równego statusu kobiet i mężczyzn, bez dodatkowych kosztów, mimo że część środków... W porównaniu z poprzednią konstrukcją rządu jest nowy urząd ministra koordynatora, jak też jest pełnomocnik do spraw opracowania programu zwalczania nadużyć w instytucjach publicznych – bez dodatkowych kosztów.

Jeśli chodzi o Radę do spraw Uchodźców, jest to kwota, która w naszym przekonaniu może być wystarczająca. Tam są dwa podstawowe strumienie kosztów. Pierwszy to utrzymanie biura, a drugi to wynagrodzenia, przy czym określa się tu stawkę za udział w posiedzeniach. Oczywiście jest możliwość w miarę elastycznego działania w tym zakresie, z określonym wyprzedzeniem. Są różne sposoby liczenia tego, jest to wynagrodzenie miesięczne za udział w posiedzeniach, udział w składach orzekających, za postępowanie przed sądem administracyjnym. Ta prognoza wydaje się bezpieczna, mamy też przewidziane instrumenty, gdyby okazała się nieadekwatna.

Jeśli chodzi o sprawy nagród, to jest to kwota na poziomie roku 2005, przy czym warto zauważyć, że w 2005 r. łączny limit w stosunku do roku 2004 – to są, że tak powiem, historyczne dane, nie uczestniczyłem w tym – był zwiększony o 500 tysięcy zł.

Bardzo bym prosił panią przewodniczącą o udzielenie głosu pani dyrektor Wietrzyk, która wyjaśniłaby szczegółowo dodatkowe aspekty.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Bardzo proszę, Pani Dyrektor.

**Zastępca Dyrektora Biura Dyrektora Generalnego
w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów
Danuta Wietrzyk:**

Jeżeli chodzi o nagrody prezesa Rady Ministrów za wyróżnione rozprawy doktorskie i habilitacyjne, była zmiana stawek oraz liczby przyznanych wyróżnień w 2005 r., o czym wspominał wcześniej pan minister. Był to istotny wzrost, do 525 tysięcy zł. Ta sama kwota jest przewidziana na 2006 r., czyli nie przewiduje się na razie dalszego wzrostu.

Olimpiada wiedzy ekonomicznej. Od dwudziestu lat, jak pamiętam, prowadzone są takie olimpiady, uczestniczą w nich szkoły średnie. Tu są uwzględnione zarówno nagrody indywidualne dla ucznia albo uczniów – bo czasami są remisy – jak i dla szkoły. Ta kwota wzrasta w zależności od możliwości kancelarii, w tym roku jest na poziomie 2005 r. z uwagi na program „Tanie państwo”.

(Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Zbigniew Derdziuk: Dziękuję bardzo.)

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Dziękuję.

Czy ktoś z panów senatorów chce zabrać głos w dyskusji, ewentualnie zadać pytanie?

Bardzo proszę, pan senator Kubiak.

Senator Janusz Kubiak:

Mam pytanie o Krajową Szkołę Administracji Publicznej – być może jest to pośrednio związane z budżetem – o kwestię przygotowywania kadry i jej zatrudniania. Czy na to też państwo mają wpływ? Czy faktycznie wszyscy absolwenci są zatrudniani w administracji?

Drugie pytanie dotyczy dodatkowego wynagrodzenia rocznego. To nie jest wzrost o 1,5, tylko o 3%, taka jest różnica. Dziękuję.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Panie Ministrze, mam jeszcze takie pytanie. Skoro pierwsze ograniczenie było w autopoprawce rządu i dotyczyło zmniejszenia wydatków o 5 milionów zł, a kolejne jest o 3 miliony zł, to ta pana opinia o oszczędnościach, które będą wymagały obcięcia wydatków rzeczowych, wydaje mi się zupełnie dramatyczna, bo to może dosłownie paraliżować podstawową pracę kancelarii. Proszę mi powiedzieć, czy to zmniejszenie budżetu będzie również wiązało się z ograniczeniami kadrowymi i czy na tym poziomie finansowania wydatków możliwa jest normalna regulacja i podwyżka płac, która jest uwzględniana w ustawie. Czy nie doprowadzi to do pewnego paraliżu działań kancelarii? Bo rozumiem, że to będzie zmniejszenie o 8 milionów zł. Zwolnienia też w pierwszej fazie wiążą się z wydatkami, efekty nie są natychmiastowe. Proszę powiedzieć, jak by to wyglądało, gdyby rzeczywiście to zmniejszenie o kolejne 3 miliony było faktem.

**Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów
Zbigniew Derdziuk:**

Pani Przewodnicząca, my raczej zakładaliśmy zmniejszenie wydatków rzeczowych, co jak już sygnalizowałem, ograniczy możliwość takiej bieżącej działalności, przyjmując, że możliwość zmniejszenia środków na wynagrodzenia pod rygiorem przepisów prawa pracy oraz ustawy o służbie cywilnej jest ograniczona. Skutki są takie, że nie jesteśmy w stanie zmieścić się w określonych limitach, dlatego wnosimy o opinię, by przywrócić tę kwotę 3 milionów zł. Mam nadzieję, że państwo zechcą to pozytywnie rozpatrzyć.

Co do Krajowej Szkoły Administracji Publicznej, dotacja i środki obejmują działalność szkoły oraz stypendium dla słuchaczy. Przewiduje się określony limit słuchaczy na pierwszym i drugim roku. Jeśli chodzi o sprawy związane z zatrudnieniem absolwentów Krajowej Szkoły Administracji Publicznej, to są dwa mechanizmy. Jeden taki, że absolwenci ci stają się urzędnikami służby cywilnej po złożeniu stosownych wniosków. W budżecie jest przewidziany limit na wynagrodzenia w służbie cywilnej, to jest około trzech tysięcy etatów, o ile dobrze pamiętam, szef służby cywilnej może mnie tu wesprzeć. Drugi mechanizm jest taki, że absolwenci są urangowani wedle osiąganych rezultatów i przy współdziałaniu szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów odbywa się procedura przydzielania... może nie tyle przydzielania, co zgłaszania przez poszczególne urzędy zapotrzebowania na pracowników i później przydzielania etatów. Wykorzystuje się tu mechanizmy zwyczajowe, jak też jest do rezultat pewnego dogadania się. Nie obserwuje się problemów w zatrudnianiu absolwentów Krajowej Szkoły Administracji Publicznej. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Panie Ministrze, proszę mi udzielić informacji – ze wskazań komisji Sejmowej – na zwiększenie jakich wydatków zostały skierowane te 3 miliony zł zdjęte z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

**Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów
Zbigniew Derdziuk:**

Ta sprawa, Pani Przewodnicząca, była kilkakrotnie poruszana. W wyniku prac sejmowej Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych zmniejszono środki, przeznaczono je, o ile dobrze pamiętam, na straż pożarną, teraz komisja drugi raz... Komisja finansów wcześniej miała takiej decyzji nie podejmować, jednak ostatecznie to przyjęła. Te środki miały zasilić rozdział 75412 „Ochotnicze straże pożarne”.

(Przewodnicząca Elżbieta Rafalska: Te 3 miliony zł miały zwiększyć budżet ochotniczych straży pożarnych?)

Tak. Środki poszły z pozycji zakup towarów i usług.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Dziękuję bardzo, czy są jeszcze jakieś zgłoszenia?

(Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Zbigniew Derdziuk: Dziękuję.)

W takim razie dziękuję panu ministrowi za wyczerpujące informacje.
Przystępujemy do omawiania części dotyczącej Rządowego Centrum Legislacji.
Bardzo proszę panią prezes Rządowego Centrum Legislacji Jolantę Rusiniak o przedstawienie tej części budżetu.

Prezes Rządowego Centrum Legislacji Jolanta Rusiniak:

Dzień dobry państwu.

Nazywam się Jolanta Rusiniak, pełnię funkcje prezesa Rządowego Centrum Legislacji i sekretarza Rady Ministrów.

Rządowe Centrum Legislacji jest państwową jednostką organizacyjną, do której podstawowych zadań należy obsługa legislacyjna i prawna Rady Ministrów, prezesa Rady Ministrów oraz redagowanie Dziennika Ustaw i Monitora Polskiego.

W projekcie budżetu na 2006 r. w części 75 „Rządowe Centrum Legislacji” zaplanowano wydatki w kwocie 15 milionów 562 tysięcy zł, co stanowi 101,07% kwoty przewidzianej w ustawie budżetowej na 2005 r. Na wynagrodzenia – wraz z dodatkowym wynagrodzeniem rocznym – zaplanowano kwotę 11 milionów 369 tysięcy zł dla stu trzydziestu jeden etatów.

Szczegóły zawarte są w omówieniu projektu. Chciałabym tylko powiedzieć, że w Rządowym Centrum Legislacji na sto trzydzieści jeden etatów tylko dwadzieścia jest przeznaczonych na obsługę administracyjną i kancelaryjno-biurową, pozostałe to etaty merytoryczne z przeciętnym wynagrodzeniem około 7 tysięcy zł brutto, ponieważ zatrudnieni tu są w przeważającej części legislatorzy z wysokim wykształceniem, z wieloma doktoratami, i radcy prawni.

Na składki na ubezpieczenie społeczne i Fundusz Pracy przewidziano 2 miliony 238 tysięcy zł.

Spośród pozostałych wydatków związanych z utrzymaniem i funkcjonowaniem centrum na zakup usług zaplanowano kwotę 1 miliona 98 tysięcy zł, na zakup materiałów i wyposażenia – 256 tysięcy zł, na zakup energii – 126 tysięcy zł. Na odpis na Zakładowy Fundusz Świadczeń Socjalnych przewidziano 99 tysięcy zł, kolejne pozycje to usługi remontowe, wynagrodzenia bezosobowe, zagraniczne i krajowe podróże służbowe.

Zaplanowane środki zabezpieczają wydatki związane z utrzymaniem ciągłości funkcjonowania centrum.

Gdyby były potrzebne jakieś szczegółowe informacje, oczywiście nimi służymy.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Dziękuję pani prezes.

Otwieram dyskusję na temat finansowania Rządowego Centrum Legislacji.

Czy ktoś z panów senatorów chce w tej sprawie zabrać głos?

Pan senator Janusz Kubiak, bardzo proszę.

Senator Janusz Kubiak:

Przepraszam, jeszcze uzupełnię dwa zdania. W otrzymanym materiale pani dyrektor przedstawiła ilość publikacji. Ona jest zamknięta, jest już wydany Monitor Pol-

ski nr 84 z pozycją 1223, czyli to jest koniec. Wyjdą jeszcze końcowe Dzienniki Ustaw, to należy również do zadań centrum.

Zgodnie z autopoprawką na wydatki majątkowe przeznaczone jest 64 miliony zł. Ma być zakupiony nowy sprzęt komputerowy, gdyż poprzedni jest z 2000 r., a wiemy, że technika bardzo szybko idzie do przodu. Ma być udzielona trzyletnia gwarancja. I oczywiście przewidziany jest zakup określonych programów, między innymi służących prawnikom, zarówno z przepisami polskimi, jak i unijnymi. Tyle tytułem uzupełnienia, dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze jakieś zgłoszenia? Nie ma.

W takim razie zamykam dyskusję nad tą częścią.

Dziękuję państwu za obecność.

Przystępujemy do punktu dotyczącego Urzędu Zamówień Publicznych.

Gardzo proszę panią dyrektor generalną urzędu Elżbietę Gnatowską o przedstawienie tej części ustawy budżetowej.

**Dyrektor Generalny Urzędu Zamówień Publicznych
Elżbieta Gnatowska:**

Dzień dobry państwu.

Elżbieta Gnatowska, dyrektor generalny Urzędu Zamówień Publicznych.

Mam zaszczyt przedstawić państwu budżet w części 49 „Urząd Zamówień Publicznych”.

Dochody budżetu Urzędu Zamówień Publicznych nie są przewidywane. Wprawdzie zgodnie z art. 200 ustawy – Prawo zamówień publicznych prezes Urzędu Zamówień Publicznych jest uprawniony do nakładania kar pieniężnych na zamawiających naruszających przepisy ustawy, jednakże te kary w roku 2005 nie były jeszcze nakładane. Jest to proces dosyć czasochłonny, wymaga przeprowadzenia uprzedniej kontroli, w związku z czym ta kompetencja nie była jeszcze wykorzystywana i brak jest prognoz co do ewentualnych dochodów z tego tytułu w roku 2006. Z informacji, które posiadam, wynika, że w tej chwili jest prowadzone jedno postępowanie kontrolne, które być może skończy się nałożeniem kary, ale z racji procesu administracyjnego, który temu towarzyszy, trudno jest prognozować, czy będzie ten dochód i czy nastąpi to w roku 2006. Tak że, jak powiedziałam, dochody Urzędu Zamówień Publicznych na rok 2006 nie są planowane.

Jeśli chodzi o wydatki, planowane jest 12 milionów 899 tysięcy zł, o blisko 36% więcej niż limit wydatków przewidzianych w ustawie budżetowej na rok 2005, przy czym w stosunku do planu po zmianach jest to kwota większa o prawie 29%.

Chciałabym się skoncentrować na wyjaśnieniu, skąd taki planowany wzrost budżetu urzędu. Otóż przewidujemy wzrost wydatków w trzech zasadniczych kategoriach: wydatki na wynagrodzenia członków korpusu służby cywilnej, wydatki bieżące na zakup towarów i usług oraz wydatki majątkowe.

Jeśli chodzi o wzrost wynagrodzeń, to może się on wydawać dosyć kontrowersyjny w sytuacji budowy taniego państwa, jednakże urząd zabiega o to od kilku lat.

Średnie wynagrodzenie na etacie kalkulacyjnym w Urzędzie Zamówień Publicznych wynosi około 3 tysięcy zł, planowany jest wzrost do 3 tysięcy 500 zł, czyli otrzymaliśmy limit zwiększenia o 500 zł. Tych etatów kalkulacyjnych mamy obecnie sto dwanaście. Mimo zwiększenia w dalszym ciągu będziemy się sytuować w dole tabeli wynagrodzeń w korpusie służby cywilnej.

Dla porównania dane za 2004 r. zaczerpnięte z bazy Urzędu Służby Cywilnej, tak zwane wynagrodzenie realne, to znaczy nie na etacie kalkulacyjnym, tylko z uwzględnieniem wynagrodzenia rocznego, ewentualnych nagród itd.: w Urzędzie Zamówień Publicznych – 3 tysiące 270 zł brutto, w Głównym Inspektoracie Farmaceutycznym – 4 tysiące 400 zł, w KNUiFE – 6 tysięcy 800 zł, w Komisji Papierów Wartościowych – 5 tysięcy 100 zł, w Urzędzie Regulacji Energetyki – 5 tysięcy 400 zł, w Wyższym Urzędzie Górniczym – 5 tysięcy 300 zł, w Urzędzie Służby Cywilnej – 3 tysiące 900 zł. Powtarzam, jest to średnie realne wynagrodzenie miesięczne za 2004 r., czyli u nas jest o kilkaset złotych niższe niż w tych urzędach.

W pionie stanowisk specjalistycznych – a nie trzeba nikogo przekonywać, że Urząd Zamówień Publicznych wykonuje zadania o charakterze wysokospecjalistycznym, na naszych pracowników zapotrzebowanie na rynku pracy jest bardzo duże – średnie wynagrodzenie w 2004 r. wynosiło 2 tysiące 600 zł brutto, to jest około 1 tysiąca 760 zł netto, podczas gdy płace na porównywalnych stanowiskach w innych urzędach kształtowały się na poziomie 3 tysięcy 100 zł, 3 tysięcy zł, a nawet 5 tysięcy zł w Urzędzie Regulacji Energetyki. 500 zł na jeden etat kalkulacyjny – to znaczy wzrost z 3 tysięcy do 3 tysięcy 500 zł – to jest i tak o 1 tysiąc zł mniej niż wnosiliśmy.

Tak dokładnie to omawiam, bowiem może budzić wątpliwości i zdziwienie fakt zwiększenia funduszu płac w Urzędzie Zamówień Publicznych w sytuacji, kiedy realizujemy program „Tanie państwo”. U nas to jest z trudem wychodzone, uzasadnione zwiększenie, które i tak, moim zdaniem, nie zatrzyma drastycznego odpływu kadr z Urzędu Zamówień Publicznych. Jako ciekawostkę podam, że w tej chwili dwóch dyrektorów w urzędzie jest w okresie wypowiedzenia, podobnie naczelnik w departamencie prawnym i kilku pracowników. W zeszłym roku odeszło szesnaście osób na sto dwanaście etatów kalkulacyjnych, ten rok zaczyna się kolejnymi wypowiedzeniami. Nie jesteśmy w stanie konkurować z płacami na rynku zewnętrznym, aczkolwiek oczywiście próbujemy motywować pracowników; przyjmujemy, uczymy i wypuszczamy dalej. Ten wzrost wynagrodzeń w dalszym ciągu nie będzie satysfakcjonujący, ale bardzo bym prosiła o uwzględnienie tych argumentów i niezgłaszanie uwag do tej propozycji w sytuacji realizacji polityki taniego państwa.

Druga grupa wydatków, w których odnotowujemy znaczny wzrost w projekcie w stosunku do budżetu 2005 r., to zakup towarów i usług w zakresie usług pozostałych. Wiąże się to z wdrażaniem systemu elektronicznych zamówień publicznych. Ten sam wzrost obejmuje wydatki majątkowe, z poziomu planu po zmianach w 2005 r. w wysokości ponad 380 tysięcy do 1 miliona 87 tysięcy. Obie te zmiany są związane z elektroniczną systemem zamówień publicznych.

W wyniku projektu Phare 2001 nasz urząd stał się właścicielem, administratorem elektronicznego systemu zamówień publicznych, w tej chwili wykonywane są ostatnie prace związane z jego wdrożeniem. Wdrażamy tak zwany zwiastun tego systemu, uruchomiliśmy portal dla jednostek, które w tym uczestniczą, jest możliwość korzystania z tak zwanego modułu zamawiającego. Po zakończeniu tego trzeba będzie

dokonać pełnego wdrożenia systemu dla wszystkich zamawiających, a następnie ofertów. Została uruchomiona – i będzie w tym miesiącu testowana przez Urząd Zamówień Publicznych na żywo, czyli na realnych zamówieniach publicznych – platforma elektronicznych zamówień publicznych, tak zwanej aukcji elektronicznej. Utrzymanie tego systemu, czyli środki bieżące, a także jego rozwój i modyfikacje wynikające ze zmian w przepisach prawnych, wreszcie nowe obowiązki, które przewidywane są w projekcie nowelizacji, wymagać będą nakładów na systemy informatyczne. Mamy także wewnętrzny system informatyczny, który wymaga dalszej opieki. Czyli wydatki na elektronikę są w pełni uzasadnione i, jak mówiłam, są podzielone na wydatki majątkowe związane z rozbudową systemów i oraz z dosprzętowaniem – chodzi o wyposażenie informatyczne, komputerowe, ponieważ udostępnienie platform elektronicznych wymaga niezawodności sprzętu, na którym to działa. Urząd systematycznie wzbogaca i wymienia swoją bazę informatyczną, ale ciągle jeszcze nie osiągnęliśmy stanu, który byłby zadowalający.

W pozostałych paragrafach budżet jest porównywalny. Limit 12 milionów 899 tysięcy zł jest już zmniejszony o 204 tysiące zł w związku z autopoprawką rządu. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Dziękuję pani dyrektor Gnatowskiej.

Otwieram dyskusję.

Czy ktoś z panów senatorów chciałby zabrać głos?

Pan Stanisław Karczewski, bardzo proszę.

Senator Stanisław Karczewski:

Dziękuję, Pani Przewodnicząca.

Pani Dyrektor, miałem, analizując projekt budżetu Urzędu Zamówień Publicznych, pewne wątpliwości, ale część z nich już pani rozwiała. W moim pytaniu wróć jeszcze do kwestii dochodów. Czy te kontrole nie były prowadzone? Pani dyrektor powiedziała bowiem o jednej, w tej chwili przeprowadzanej kontroli. Czy dopiero teraz rozpocznie się cykl kontroli, czy...?

(Dyrektor Generalny Urzędu Zamówień Publicznych Elżbieta Gnatowska: Nie, kontrole... O, przepraszam bardzo.)

Może dokończę, bo chciałbym powiedzieć jeszcze o kilku swoich...

(Dyrektor Generalny Urzędu Zamówień Publicznych Elżbieta Gnatowska: Tak, oczywiście, Panie Senatorze.)

...wątpliwościach i później pani dyrektor odpowie.

Pani dyrektor wspomniała również o planowanej nowelizacji ustawy o zamówieniach publicznych. W niej proponuje się zlikwidowanie instytucji obserwatora. Na ten cel w budżecie jest przeznaczona znaczna kwota, bo około 700 czy 800 tysięcy zł. Stąd moje pytanie: czy to spowoduje zmniejszenie liczby etatów w urzędzie, czy nie?

I chciałbym jeszcze prosić panią dyrektor o dokonanie porównania, ale chyba je pani już zrobiła. Chodzi mi o porównanie wydatków majątkowych na zakupy inwestycyjne w tym roku w stosunku do ubiegłego roku i lat wcześniejszych.

To wszystko. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Zgłasza się pan senator Szmit do zabrania głosu w dyskusji.
Proszę bardzo.

Senator Jerzy Szmit:

Może zaczekam na odpowiedź pani dyrektor na postawione już pytania, ponieważ również chciałem zapytać o przychody urzędu, ale to, czy będę miał jeszcze pytania, czy nie, uzależniam od tych odpowiedzi. Dziękuję.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Dziękuję.
Pani Dyrektor, proszę o udzielenie odpowiedzi.

**Dyrektor Generalny Urzędu Zamówień Publicznych
Elżbieta Gnatowska:**

Szanowni Państwo Senatorowie!

Obowiązek prowadzenia kontroli przez prezesa Urzędu Zamówień Publicznych wynika z ustawy. Oczywiście one są systematycznie prowadzone. Prezes urzędu prowadzi między innymi kontrole ex ante, czyli tak zwane kontrole uprzednie, udzielania zamówień publicznych. Jest to bardzo poważny obowiązek. I w związku z tymi kontrolami udaje nam się na szczęście systematycznie zwiększać liczbę etatów. Chciałabym państwa poinformować, być może odpowiadając tym samym na pytanie drugie, że w końcu roku 2005 przy podziale rezerwy etatowej Urząd Zamówień Publicznych miał już w zasadzie zatwierdzony wniosek na przydzielenie kolejnych pięciu etatów. Niestety, z racji zmiany parlamentarnej i sił rządzących ta rezerwa ostatecznie nie została podzielona i tych pięć etatów ostatecznie nie zostało nam przyznanych, choć argumentacja związana ze zwiększeniem liczby etatów została uznana i urząd spodziewał się zagospodarować te dodatkowe etaty. Tak więc kontrole ex ante są prowadzone i nie przewidujemy zmniejszenia ich liczby, wręcz przeciwnie. Można powiedzieć, że przy dzisiejszym obłożeniu jednego pracownika tak wieloma obowiązkami z trudem udaje nam się zrealizować ten obowiązek przeprowadzania kontroli ex ante.

Jeśli zaś chodzi o uprawnienie prezesa do tak zwanej kontroli następczej, czyli po udzieleniu zamówienia publicznego, to jest ono realizowane na tyle, na ile pozwala na to liczba etatów w urzędzie. Gdybyśmy mieli ich więcej, oczywiście pełniej realizowalibyśmy to uprawnienie kontroli następczej. I właśnie w wyniku kontroli następczej możliwe jest nałożenie kary. Te kontrole są prowadzone, ale, tak jak wyraźnie powiedziałam, wydaje nam się, że jedno z postępowań, bo oczywiście nie każde postępowanie kontrolne musi się zakończyć wnioskami o stwierdzeniu poważnych naruszeń, uprawniałoby do nałożenia kary administracyjnej na podmiot sektora użyteczności publicznej. Wydaje nam się zatem, że jedno z prowadzonych postępowań w tej chwili może zakończyć się ewentualnym postawieniem wniosków o nałożenie kar, ale nie chciałabym jednak uprzedzać faktów. Te informacje pochodzą od Departamentu Kontroli od prezesa odpowiedzialnego za nadzór nad prowadzonymi kontrolami. Tak więc

liczba prowadzonych kontroli czy w ogóle prowadzenie tych kontroli nie jest ściśle związane z ewentualnie nakładanymi karami. Wszyscy zdajemy sobie sprawę z tego, że nałożenie kary administracyjnej będzie na pewno pociągało za sobą odwołania, więc trudno jest prognozować dochody z tego tytułu w roku 2006.

Nowelizacja oczywiście przewiduje zlikwidowanie instytucji obserwatora. Przepisy przejściowe z reguły zakładają, że postępowania wszczęte przed dniem wejścia w życie ustawy prowadzone są na dotychczasowych warunkach, więc ten obserwator jeszcze przez pewien czas będzie wyznaczany. Oczywiście spodziewam się, że kiedy instytucja obserwatora zniknie z porządku prawnego, to wtedy środki na to zostaną w jakiś tam sposób cofnięte czy zablokowane decyzją ministra finansów. W tej chwili nie ma żadnych podstaw do tego, żeby te środki blokować czy je ograniczać, ponieważ w dalszym ciągu obserwatorzy są wyznaczani.

Wyznaczanie obserwatora nie jest czynnością aż tak czasochłonną czy pracochłonną, żeby ona pochłaniała więcej czasu i energii niż jeden etat. W związku z czym na pewno te siły zostaną przesunięte do czynności kontrolnych.

Chciałabym jeszcze zwrócić uwagę, że wydatki na obserwatora zostały urealnione w stosunku do budżetu roku 2005. Przewidywaliśmy w projekcie budżetu 1 milion 500 tysięcy zł. W tej chwili plan wynosi 796 tysięcy zł. Tak więc środki zostały znacznie ograniczone. Urealnione zostało to w związku z wykonaniem budżetu za rok 2005. I między innymi zmniejszyliśmy wydatki na instytucję obserwatora o te 204 tysiące zł, które zostały zablokowane w związku z autopoprawką rządu.

Jeśli chodzi o porównanie wydatków majątkowych, to związane to jest z koniecznością rozbudowy zmian w modułach informatycznych. Otóż budowa modułu umożliwiającego bezpośrednio wysyłanie ogłoszeń do SIMAP wymaga sporych nakładów inwestycyjnych. To związane jest z dosyć kosztownym oprogramowaniem, które znacznie zwiększyło ten limit. Jest to wydatek majątkowy. Poza tym oczywiście w wydatkach zawiera się bieżąca opieka nad oboma systemami informatycznymi: jednym obsługującym wewnętrznie Urząd Zamówień Publicznych i drugim – zewnętrzny świat, czyli system zamówień publicznych udostępniamy w tej chwili szerokiemu gronu odbiorców. Dziękuję.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Dziękuję.

W dyskusji, w kolejności zgłoszeń, głos zabiorą panowie senatorowie: Szmit, Ciecierski i Jaroch.

Senator Jerzy Szmit:

Chyba już raczej mój głos będzie głosem w dyskusji, bo pani dyrektor już odpowiedziała na pytanie dotyczące dochodów i kar, ewentualnie nakładania kar na uczestników procesu. Ale przyznam się, że biorąc pod uwagę skalę, na jaką państwo działacie, i funkcje, jakie państwo pełnicie, mam na myśli nadzorowanie wydawania publicznych pieniędzy, bo to tak można w największym skrócie powiedzieć, i statystykę, trudno uwierzyć, że przy tych ogromnych miliardach, które przez państwa ręce w jakimś sensie przechodzą, wszystko jest tak w porządku i tylko jedno postępowanie czy kontrola stwarza zagrożenie rzeczywiście złamania przepisów. Bardzo w to wątpię.

Myślę, że jeżeli są jakieś bariery dotyczące legislacji, to powinny być one zgłoszone w tej poprawce do nowelizacji ustawy, o której pani wspomniała. Wydaje mi się, że trzeba jednak na to spojrzeć trochę inaczej, bo obawa, że nakładanie kar będzie się wiązało z długotrwałym procesem administracyjnym, odwołaniami itd., jest niepotrzebna, bo po prostu tak jest, i to jest naturalne. Nie możemy się tego obawiać i w związku z tym rezygnować, bo w tym momencie będziemy mieli do czynienia z bezkarnością, jeśli chodzi o tych, którym się udało, powiedzmy, przebrnąć przez ten proces zamówienia publicznego, a potem nie realizować zamówień zgodnie z tym, do czego się zobowiązali. I w tym momencie państwo tak naprawdę staje się bezradne w stosunku do nieuczciwych przedsiębiorców. Dziękuję.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Pan senator Ciecierski.

Senator Ryszard Ciecierski:

Chciałbym przypomnieć pytanie. Mówimy o kontrolach i w związku z tym czy dobrze zrozumiałem: jedna kara została ustanowiona przez państwa...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

...jedno postępowanie w wyniku kontroli, które państwo robicie, czy tak?

(Przewodnicząca Elżbieta Rafalska: To jest pytanie? Za chwileczkę odpowiedź.)

To jest istotne w ogóle w związku z tym, o czym mówimy? Ja nie pytam o kwoty budżetu, o którym mówimy, tylko interesuje mnie, jakie postępowania z tego wynikają i o co państwo zabiegacie.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

I pan senator Jarocho.

Senator Andrzej Jarocho:

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, kończąc ten wątek, żeby go nie zgubić, to wydaje mi się, że rzeczywiście należałoby pomyśleć o odczuciu społecznym. Dla tych, którzy uczestniczą w życiu, liczba nawet pewnych afer związanych z przetargami, z postępowaniem o zamówienia publiczne, nawet późniejszych wyroków sądowych czyni bardzo wątpliwą i trudną ocenę tego, co w tej mierze robi Urząd Zamówień Publicznych. Bo albo trzeba zmienić prawo, jeżeli państwo nie macie faktycznie możliwości etatowych czy też takich narzędzi prawnych, które dawałyby szybki efekt w tym zakresie, to rzeczywiście dla poprawy wizerunku stosowania prawa w Polsce powinno się je odpowiednio przykroić do waszych możliwości.

Ale ja chciałem powiedzieć o czymś innym i jednocześnie zapytać, czy metodologicznie, bo zauważyłem, że państwo w odniesieniu do tych dwóch projektów, jednego pharowskiego i tego drugiego, sięgacie po środki zewnętrzne, jeśli chodzi o modernizację tych narzędzi, którymi się posługujecie, o narzędzia, które mają wspierać skuteczność działania urzędu, ale jednocześnie biorąc pod uwagę, że współfinansowa-

nie wymaga tylko angażowania 330 tysięcy zł. Wynika z tego, iż nie są to duże projekty, a jednocześnie wydatki na zakup inwestycyjny właśnie z tego samego zakresu kosztują urząd ponad milion złotych. Wydaje mi się na podstawie obserwacji chociażby tych dwóch elementów sprawozdania, że państwo nie sięgacie za bardzo intensywnie do możliwości, jakie stwarza finansowanie tego elektronicznego programu w tym wymiarze publicznym z unijnych funduszy zewnętrznych. I o to chciałem zapytać, czy podejmowaliście państwo próbę w tym zakresie, bo wydaje mi się rzeczywiście niezwykle ważne uruchomienie tej platformy aukcji elektronicznej, całego portalu związanego z funkcjonowaniem waszego urzędu. To może być antidotum na te trudności kadrowe, które pani dyrektor sygnalizowała, ale z tego projektu wniosku budżetowego nie wynika, że te starania są jakies bardzo intensywne, bo tu również sięgacie po środki zewnętrzne. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Dziękuję.

Czy są kolejne zgłoszenia? Nie ma.

W takim razie bardzo proszę, Pani Dyrektor.

**Dyrektor Generalny Urzędu Zamówień Publicznych
Elżbieta Gnatowska:**

Może będę odpowiadać w odwrotnej kolejności.

Panie Senatorze, oczywiście Urząd Zamówień Publicznych sięga po środki pomocowe. Realizowany był grant Banku Światowego, realizowany był program Phare 2001, w ramach którego powstały właśnie elektroniczne instrumenty, platforma elektronicznych zamówień publicznych, przy czym teraz te środki, które pozyskujemy z budżetu, są przeznaczane na wdrożenie, rozwój, utrzymanie. Oprogramowanie do obsługi zamówień publicznych, zarówno moduł zamawiającego, moduł wykonawcy, portal, instrument aukcji elektronicznej, a także zmiany prawa, konieczność budowania nowych instrumentów, konieczność obsługi tak zwanego helpdysku etc., etc. wymagają poniesienia dalszych nakładów na tę elektronikę. Wszystko jednak zostało zbudowane ze środków pochodzących z programu Phare 2001.

Zrealizowany został program Phare 2002. Na rok 2006 przewidujemy finansowanie programu Phare 2003. Tak więc cały czas, odkąd pamiętam, odkąd pełnię swoją funkcję dyrektora generalnego, to znaczy od lat czterech, Urząd Zamówień Publicznych realizuje zadania finansowane ze środków unijnych, ze środków pomocowych, ze środków grantu Banku Światowego itd. Jak tylko możemy, pozyskujemy te środki, ale wynikające z tego już dalsze czynności wymagają jednak sfinansowania ze strony budżetu.

Jeśli chodzi o działalność kontrolną prezesa urzędu, zagłębiamy się już bardziej w dyskusję merytoryczną. Otóż przedstawiłam państwu z punktu widzenia dyrektora generalnego pewne uzasadnienie związane z brakiem możliwości przewidywania dochodów budżetu z tytułu nakładanych przez prezesa urzędu kar administracyjnych na zamawiających, którzy naruszają określone przepisy ustawy. Pozwalając sobie jednak na pewien merytoryczny komentarz do tego i odchodząc właśnie od tej czysto formalnej strony, chciałabym podkreślić jedno banalne stwierdzenie, które mówi, że trzeba zapobiegać, a nie karać. Instrument kontroli ex ante jest tym, który wyłapuje wszelkie

ewentualne nieprawidłowości na etapie prowadzenia postępowania o udzielenie zamówienia publicznego. Z tytułu prowadzonej kontroli uprzedniej wydawane są zalecenia prezesa dotyczącej unieważnienia i naprawy postępowania o udzielenie zamówienia publicznego. Jeżeli Wysoka Komisja byłaby zainteresowana sprawozdaniem, informacjami o wykonywanych uprawnieniach dotyczących kontroli ex ante, to oczywiście, myślę, że mogę się podjąć takiego zobowiązania przedstawienia państwu takiego materiału, bo to uprawnienie jest oczywiście wykonywane i te kontrole są prowadzone.

Prowadzone są również kontrole następcze. One dotyczą zarówno podmiotów sektora finansów publicznych, jak i podmiotów zobowiązanych do stosowania prawa zamówień publicznych spoza sektora finansów publicznych. I tylko te podmioty, tak zwane sektorowe, działające w ramach użyteczności publicznej, to są przedsiębiorstwa transportowe, energetyczne itd., które tylko w pewnym zakresie, związanym z tą działalnością użyteczności publicznej, mają obowiązek stosowania ustawy o zamówieniach publicznych, to w tym zakresie mogą być skontrolowane i może być nałożona na nie kara.

Jeśli chodzi o podmioty sektora finansów publicznych, to kontrola następcza kończy się wnioskami do rzecznika dyscypliny finansów publicznych. Jest to inny rodzaj odpowiedzialności. Od niedawna prezes Urzędu Zamówień Publicznych w wyniku wejścia w życie ustawy o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych uzyskał kompetencje do składania wniosków o ukaranie przed komisjami o naruszenie dyscypliny finansów publicznych. Te wszystkie kompetencje są równolegle wykonywane. Proszę państwa, to złe wrażenie, które powstaje w wyniku tego, że nie jesteśmy w stanie zaplanować dochodu z tytułu nakładanych kar na rok 2006, może częściowo właśnie zatarła ta informacja, że w płaszczyźnie kontroli udzielania zamówień publicznych prezes realizuje różnorakie kompetencje. Jeśli jest to satysfakcjonująca odpowiedź, to dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Dziękuję.

Czy są jeszcze jakieś zgłoszenia? Nie ma.

W takim razie zamykam dyskusję nad częścią budżetu dotyczącą Urzędu Zamówień Publicznych.

Dziękuję państwu.

I przystępujemy do omówienia części budżetu dotyczącej Urzędu Służby Cywilnej. Jest to część 51 budżetu.

Bardzo proszę pana Jana Pastwę, szefa Służby Cywilnej, o zabranie głosu i przedstawienie informacji na temat części 51 budżetu.

Szef Służby Cywilnej Jan Pastwa:

Dziękuję bardzo.

Pani Przewodnicząca! Wysoka Komisjo!

Projekt budżetu w części 51, dotyczący Urzędu Służby Cywilnej na rok 2006, został sporządzony na podstawie, po pierwsze, limitu wydatków ustalonego przez Radę Ministrów za sprawą pisma Ministerstwa Finansów, wynoszącego 9 milionów 921 tysięcy zł i, po drugie, sumy dodanego zwiększenia, wynikającego z włączenia do budżetu państwa środków na realizację Europejskiego Funduszu Społecznego, opiewają-

cego na 9 milionów 106 tysięcy zł. Następnie został zmniejszony o 198 tysięcy zł, sumę wynikającą z autopoprawki przyjętej przez rząd pana premiera Marcinkiewicza. W porównaniu do budżetu na rok 2005, jego przewidywanego wykonania, można zanotować spadek wydatków budżetowych w wysokości 13,8%. Na rok 2006 nie było możliwe zaplanowanie środków na przewidywane i konieczne wydatki związane z współfinansowaniem projektu w ramach programu Phare 2003 w wysokości 111 tysięcy zł, tak więc ta wielkość nie jest uwzględniona w tym projekcie budżetu. Mam nadzieję, że będzie ją można sfinansować z rezerwy celowej przeznaczonej na koszty integracji z Unią Europejską.

Jeżeli chodzi o dochody budżetowe, to w projekcie ustawy budżetowej w części 51 przewidziane są dochody budżetowe w wysokości 9 milionów 545 tysięcy zł, na które to składają się dwie pozycje. Jedna, większa, to jest właśnie pozycja wynikająca z włączenia do budżetu państwa po stronie dochodów środków z Europejskiego Funduszu Społecznego – 8 milionów 405 tysięcy zł. Te same wielkości są po stronie wydatków w budżecie urzędu. Część mniejsza i będąca w istocie dochodem, a jest to 1 milion 140 tysięcy zł, ma zostać w całości uzyskana z tytułu wpłat kandydatów, pracowników Służby Cywilnej, za udział w postępowaniu kwalifikacyjnym, czyli w egzaminie prowadzącym do uzyskania statusu mianowanego urzędnika Służby Cywilnej.

Mamy zatem w projekcie ustawy budżetowej zaplanowane 1 milion 140 tysięcy zł. W przedstawionym komisji materiale przedstawiłem uwagę dotyczącą tego, iż o ile w ostatnich latach, do roku 2005, rysowała się tendencja wzrostowa wśród chętnych do postępowania kwalifikacyjnego, o tyle należy liczyć się ze zmianą kierunku tej tendencji i ze zmniejszeniem się liczby potencjalnych kandydatów, a to dlatego, że przygotowywany był projekt rozporządzenia prezesa Rady Ministrów zmieniającego rozporządzenie dotyczące sposobu przeprowadzania postępowania kwalifikacyjnego, w którym przewidziane było zaostrzenie kryteriów certyfikatów językowych, niezbędnych dla pracowników Służby Cywilnej, którzy chcą do niego przystąpić. Mówiąc wprost, każdy, kto chce przystąpić do postępowania, musi wcześniej przedłożyć certyfikat znajomości języka obcego. Te certyfikaty od dwóch lat były umieszczone w załączniku do rozporządzenia i obejmowały różne poziomy, z czego, używając terminologii przyjętej przez Radę Europy, na najniższym poziomie w skali B-1. Premier podpisał to rozporządzenie i weszło ono w życie z dniem 1 stycznia tego roku i od tej pory załącznik do rozporządzenia opisujący listę certyfikatów językowych przewiduje certyfikaty na podwyższonym poziomie od B-2. Zatem wiele osób spośród tych, które w roku ubiegłym przystąpiły do postępowania kwalifikacyjnego, przedkładając certyfikat na poziomie B-1, nie będzie już miało tej możliwości. Część z nich zapewne przystąpi do kolejnego egzaminu i podniesie swój poziom certyfikatu z B-1 do B-2. Na pewno nie uczynią tego wszyscy chętni, na pewno liczba osób, które będą chciały przystąpić do postępowania kwalifikacyjnego, oceniana wedle tego, jakie certyfikaty przedkładali kandydaci w postępowaniach w roku 2005 i w 2004, zmniejszy się. Oceniam, że zmniejszy się do około dwóch tysięcy. Kwota, która jest planowana jako dochody, czyli ten 1 milion 140 tysięcy zł, wynika z pomnożenia wtedy przewidywanej liczby około sześciu tysięcy osób, które zgłoszą się do postępowania i wniosą opłatę w wysokości 190 zł. Ta opłata jest w całości przeznaczana na dochody budżetu państwa. Gwoli wyjaśnienia, w tym zakresie nie ma żadnego środka specjalnego, żadnego konta dochodów, w całości, bezpośrednio jest przekazywana na dochody budżetu państwa.

stwa. Również koszty postępowania kwalifikacyjnego, bo temu służy ta opłata, żeby zrównoważyć jego koszty, są pokrywane bezpośrednio z budżetu państwa. Zatem jest pełna przejrzystość budżetowa i równowaga, jeżeli chodzi o koszty i wydatki, ponieważ ta opłata mniej więcej odpowiada kosztom udziału jednego uczestnika w postępowaniu kwalifikacyjnym.

Rozporządzenie zatem przynosi w konsekwencji zmniejszenie liczby chętnych. I mimo że opłata wzrośnie o 10 zł i będzie wynosiła 200 zł, to tutaj należałoby się spodziewać, a ja przedstawiałem to jako zdarzenie przyszłe i niepewne sejmowej Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych, a następnie sejmowej Komisji Finansów Publicznych, że istnieje takie prawdopodobieństwo. W tej chwili muszę powiedzieć, że jestem przekonany, że to nastąpi, ponieważ rozporządzenie weszło w życie. W związku z tym kwota dochodów w mojej ocenie powinna zostać skorygowana w dół. Dwa tysiące razy 200 zł daje 400 tysięcy zł. W tym momencie jestem zobowiązany to państwu przedstawić, natychmiast po uzyskaniu wiedzy, że od 1 stycznia, dzisiaj mamy 4 stycznia, to rozporządzenie obowiązuje. To tyle wyjaśnień z mojej strony w kwestii dochodów.

Jeżeli chodzi o wydatki budżetowe, to chciałbym powiedzieć, że w części 51 plan na 2006 r. w całości przewiduje 19 milionów 534 tysiące zł po stronie wydatków, z czego wszystkie wydatki zawierają się w dziale 750 zatytułowanym „Administracja publiczna”. Można je podzielić według rozdziałów. Po pierwsze, na 9 milionów 670 tysięcy zł, które zostanie przeznaczone na funkcjonowanie Urzędu Służby Cywilnej i wykonywanie przez niego zadań. Chciałbym to bardzo mocno podkreślić, że nie chodzi tylko o bieżące funkcjonowanie: światło, płace i tego rodzaju kwestie związane z funkcjonowaniem Urzędu Służby Cywilnej, lecz również o wykonywanie przez niego bieżących, ustawowych zadań. Ponadto na funkcjonowanie komisji egzaminacyjnych, czyli rozdział 75046, pod tym kryje się przeprowadzanie postępowania kwalifikacyjnego, o którym mówiłem, i przeprowadzanie konkursów na wyższe stanowiska w Służbie Cywilnej, a także od tego roku konkursów na prezesów urzędów centralnych, agencji i funduszy, co przewiduje ustawa o takich konkursach, przyjęta przez parlament poprzedniej kadencji, i ustawa, która weszła w życie od sierpnia zeszłego roku.

Kolejny rozdział, już ostatni, to rozdział 75095, czyli enigmatyczna pozostała działalność, pod którą kryją się szkolenia członków korpusu Służby Cywilnej finansowane z dwóch źródeł: z rezerwy na szkolenia centralne, o której za chwilę powiem szerzej, i ze środków z Europejskiego Funduszu Społecznego, tych, które właśnie przed chwilą omawiałem, z jednej strony występujących jako dochody, z drugiej strony jako wydatki w całości, czyli to, co wydaje Urząd Służby Cywilnej ze środków europejskich, Europejskiego Funduszu Społecznego. Jest to mniej niż 2% całych tych środków i to są środki na szkolenia członków korpusu Służby Cywilnej.

Zaczynając od wydatków w rozdziale 75001, to największą pozycję stanowią wydatki na wynagrodzenia pracowników Urzędu Służby Cywilnej i pochodne od tych wynagrodzeń, to jest 68,7% planowanej kwoty wydatków. Łącznie będzie to 6 milionów 652 tysiące zł.

Na tak zwaną bieżącą działalność urzędu... Przepraszam komisję, ale ciągle nie mogę się pogodzić z tą pobieźną klasyfikacją budżetową, która do bieżącej działalności zalicza zarówno wydatki na światło, prąd i papier, jak i na wykonywanie zadań. To jest często mylące i to w całości budżetu państwa tworzy złe wrażenie, że państwo wydaje

wyłącznie na utrzymanie samego swojego aparatu, w istocie zaś wydaje na wykonywanie zadań. Taki przykład najbardziej przemawiający, jeden z wielu, to jest funkcjonowanie biur paszportowych i wydawanie paszportów. Paszport jest to książeczka, która stosunkowo dużo kosztuje. W wydatkach na biura paszportowe większość stanowią wydatki na te książeczki paszportowe, które obywatel otrzymuje, mniejszość idzie na funkcjonowanie samych biur. Niemniej jednak, zgodnie z tą klasyfikacją budżetową, bieżąca działalność urzędu stanowi 32,3% planowanej kwoty wydatków i będzie wynosić 3 miliony 18 tysięcy zł. W stosunku do ustawy budżetowej te wydatki będą niższe o 4%.

Generalnie, jeżeli chodzi o wydatki w każdej z pozycji wydatków, Urząd Służby Cywilnej będzie w roku 2006 wydawał tyle samo co w roku 2005 albo mniej. W żadnej z pozycji nie notujemy zwiększenia wydatków. Te wynagrodzenia zostaną przeznaczone na wynagrodzenie członków korpusu Służby Cywilnej w liczbie dziewięćdziesięciu ośmiu, dwóch etatów tak zwanej erki, czyli szefa Służby Cywilnej i jego zastępcy, osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe, i pięciu osób nieobjętych mnożnikowym systemem wynagrodzeń, czyli pracowników pomocniczych i obsługi, w tym pracowników zatrudnionych do realizacji Europejskiego Funduszu Społecznego. To jest 168 tysięcy zł, o którą zwiększa się Fundusz Wynagrodzeń, poza tym, że zwiększa się, tak jak w całej sferze budżetowej, o 1,5% przeznaczone na zwiększenie wynagrodzeń, zgodnie z planem budżetowym, z ustaleniami Komisji Trójstronnej.

W kolejnych pozycjach wynagrodzeń: „Podatek od nieruchomości” – 25 tysięcy zł, na poziomie 2005 r.; „Zakup towarów i usług” – 2 miliony 140 tysięcy zł, spadek o 6,4%; „Zakup materiałów i wyposażenia” – 350 tysięcy zł, spadek o 13,8%; „Zakup książek do biblioteki” – marne 3 tysiące zł, zmniejszone o 25%, czyli o tysiąc zł. To są kwoty drobne, ale dzięki temu, jak sądzę, poza specjalistycznymi i naukowymi instytucjami Urząd Służby Cywilnej dysponuje najlepszą w Warszawie biblioteką poświęconą administracji i służbie cywilnej wyposażoną zarówno w wydawnictwa polskie, jak i zagraniczne. Dalej mamy „Zakup energii” – 165 tysięcy zł, przewidziane na tym samym poziomie co w roku 2005. Urząd Służby Cywilnej korzysta tylko z energii elektrycznej, więc nie martwię się o kwestię gazu. Dalej „Zakup usług remontowych” – 323 tysiące zł, zmniejszenie o 12,7% w stosunku do roku 2005; „Zakup usług zdrowotnych” na tym samym poziomie jak w roku 2005 – 82 tysiące zł, to są badania lekarskie; „Zakup usług pozostałych”, czyli usługi telefoniczne, sprzątanie pomieszczeń, opłaty pocztowe, ochrona budynku, wydawanie biuletynu Służby Cywilnej, promocja Służby Cywilnej, realizacja programu „Przyjazna administracja”, modyfikacja programów komputerowych, strony internetowej, wywóz śmieci, dzierżawa łączy, garaży, umowy zlecenia itd. – łącznie 1 milion 180 tysięcy zł. Aha, jeszcze dochodzą do tego tłumaczenia, oceny, opinie i doradztwo – zmniejszenie o 4,6%. Dalej „Zakup usług internetowych” na tym samym poziomie co w roku 2005 – 22 tysiące zł; „Pozostałe wydatki”, wpłaty na Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na poziomie roku 2005; „Podróże służbowe krajowe” – 10 tysięcy zł, na poziomie roku 2005; PFRON to jest 6 tysięcy zł; „Podróże służbowe zagraniczne” o 10% mniej niż w roku 2005, czyli 90 tysięcy zł; „Różne opłaty i składki”, to jest ubezpieczenie mienia i samochodów, 33 tysiące zł na poziomie wydatków w roku 2005.

I złapałem się na wprowadzeniu komisji w błąd. Otóż jest jedna pozycja, która różnie, to są „Składki do organizacji międzynarodowych”, które mają w roku 2006 wy-

nieść 193 tysiące zł. Tutaj w porównaniu z zeszłym rokiem obserwujemy wzrost, dlatego że rośnie nasza składka do Europejskiego Instytutu Administracji Publicznej z siedzibą w Maastricht. Urząd Służby Cywilnej reprezentuje Polskę w tym instytucie, co oznacza przede wszystkim, że wpłaca tę składkę z budżetu. Ta składka w zeszłym roku wynosiła 35 tysięcy euro, a w przyszłym roku będzie wynosić 55 tysięcy euro. Z czego to wynika? Z podpisanej umowy, w której w roku 2004 Polska została zaakceptowana jako pełnoprawny członek instytutu, wcześniej byliśmy członkiem stowarzyszonym jako kraj aspirujący do członkostwa w Unii Europejskiej. Ponieważ kraje aspirujące miały ustaloną składkę na poziomie odbiegającym od tego, co płacą kraje członkowskie, to, żeby nie spowodować dla nas nagłego szoku budżetowego w tej umowie z 2004 r., przewidziano, że nasza polska składka do EIP będzie rosła systematycznie z roku na rok, tak aby w roku 2007 osiągnąć poziom, jaki byłby przynależny Polsce, gdyby od samego początku była członkiem pełnym europejskiego instytutu. Stąd to zwiększenie z 35 tysięcy euro na 45 tysięcy euro i w związku z tym ta składka będzie łącznie do EIP, Międzynarodowego Instytutu Nauk Administracyjnych i Europejskiej Grupy Administracji Publicznej wynosiła 193 tysiące zł.

W tej pozycji „Pozostałe wydatki” są również wydatki na szkolenia członków korpusu Służby Cywilnej zatrudnionych w Urzędzie Służby Cywilnej. To jest 130 tysięcy zł, czyli w przeliczeniu 1 tyśiąc 300 zł na osobę. To jest poziom wydatków z roku 2005.

I jeszcze jedna wielkość na współfinansowanie projektu Phare 2003 – 170 tysięcy zł. Jak powiedziałem, brakuje 111 tysięcy zł. Urząd mógł ze swojego budżetu przewidzieć tylko 170 tysięcy zł. Łącznie ta wielkość „Pozostałych wydatków” obejmuje 632 tysiące zł.

Następna pozycja „Wydatki majątkowe”, dawniej zwane inwestycyjnymi. Otóż na to w roku 2006 jest przewidziane 45 tysięcy zł. Zostały one ograniczone do 56% wydatków z roku 2005.

Kolejny rozdział to „Komisje egzaminacyjne”, czyli koszty związane z postępowaniem kwalifikacyjnym i konkursami na wyższe stanowiska. Wydatki planowane na rok 2006 będą niższe o 5,1% w stosunku do wykonania roku 2005. O tych wydatkach właśnie chciałbym powiedzieć i podkreślić, że one są w pełni rekompensowane wpłatami, które kandydaci wnoszą jako opłaty za udział w postępowaniu kwalifikacyjnym.

I ostatni rozdział naszych wydatków „Szkolenia”. Są one finansowane z Europejskiego Funduszu Społecznego „Rozwój zasobów ludzkich” w wysokości 8 milionów 59 tysięcy zł i polskie współfinansowanie wyniesie 672 tysiące zł.

To w skrócie streszczenie materiału, który dotyczy projektu budżetu w części 51. Miałem zaszczyt przekazać Wysokiej Komisji również materiał zatytułowany „Służba Cywilna w projekcie ustawy budżetowej na 2006 r.”, gdzie dzięki pracy Urzędu Służby Cywilnej od kilku lat komisje parlamentarne otrzymują szczegółowe rozliczenie wydatków zawartych w artykule ustawy budżetowej, w tym roku jest to art. 25. Ustala się dla Służby Cywilnej limit mianowań, środków na wynagrodzenia i limit środków na szkolenia. Ale wiem też, że w programie obrad Wysokiej Komisji jest omawianie załącznika nr 11 „Zatrudnienie i wynagrodzenie w państwowych jednostkach budżetowych”, tak więc oddaję się do dyspozycji komisji, jeżeli chodzi o omówienie tych właśnie materiałów, dotyczących wydatków na wynagrodzenia Służby Cywilnej. Czy w tym momencie, czy później, czy według załącznika, który jest dołączony do tego materiału?

(Przewodnicząca Elżbieta Rafalska: Nie, bardzo proszę w tym momencie już łącznie to omówić.)

Zatem ten materiał rozpoczyna się od szczegółowej kalkulacji środków planowanych na szkolenia i wynagrodzenia w części 83 „Rezerwy celowe”, pozycja 32. To jest ta rezerwa, która dotyczy Służby Cywilnej, i ona łącznie obejmuje 24 miliony 868 tysięcy zł, z których na szkolenia centralne, na to właśnie współfinansowanie przeznaczone jest 436 tysięcy zł, a gros wydatków przeznaczony jest na wypłacanie dodatków urzędnikom Służby Cywilnej mianowanym w roku 2005. Czyli to są tak zwane skutki przechodzące z roku 2005 na rok 2006, ponieważ nigdy nie jesteśmy w stanie tego przewidzieć, to jest wydatek ruchomy, jak wielu tych urzędników zostanie mianowanych, dlatego ten wydatek nie jest wprowadzony do środków budżetowych przewidzianych w załączniku nr 11, ale znajduje się w odrębnej rezerwie, aby umożliwić tutaj elastyczne gospodarowanie środkami. Zatem dla tysiąca pięciuset osób, które uzyskały mianowanie w roku 2005, przez dwanaście miesięcy będzie wypłacany dodatek Służby Cywilnej. Łącznie to wyniesie 15 milionów 299 tysięcy zł plus pochodne. Oprócz tego limit mianowań, który jest przewidziany na rok 2006, obejmujący trzy tysiące osób, spowoduje konieczność wypłacania dodatku urzędnikom Służby Cywilnej, tym właśnie mianowanym, przez dwa miesiące i to pociągnie za sobą wydatek w wysokości 5 milionów 64 tysięcy zł wraz z pochodnymi. Łącznie te wielkości wyniosą 24 miliony 371 tysięcy zł. Zatem lwią część całej tej rezerwy plus przewidziana drobna kwota 61 tysięcy zł dla pięciu osób, które zostały mianowane, ale dopiero zaczną otrzymywać dodatek od roku 2006, dlatego że wcześniej przebywały na urlopie bezpłatnym.

Punkt kolejny tego materiału dotyczy trzyletniego planu limitu mianowań urzędników służby cywilnej. Zgodnie z ustawą o służbie cywilnej Rada Ministrów zobowiązana jest przedstawić wraz z projektem ustawy budżetowej trzyletni plan limitów mianowań urzędników Służby Cywilnej. Dlaczego jest takie uregulowanie? Jest ono po to, aby parlament był zorientowany w zamierzeniach rządu dotyczących nie tylko tego roku, do którego odnosi się ustawa budżetowa, ale i lat przyszłych, żeby wiedział, jakie są zamierzenia, jeśli chodzi o mianowania urzędników służby cywilnej, innymi słowy, jakie są zamierzenia, jeśli chodzi o tworzenie rdzenia korpusu Służby Cywilnej – to dotyczy tych osób, które, obciążone szczególnymi obowiązkami, są także wyposażone w szczególne uprawnienia i stanowią ten najistotniejszy element całego korpusu Służby Cywilnej. Ten trzyletni plan mianowań przedstawiony przez Radę Ministrów przewiduje na kolejne lata: 2006, 2007 i 2008 mianowania po trzy tysiące osób. Dalej w uzasadnieniu przedstawione jest szczegółowe wyliczenie, jak wyglądały mianowania w latach poprzednich, począwszy od 2000 r., w którym ten system mianowań zaczął działać.

Teraz powiem o kolejnym punkcie, dotyczącym projektu wykorzystania środków z rezerwy celowej, planowanych na szkolenia centralne. Jest tu szczegółowe rozliczenie, na jakie projekty szkoleniowe będą wydawane te środki, uzyskane zarówno z rezerwy, jak i z Europejskiego Funduszu Społecznego, z programu „Rozwój zasobów ludzkich”. Są to mianowicie: kursy językowe, szkolenia generalne, szkolenia dotyczące szczególnych potrzeb Służby Cywilnej, wartości etycznych, przeciwdziałania korupcji i wzmocnienia profilaktyki etycznej w administracji, relacji interpersonalnych i umiejętności osobistych w zakresie podejmowania decyzji, szkolenia dotyczące umiejętności komunikacyjnych, radzenia sobie ze stresem i sytuacjami trudnymi. Są to też szkolenia z zakre-

su umiejętności nowoczesnego zarządzania zasobami ludzkimi – w tym motywowania, budowania zespołu, organizacji i zarządzania czasem własnym i współpracowników – oraz umiejętności przywódczych, jak również szkolenia w tematyce specjalistycznej: rachunkowość budżetowa, prawo pracy, prawo zamówień publicznych, zasady udzielania pomocy publicznej, podatek od towarów i usług, audyt wewnętrzny i kontrola wewnętrzna. Kolejne szkolenia dotyczą funkcjonowania Unii Europejskiej w obszarach, w których aktywnym udziałem Polska, już jako pełnoprawny członek Unii Europejskiej, jest zainteresowana, i tutaj część szkoleń odbędzie się na zasadzie *distance learning*, czyli szkolenia na odległość, bez wykorzystywania sal szkoleniowych i bez angażowania lektorów, przeprowadzanego przy pomocy narzędzi informatycznych. I są tu też szkolenia, w ramach studium zarządzania, dyrektorów generalnych, kluczowych postaci w ministerstwach, w urzędach centralnych i urzędach wojewódzkich.

Następnie mamy tu zestawienie danych tworzących limity Służby Cywilnej, przede wszystkim limit środków na wynagrodzenia i liczbę etatów w korpusie Służby Cywilnej. Jak Wysoka Komisja może zobaczyć w tym precyzyjnym i niepojawiającym się gdzie indziej rozliczeniu, mamy tutaj wyliczenia dotyczące każdego urzędu, każdej części, każdego rozdziału odnoszących się do funkcjonowania administracji rządowej. Widać z tego, że łącznie liczba etatów dla korpusu Służby Cywilnej na 2006 r. zmniejszy się o dwadzieścia osiem etatów, przy czym, co charakterystyczne, stanie się tak w wyniku zwiększenia liczby etatów w ministerstwach i w urzędach centralnych oraz w służbach powiatowych, a zmniejszenia jej w urzędach wojewódzkich, tak że w ogólnym bilansie nieco tylko zmniejszy się limit etatów dla członków korpusu Służby Cywilnej w całej administracji rządowej. Nie chcę się wgłębiać w szczegółowe informacje dotyczące tego, jak w wypadku poszczególnych urzędów to wygląda, ten materiał jest do dyspozycji komisji i myślę, że będzie on mógł być jeszcze niejednokrotnie wykorzystywany. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Dziękuję uprzejmie.

Otwieram dyskusję.

Czy ktoś z państwa senatorów chce zabrać głos w tej sprawie?

Pan senator Ciecierski.

Senator Ryszard Ciecierski:

Szanowni Państwo!

Pan minister dość szczegółowo nas wtajemniczył w problemy związane ze Służbą Cywilną, w problemy związane z budżetem służącym do zapewnienia funkcjonowania tej jednostki. Może zacznę od końca, od tego drugiego tematu, który wskazuje na to, że rząd zamierza prowadzić Służbę Cywilną w sposób stabilny, ustalając te trzytysięczne limity na kolejne lata: 2006, 2007 i 2008. Oczywiście porównywanie sytuacji z 2005 r. i z lat następnych jest dosyć trudne z uwagi na to, że na przełomie kadencji zdarzyła się jakaś niestabilność. Jest ona dosyć ciekawa i właściwie nie umiem tego porównywać – w związku z tym ciekawym zdarzeniem, które miało miejsce pod koniec minionej kadencji – z tym, co zdarzy się w przyszłości. Więc chętnie bym usłyszał od pana ministra jeszcze kilka słów komentarza na temat tych zdarzeń, które miały

miejsce i spowodowały tak istotny wzrost, w stosunku do planu, wydatków w 2005 r. Budżet konstruujemy bowiem, odnosząc się do roku poprzedniego. Czy to wymaganie, które wskazuje na to, że parlament powinien być zorientowany w planach rządu co do Służby Cywilnej, poprzednio nie obowiązywało, i czy ono od tej chwili dopiero obowiązuje? Odpowiedź na to pytanie też byłaby interesująca.

Oczywiście szkolenia, które państwo projektujecie, są bardzo ciekawe, szczególnie to szkolenie na odległość, bo nie zawsze jest możliwe zwoływanie do Warszawy tak wielu urzędników, szczególnie tych z terenu, a oni są bardzo zaniedbani, jeżeli idzie o szkolenia. W związku z tym wielką nadzieję wiąże z tym szkoleniem na odległość. I pewnie jakieś nakłady na to również będą potrzebne, bo trzeba będzie na odpowiednich nośnikach im to przekazać i też ze wskazówkami organizacyjnymi, w jakiej formie mają prowadzić te szkolenia w terenie. Tak że to jest ogromnie ciekawe. Nie mam tu właściwie uwag. Powiedzieć można, że między wzrostem wymagań i planami dotyczącymi zatrudnienia może być pewna rozbieżność, gdyż plany określają zatrudnienie w Służbie Cywilnej trzech tysięcy osób rocznie, ale wymagania językowe, które rozporządzenie zwiększa, mogą utrudnić zrealizowanie tych planów. Nie wiem, jak jedno do drugiego się ma.

Jeżeli idzie o budżet, który pan minister był uprzejmy przedstawić, to myślę, że nie ma potrzeby komentowania go. Widać, że oszczędzają państwo, w wielu miejscach to jest stosowane, na nakładach rzeczowych, a więc na remontach; znikają też, zmniejszają się, jakieś wydatki inwestycyjne. Myślę że inne szczegóły pan minister opisał. W tych dwóch miejscach, w wydatkach rzeczowych, w remontach, w inwestycjach, to zmniejszenie nakładów jest bardziej widoczne i to może wymagać jakiegoś komentarza na temat tego, jak to utrudnia funkcjonowanie państwa jednostki. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Dziękuję.

Pan senator Jaroch.

Senator Andrzej Jaroch:

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze, chciałbym zapytać tylko tak dla poszerzenia własnej wiedzy – bo w tym materiale dotyczącym Służby Cywilnej w ustawie budżetowej ten limit środków na szkolenia jest dość znaczny, to jest ponad 51 milionów zł – czy w tym są również te środki sektorowych programów operacyjnych, o których pan tutaj wspomniał, czy to są tylko te środki własne na współfinansowanie w ramach tych... Bo to jest, no, dość duża suma, to jest kilkanaście procent limitu środków na wynagrodzenia i gospodarowanie tym z całą pewnością będzie nastroczało pewnych kłopotów.

Chciałbym też jeszcze spytać... Bo tak dosyć lakonicznie, a zarazem mało innowacyjnie został w tym materiale potraktowany rozdział, który mówi o zasadach organizacyjnych szkoleń. W tych zasadach, no, trudno znaleźć jakby odbicie tego wszystkiego, co tutaj jest w opisie chociażby struktury programowej tych szkoleń, opartych na wynikach tych badań czy też prac przygotowawczych w ramach tych sektorowych programów operacyjnych. Jedno do drugiego jakoś zupełnie nie przystaje. Na przykład ta metoda edukacji elektronicznej nie jest tam w ogóle przywołana jako

zasada. Czy to jest jeszcze na takim zupełnie studialnym etapie, czy też już macie państwo, również i w tym roku, możliwości wykorzystywania tego? Bo właśnie po przeczytaniu tego materiału to mnie jakoś w tych zasadach uderzyło. Czytałem to bowiem w odwrotnej kolejności: najpierw czytałem ten materiał dotyczący Służby Cywilnej w projekcie budżetu, a potem ten szczegółowy, dotyczący Urzędu Służby Cywilnej, i tam właśnie te zasady organizacyjne szkoleń zupełnie jakby nie odzwierciedlały tego dorobku opisanego wcześniej jako wynik prac w ramach tych sektorowych programów operacyjnych. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Dziękuję.

Bardzo proszę, Panie Ministrze. Proszę odpowiedzieć nam na te pytania.

Szef Służby Cywilnej Jan Pastwa:

Dziękuję bardzo.

Uporządkuję to chronologicznie. Jeżeli chodzi o wydarzenia na przełomie kadencji, to rozumiem, że chodzi tu o zmianę rozporządzenia dotyczącego postępowania kwalifikacyjnego. To nie jest wydarzenie, które ma swoje źródło w zmianie politycznej czy też w pojawieniu się nowego rządu. Tutaj wypada mi sięgnąć do wydarzeń nieco wcześniejszych. Otóż zmiana rozporządzenia skutkująca podniesieniem poziomu certyfikatów językowych była przeze mnie planowana od półtora roku. Przesłanką takiego planowania była obserwacja zwiększającego się zainteresowania udziałem w postępowaniu kwalifikacyjnym ze strony osób, które ze względu na swój profil, poziom kompetencji i swoje zainteresowania nie sprawiały wrażenia, że w istocie zależy im na tym, aby dalej rozwijać swoją karierę w Służbie Cywilnej, mówiąc precyzyjniej i opierając się na wynikach badań ankietowych, które w stosunku do tych osób są prowadzone. Otóż te osoby w większości traktowały postępowanie kwalifikacyjne i uzyskanie certyfikatu językowego jako swego rodzaju inwestycje. Płaci się bowiem za kurs, ewentualnie za sam egzamin, jeżeli się posiadało znajomość jakiegoś języka wcześniej, w czasie edukacji szkolnej, płaci się, no, powiedzmy jeden miesięczny dodatek Służby Cywilnej, a następnie przez kolejne lata otrzymuje się co miesiąc taki właśnie dodatek. Zainteresowanie tych osób udziałem w konkursach na wyższe stanowiska, zainteresowanie rozwojem kariery, mobilnością w obrębie Służby Cywilnej było nikłe. One traktowały to na zasadzie takiej: mogę tanio zdobyć dodatek do pensji tak jakby za znajomość języka obcego. Przy tym wypada powiedzieć, że to wymaganie znajomości języka obcego na stosunkowo niskim poziomie było w systemie Służby Cywilnej od samego początku, od wydania rozporządzenia w 1999 r., ale dotyczyło tylko niektórych certyfikatów i niektórych języków. Po prostu nasza orientacja w systemie certyfikowania znajomości języków obcych była taka, jaka była, a nieporównywalność tych certyfikatów była wtedy duża. Dopiero od 2003, 2004 r. upowszechnił się standard międzynarodowy, europejski standard przyjęty przez Radę Europy, dzięki któremu certyfikaty językowe można porównywać ze sobą – stąd te określenia: B-1, B-2, A-1, C-1 itd. – i wtedy można było prowadzić prace nad porównywalnością tych certyfikatów. Dokonałiśmy więc w 2003 r., zmieniając rozporządzenie prezesa Rady Ministrów dotyczące postępowania kwalifikacyjnego, ujednoczenia tych certyfikatów, ale po to, aby nie

wprowadzać nierównorzędnosci, dokonaliśmy tego ujednolicenia poprzez zrównanie w dół. Wszystkie certyfikaty na poziomie B-1 zaczęły być od tego momentu akceptowane. To, nie ma co ukrywać, wraz z rozwojem rynku językowych usług szkoleniowych i rynku egzaminacyjnego spowodowało masowy napływ osób, dla których nic więcej nie było istotne, jak tylko ta prosta transakcja: płacę – dostaję certyfikat – przechodzę przez postępowanie kwalifikacyjne – zostaję urzędnikiem Służby Cywilnej.

Dla mnie od samego początku uzyskanie statusu urzędnika Służby Cywilnej to nie jest uzyskanie statusu materialnego czy też proste powtórzenie dawnej praktyki mianowania urzędników państwowych. Teraz tych mianowanych urzędników państwowych jest w korpusie Służby Cywilnej blisko dwadzieścia tysięcy. Ich uprawnienia zostały w poprzedniej kadencji parlamentu przedłużone do 2011 r. I, niestety, w dużej mierze to są osoby stanowiące taki zasób Służby Cywilnej, który już z trudem może być wykorzystywany, ponieważ one otorbijają się w swoim bardzo bezpiecznym statusie mianowanego urzędnika państwowego i wierzą, a prawo wraz z orzecznictwem sądów im to gwarantują, że żadna mobilność ich nie dotknie. Mówią: „Ja chcę tylko dotrzeć do emerytury i w związku z tym proszę mnie nie ruszać, nie dotykać, nie egzekwować niczego”. W wypadku urzędników Służby Cywilnej taka zasada nie działa. Tutaj jest stabilność zatrudnienia w korpusie Służby Cywilnej, ale jest też mobilność stanowisk. Żaden spośród urzędników Służby Cywilnej nie ma gwarancji, że przełożony go nie przeniesie na inne stanowisko: od szeregowego urzędnika do dyrektora generalnego. Tutaj te reguły są jasne: jako urzędnik Służby Cywilnej jesteś bezpieczny, jeżeli chodzi o twoje zatrudnienie w korpusie służby cywilnej – bez postępowania dyscyplinarnego nikt nie wyleci na bruk – ale nie masz gwarancji, że będziesz dalej zajmował to samo stanowisko. To jest ta różnica. Zatem tego rodzaju słodka, ale nieefektywna stabilność nie leży w interesie Służby Cywilnej.

W związku z tym prowadzono prace nad podniesieniem poziomu certyfikatu językowego, bo tu nie idzie tylko o znajomość języka obecnego, ale i o zdolność rzeczywistego zaangażowania się w pracę w Służbie Cywilnej, widzianą jako całościowa kariera i widzianą jako poświęcenie dla Służby Cywilnej. Te prace były prowadzone już w 2004 r., ale ponieważ wejście w życie tego rozporządzenia mogłoby przypaść na okres pomiędzy 1 stycznia a 31 maja, kiedy składane są zgłoszenia do postępowania kwalifikacyjnego, prace legislacyjne zostały wstrzymane. Gdyby to weszło w życie między 1 stycznia a 31 maja, doszłoby do nierówności wobec prawa: osoby, które złożyłyby swoje zgłoszenia przed datą wejścia w życie rozporządzenia, byłyby akceptowane z niskim certyfikatem, a osoby, które złożyłyby je po tej dacie, mogłyby być akceptowane tylko z wyższym certyfikatem językowym. Zatem całe te prace zostały odłożone i uruchomione dopiero po postępowaniu kwalifikacyjnym, teraz, w 2005 r. Rozesłano to do uzgodnień międzyresortowych we wrześniu tego roku, co w końcu zaskutkowało podpisaniem tego przez pana premiera Marcinkiewicza, ale korzenie tego są dużo wcześniejsze, zatem nie jest to zmiana, którą nowy rząd zadysponował, to jest efekt systematycznej pracy i wyciągania wniosków z obserwacji poczynionych w poprzednich latach. Oczywiście w odniesieniu do budżetu to skutkuje zmianą, którą właśnie w tej chwili przedstawiam komisji. Zgodnie z zasadami projektowania budżetu dopóki akt prawny nie wszedł w życie, dopóty nie można było planować tych dochodów na niższym poziomie. Nie mogliśmy tego zrobić, bo mogłoby się okazać, że premier nie tyle odmawia podpisania tego projektu rozporządzenia, ile je podpisuje, ale termin wejścia tego w życie jest po 1 stycznia. To znowu, jeśli

mamy na względzie kwestie konstytucyjne i równości wobec prawa, musiałyby skutkować oddaleniem w czasie tego efektu i stąd właśnie ta zmiana. I stąd również moja szeroka wypowiedź, dotycząca tych konsekwencji i działań wcześniejszych.

Jeżeli chodzi o trzyletni plan mianowań – odwołuję się do dokumentu dotyczącego Służby Cywilnej w projekcie ustawy budżetowej, trzyletniego planu limitów mianowań, pktów 1 i 2 – to jak mogą państwo zobaczyć w uzasadnieniu, taki trzyletni plan mianowań jest przedstawiany przez Radę Ministrów od 2000 r. On się zmieniał. Na początku limit był większy, ale Służba Cywilna go nie wykorzystywała, w związku z czym, po wzięciu pod uwagę zainteresowania, został zmniejszony, po czym został zwiększony ze względu na to, że był on wykorzystywany w całości, a nawet pojawiły się osoby, które mówiąc obrazowo, zdały egzamin, ale się nie dostały, bo uzyskały wymaganą liczbę stu dwudziestu punktów, były jednak za nisko w rankingu i nie zmieściły się w limicie. Dlatego on został zwiększony. To zresztą państwo tu widzą: na 2006 r. planowane jest mianowanie trzech tysięcy osób, a wcześniej było planowane mianowanie dwóch tysięcy. I to pokazuje dynamikę tego. Prawdopodobnie będzie to podstawa, wtedy, kiedy będziemy mogli to ocenić, a więc po zgłoszeniach, po 31 maja 2006 r., o ile nastąpi tu zmniejszenie, do kolejnego zmniejszania limitu, to znaczy trzeba go będzie dostosować. System, mechanizm rezerwy budżetowej i takiego limitu kroczącego jest przewidziany właśnie ze względu na elastyczność, po to, żeby nie wiązać budżetu wydatkiem sztywnym, który, jak może się okazać, będzie niewykorzystany. Jeżeli korpus Służby Cywilnej w wyniku tych mianowań nie wykorzystuje całego limitu, to znaczy, że pozostała część rezerwy jest w dyspozycji ministra finansów i może być elastycznie wykorzystana, przeznaczona na inne wydatki.

Teraz powiem o szkoleniach. Pan senator użył określenia, że jest to mało innowacyjne. To jest zawsze tak, że oceny zależą od punktu widzenia. Patrząc z punktu widzenia mojej pracy jako szefa Służby Cywilnej, mam wrażenie, że w okresie tych ośmiu lat to jest najbardziej innowacyjny program szkoleń, jaki udało się sformułować. To jest po prostu tak, Panie Senatorze – przepraszam, bo nie widzę pana, a chciałbym się zwracać bezpośrednio do pana – że administracja rządowa, na przykład w porównaniu z administracją samorządową, nie mówiąc już o sektorze prywatnym, jest po prostu szalenie zacofana, jeżeli chodzi o szkolenia. My dopiero teraz uruchamiamy pewne mechanizmy i tworzymy pewne konstrukcje, które gdzie indziej są już znane i wykorzystywane. Mnie było zawsze przykro, kiedy uczestniczyłem na przykład w seminariach dotyczących szkoleń w samorządzie terytorialnym, że po prostu administracja rządowa jest kopciuszkiem, który nie może sięgnąć po różne rozwiązania, dlatego że nie ma na to środków budżetowych. Teraz je ma, ale nie dzięki wydatkom budżetowym na to, tylko dzięki zasileniom z Europejskiego Funduszu Społecznego.

I na przykład jeżeli chodzi o *distance learning*, to w administracji rządowej Urząd Służby Cywilnej był pionierem tego rodzaju rozwiązań. My zaadaptowaliśmy tę technologię i mamy opłacone narzędzia, które już mogą funkcjonować, zatem to są faktycznie szkolenia, które – patrzę na panią dyrektor, która do niedawna odpowiadała za szkolenia – będą już realizowane. A jeżeli chodzi o to, dlaczego one się nie odzwierciedlają w materiale dotyczącym szkoleń w Urzędzie Służby Cywilnej, to jest tak po prostu dlatego, że w Urzędzie Służby Cywilnej wszystkich mamy na miejscu i nie musimy w ich wypadku stosować narzędzi informatycznych do szkolenia na odległość, bo po prostu zapraszamy ich do sali konferencyjnej na miejscu, w urzędzie. Ale chciałbym też powiedzieć, że...

Senator Andrzej Jaroch:

Przepraszam, ja chciałbym sprostować. Mnie chodziło właśnie o zasady organizacyjne, które są włączone do materiału Służby Cywilnej w projekcie ustawy budżetowej. Tam, wśród tych zasad organizacyjnych, nie pojawia się właśnie nic z tych dziesięciu projektów i ich zasad włączonych do sprawozdania, tego działu szkoleń w Urzędzie Służby Cywilnej. No, ale ta odpowiedź, której pan minister już udzielił, mniej więcej wyjaśnia mi, że tak powiem, sytuację, w której to powstaje.

(Szef Służby Cywilnej Jan Pastwa: To ja już...)

To zapóźnienie rzeczywiście wiele wyjaśnia i w tym też upatruję przyczyny, dla której te zadania organizacyjne są jakby powielone, być może jeszcze z tego poprzedniego okresu. Ale chciałbym zapytać, czy te 8 milionów zł, które w ramach sektorowego programu operacyjnego są przewidziane w tym budżecie na szkolenia w urzędzie, to są to tylko... Bo oprócz tego jest ten limit bodajże 52 milionów zł. Jak to się ma jedno do drugiego?

Szef Służby Cywilnej Jan Pastwa:

Właśnie to chciałem wyjaśnić. Limit ogólny, zawarty w art. 25 ustawy budżetowej, to jest wielkość, która łączy w sobie wszystko. Tu są wydatki poszczególnych urzędów, tak jak to państwo widzą: w Urzędzie Służby Cywilnej to jest 130 tysięcy zł. Różne urzędy alokują środki różnej wielkości na szkolenia własnych pracowników, my to zbieramy na podstawie informacji z poszczególnych urzędów i z tego powstaje pierwsza część wielkości tego całego limitu. Druga część to są zasilenia z rezerwy na szkolenia, z tych 8 milionów zł. To są szkolenia, na które środki zapewnia szef Służby Cywilnej, ale one nie będą wyłącznie dla Urzędu Służby Cywilnej ani też nie będą organizowane wyłącznie przez Urząd Służby Cywilnej. Tu wypada mi powiedzieć o dwóch wielkościach. To jest tak, że w regionach te szkolenia z udziałem osobistym stanowią 80% całego wysiłku szkoleniowego, 20% jest w Warszawie, a 80% jest najczęściej w urzędach wojewódzkich, bo po prostu tam jest nam najłatwiej organizować i przeprowadzić te szkolenia przy pomocy dyrektorów generalnych urzędów wojewódzkich. To jest ta druga część. I są do tego włączone również zasilenia z Europejskiego Funduszu Społecznego. Jak państwo widzą w części 51 jest 8 milionów 405 tysięcy zł: z jednej strony są tu dochody, bo będzie zasilenie z Europejskiego Funduszu Społecznego, z drugiej strony wydatki na szkolenia, właśnie te finansowane z Europejskiego Funduszu Społecznego. Więc jeżeli myśleć o Służbie Cywilnej jako o administracji, jako o organizacji, która wydaje jakąś część swoich środków na szkolenia, to właściwe jest porównanie tych wielkości z art. 25: na wynagrodzenia wydajemy 4 miliardy 777 milionów 508 tysięcy zł, a na szkolenia – 51 milionów 216 tysięcy zł, i to jest globalnie, łącznie wszystko ze wszystkich pozycji, jakie w wypadku członków korpusu Służby Cywilnej są możliwe do wykorzystania na szkolenia. Opierając się na wskaźniku, którego się używa w sektorze prywatnym i w administracji samorządowej, można powiedzieć, że my mamy na szkolenia 1,3% tego, co wydajemy na wynagrodzenia. To nie jest bardzo dużo. Przeciętna w krajach Unii Europejskiej waha się między 3% a 4%, w administracji samorządowej jest to około 3%, w samej Komisji Europejskiej, po tak zwanej reformie Kinnocka, to jest 6%. Zatem tutaj, niestety, jesteśmy jeszcze w umiarkowanej sytuacji, ale mogę powiedzieć, że w o wiele lepszej niż jeszcze dwa lata temu, bo wtedy ta wielkość wynosiła 0,8%.

Senator Andrzej Jarocho:

Mogę jeszcze jeden komentarz dodać, tak właściwie na podstawie pewnej analizy, którą miałem okazję kiedyś oglądać, dotyczącej administracji samorządowej, ale to jest, no, niezwykle ważna sprawa. Chociaż rzeczywiście musimy być niezadowoleni z procentowego udziału tej części, która dotyczy poprawy jakości i rozwoju instytucjonalnego w administracji, to jednak dotychczasowe zarządzanie tymi funduszami, tymi szkoleniami, również było na bardzo niskim poziomie. Efektywność, badania, wskaźniki, miary, kryteria, całe zarządzanie właśnie takim procesem, jakim jest szkolenie – wszystko to w samorządach nie było na należyтым poziomie i spotykało się częstokroć z krytyką i zarzutem, no, marnowania środków, chociaż ja nigdy nie uważałem, żeby to były środki zmarnowane w większym stopniu niż inne tego typu. Ale tutaj, mam nadzieję, że za tą innowacyjnością dotyczącą narzędzi służących realizacji tego, pójdzie również pewna innowacyjność dotycząca narzędzi nadzoru nad tymi środkami, bo chociaż one są relatywnie małe, to jednak bezwzględnie to nie jest mała suma – pięćdziesiąt kilka milionów.

(Szef Służby Cywilnej Jan Pastwa: Czy mogę...)

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Proszę, Panie Ministrze.

Szef Służby Cywilnej Jan Pastwa:

Dziękuję bardzo.

Tu wypada mi bez ogródek powiedzieć, że to, iż te narzędzia w ogóle się pojawiły, to jest efekt, niestety, nie wydatków z budżetu Rzeczypospolitej Polskiej, ale pozyskania środków obecnie europejskich, a wcześniej pomocowych. Wykorzystywaliśmy fundusz Phare do tego, żeby takie narzędzia pozyskać, żeby przeprowadzić szkolenia, które na to uwrażliwiły i uświadomiły dyrektorom generalnym i kierownikom urzędów, że szkolenia, że zarządzanie środkami na szkolenia to jest coś, po pierwsze, potrzebnego, po drugie, możliwego, i że są narzędzia pokazujące, jak to należy robić. Ale to, żeby takie narzędzia wypracować w skali całej Służby Cywilnej, niestety kosztowało i w ciągu pierwszych pięciu lat – znowu powiem o tym na podstawie mojego doświadczenia z pełnienia funkcji szefa Służby Cywilnej – nie było w ogóle mowy o tym, żeby można było takie narzędzia pozyskać, ponieważ po prostu na to nie było środków. Dla porównania podam, że rezerwa szefa Służby Cywilnej na całość szkoleń centralnych, jaką dysponował w najlepszym okresie przed uruchomieniem środków europejskich, to było 500 tysięcy zł, dokładnie 501 tysięcy zł. To było wszystko, czym mogłem dysponować.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Dziękuję.

Czy są jeszcze jakieś zgłoszenia? Nie.

W takim razie zamykam tę część dyskusji i przerywamy w tej chwili posiedzenie.

Ogłaszam przerwę do godziny 15.30.

Dziękuję za uczestnictwo w dotychczasowych obradach.

(Przerwa w obradach)

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Wznawiam obrady Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej.

Witam naszych gości z MSWiA.

I przystępujemy do kolejnych części budżetu, tym razem części 17 „Administracja publiczna”.

Bardzo proszę pana ministra Grzegorza Bliźniuka o przedstawienie nam tej części budżetu.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Grzegorz Bliźniuk:**

Pani Przewodnicząca! Wysoka Komisjo!

Na wstępie chciałbym życzyć państwu wszystkiego dobrego w nowym roku, bo się po raz pierwszy spotykamy.

I przystępuję do części merytorycznej. Mam pytanie: czy mogę powiedzieć kilka słów na temat części 17 i od razu części 80, czy to omawiamy rozłącznie?

(Przewodnicząca Elżbieta Rafalska: Proszę bardzo, można tak zreferować.)

Dziękuję bardzo.

Z uwagi na przekazanie komisji szczegółowego materiału w swoim krótkim wystąpieniu ograniczę się tylko do kilku istotnych liczb i wskaźników, oczywiście pozostałe, szczegółowe kwestie również mogę przedstawić.

W części 17 „Administracja publiczna” planujemy wydatki na poziomie 235 milionów 500 tysięcy zł, w stosunku do ustawy budżetowej na rok 2005 wydatki te są wyższe o kwotę 6 milionów 600 tysięcy zł – nominalnie jest to wzrost o 2,9%, realnie o 1,4%. W tym wydatki bieżące to jest ponad 186 milionów zł, czyli około 79%, zaś wydatki majątkowe – 49 milionów 400 tysięcy zł, czyli około 21%. I tutaj mamy takie szczegółowe wyliczenia: w wydatkach bieżących 21 milionów 500 tysięcy to są wynagrodzenia z pochodnymi, a z pozostałej kwoty, to jest 164 milionów 500 tysięcy zł, 116 milionów zł przewiduje się na zakupy blankietów dowodów osobistych i paszportów. W ramach wydatków majątkowych 93% wydatków to są zakupy sprzętu informatycznego związane z różnymi działaniami, w szczególności z prefinansowaniem i współfinansowaniem Sektorowego Programu Operacyjnego „Wzrost konkurencyjności przedsiębiorstw”, na to planujemy niespełna 34 miliony 500 tysięcy zł, oraz z wdrożeniem systemu wydawania paszportów biometrycznych – 11 milionów 600 tysięcy zł. Jeżeli chodzi o wynagrodzenie i o zatrudnienie na 2006 r., to w MSWiA przewiduje się pięćset dwadzieścia cztery etaty. Szczegółowe rozliczenie, jeżeli będzie taka potrzeba, przedstawi pan dyrektor Budzeń. Przeciętne wynagrodzenie miesięczne pracowników MSWiA to jest 2 tysiące 828 zł. I to tyle, jeśli chodzi o tę część 17.

Łączny budżet w części 80 „Regionalne izby obrachunkowe” wynosi 86 milionów 600 tysięcy zł. W stosunku do poprzedniej ustawy budżetowej jest to więcej nominalnie o 6,6%, a realnie o 5% – głównie z tego tytułu, że dodatkowo uzyskano 5 milionów 500 tysięcy zł na zwiększenie wydatków majątkowych, wynagrodzeń ryczałtowych oraz na jedenaście dodatkowych etatów dla pracowników. Jeżeli chodzi o tę kwotę, ona się dzieli w następujący sposób. Największą pozycję stanowią wyna-

grodzenia z pochodnymi, to jest 65 milionów 600 tysięcy zł – szczegółowe informacje również u pana dyrektora – i przeciętne wynagrodzenie w tej części wynosi w systemie mnożnikowym 2 tysiące 793 zł, a w tym systemie etatowym jest to 5 tysięcy 264 zł. Wydatki majątkowe są tutaj niższe niż w części 17, bo wynoszą 4 miliony 900 tysięcy zł, i głównie dotyczą inwestycji budowlanych, niespełna 61%, oraz zakupów sprzętu, głównie informatycznego.

Proszę państwa, wszelkie szczegóły, jeżeli będzie taka potrzeba, oczywiście przedstawimy. W tym krótkim materiale widać, że budżet nieznacznie wzrósł w stosunku do poprzedniego roku.

Bardzo proszę Wysoką Komisję o przyjęcie wydatków przedstawionych w części 17 „Administracja publiczna” i części 80 „Regionalne izby obrachunkowe” w wielkościach, które są zaproponowane w autopoprawce rządu do projektu ustawy budżetowej na rok 2006. Dziękuję za uwagę.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Dziękuję bardzo.

Czy są pytania do pana ministra?

Pan senator Jaroch.

Senator Andrzej Jaroch:

Dziękuję bardzo.

Pani Przewodnicząca! Szanowni Państwo!

Po przyjrzeniu się temu budżetowi resortu w części 17 „Administracja publiczna” rzeczywiście mogę powiedzieć, że zgodnie z tym, co przedstawił pan dyrektor, jest to chyba rzecz spełniająca oczekiwania, które mamy na wstępie budowy oszczędnego państwa. Więc nie zwraca tutaj naszej uwagi szczególny wzrost wydatków, choć oczywiście on jest, ale jeśli porównać go z dotychczasowymi budżetami, można powiedzieć, że taki wzrost, czyli o około 1,5%, już spotykaliśmy. No pewnie może cieszyć ten w sumie bez mała dwudziestopięcioprocentowy wzrost wydatków, a wiąże się on przede wszystkim z bardzo niezbędnymi programami, programami związanymi z realizacją działania 1.5.

I tutaj powstaje pytanie... No bo w ogóle realizacja tego działania 1.5, jak i te wszystkie działania realizowane w oparciu o fundusz Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców to jest olbrzymia kwota, porównywalna z wydatkami. Bo przecież fundusz CEPiK to jest prawie 200 milionów zł, a jeżeli do tego dodać jeszcze podobnego rodzaju wydatki majątkowe w ramach działania 1.5, to się okaże, że większość środków przeznaczanych jest właśnie na cele rozwojowe. No i tutaj chyba wszyscy jesteśmy obciążeni pewnymi źle brzmiącymi, niepokojącymi informacjami, zwłaszcza o tej Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców.

I to się wiąże z moim drugim pytaniem, z prośbą o wyjaśnienie. W sytuacji kiedy przystępuje się do realizacji kolejnego etapu z taką krytyczną oceną dotychczasowego przebiegu realizacji tego projektu, czy przewidziane są jakieś nowe elementy zarządzania tym funduszem, zarządzania tymi projektami? One są niezwykle ważne nie tylko dla resortu, ale w ogóle ze względu na konieczność wprowadzenia również w innych częściach budżetu istotnych zmian na rzecz właśnie taniego, sprawnego,

przyjaznego państwa. No ale to wszystko zależy... A ten niepokój rośnie, bo termin opracowania planu informatyzacji państwa został przesunięty o trzy miesiące, o cały kwartał. Nie wiadomo, czy wszystko w tym pierwszym etapie uda się ustalić. Brak takiej strategii może nadal powodować trudności w sprawnej i oszczędnej realizacji projektów, które trwają. To było kilka takich, powiedzmy, refleksji, które przychodzą na myśl, kiedy się czyta omawiany przez nas projekt.

Jeśli można by było – powtarzam – zapytać, w jakiej fazie realizacji jest ten projekt w ramach działania 1.5, czy jest już po przetargu, czy jest już realizowany pewien konkretny projekt. Przecież jego zadaniem jest integracja rejestrów nie tylko centralnych, ale także integracja rejestrów lokalnych – tak przynajmniej jest tu w opisie. Należałoby to robić już w oparciu o pewne założenia strategii umieszczonej w planie informatyzacji państwa. A wiem, że podobne projekty w ramach tego działania w regionach są już nie tyle w fazie kontraktowania, ile już, w niektórych miejscach, w fazie przetargów, wyłaniania wykonawców. Rośnie więc niepokój o to, jak to będzie realizowane, tym bardziej że jeszcze jest taki dosyć duży nieporządek, nieład, jeśli chodzi o całość spraw w zakresie informatyzacji w państwie. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Zgłaszał się jeszcze pan senator Żelichowski.
Bardzo proszę.

Senator Czesław Żelichowski:

Szanowni Państwo!

Wydaje mi się, że analizując sprawę części 80, czyli regionalnych izb obrachunkowych, trzeba zwrócić uwagę także na stronę dochodową. W projekcie planu na 2006 r. zakładano kwotę 417 tysięcy zł, to jest niewiele, bo o 4%, czyli o 16 tysięcy zł więcej w stosunku do planu na 2005 r., który zakładał 401 tysięcy zł. I tutaj po stronie dochodowej w pięciu paragrafach podawane są przychody: 80 tysięcy zł w §0570 – grzywny, mandaty i inne kary pieniężne od ludności; 235 tysięcy zł – wpływy z różnych opłat; 65 tysięcy zł – dochody z najmu i dzierżaw składników majątkowych; 1 tysiąc zł – wpływy ze sprzedaży składników majątkowych; 36 tysięcy zł – wpływy z różnych dochodów.

Po stronie wydatków, tak jak pan wcześniej powiedział, jest w sumie kwota 86 tysięcy 655 zł, w stosunku do pierwotnej propozycji jest to mniej o 592 tysiące zł, ponieważ w autopoprawce nastąpiła zmiana o tę kwotę. I w trzech grupach wydatków jest mniej o tę kwotę, czyli o 592 tysięcy zł, chodzi o wydatki bieżące jednostek budżetowych.

Prosiłbym o informację w tym zakresie. Dlaczego nastąpiło zmniejszenie i w jakim kierunku nastąpiło przesunięcie po tej autopoprawce? Proszę o odpowiedź, jeżeli państwo macie taką informację.

W grupie świadczeń pieniężnych dla osób fizycznych nie następuje żadna zmiana, także po stronie wydatków majątkowych, gdzie kwota 4 milionów 900 tysięcy zł jest rozdysponowana w następujący sposób: inwestycje budowlane – 2 miliony 986 tysięcy zł – w tym remonty, inwestycje budowlane w siedmiu jednostkach, w siedmiu placówkach; zakup sprzętu, w tym sprzętu informatycznego – 1 milion

333 tysiące zł; samochody służbowe – 443 tysiące zł; sprzęt biurowy – 126 tysięcy zł; sprzęt innego rodzaju – 12 tysięcy zł, w tym centrala telefoniczna i urządzenia klimatyzacyjne.

Z mojej strony tylko to jedno pytanie, chodzi o zmianę wprowadzaną autopoprawką. Dziękuję.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze, bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu

w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji

Grzegorz Bliźniuk:

Były trzy pytania, pierwsze od pana senatora w sprawie SPO WKP, potocznie nazywanego PESEL w wersji drugiej, o działanie 1.5 i o CEPiK. Tam jest łączna kwota 200 milionów 100 tysięcy zł, te 34 miliony zł to jest udział MSWiA, a pozostałe pieniądze są z funduszy europejskich. I pan zapytał o to, jaki jest stan realizacji. Kiedy przyszedłem do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji na początku listopada, sytuacja była taka, że po uzyskaniu środków... De facto pierwsza informacja o tym, że środki będą przyznane, była już w kwietniu 2004, formalnie zostały one przyznane przez komitet sterujący w maju 2004, a umowa na realizację z ministrem gospodarki została podpisana, zdaje się, dopiero we wrześniu, czyli generalnie za poprzedniej kadencji niewiele się tam działo. Otrzymałem zestaw dokumentów zawierających pomysły na to, w jaki sposób przeprowadzić całą inwestycję. Ale w mojej ocenie prawie rok został wykorzystany niepotrzebnie na te działania, bo wniosek był składany w grudniu... – przepraszam, w przypadku tych poprzednich dat chodziło o 2005 – wniosek był składany w grudniu 2004, a potem były te trzy wydarzenia w 2005 r.: w kwietniu, maju, wrześniu, pomyliłem się wcześniej. Czyli generalnie MSWiA przy mierzało się do projektu dużo wcześniej.

Teraz sytuacja wygląda w ten sposób, że MSWiA jest w trakcie reorganizacji, ponieważ tym tematem, zarówno sprawą CEPiK, jak i PESEL 2, zajmował się jeden monstrualny Departament Rejestrów Państwowych, który ma około dwieście osiemdziesiąt etatów. W tej chwili przebudowuję ten departament łącznie z kierownictwem ministerstwa w taki sposób, aby uefektywnić tę strukturę i aby wydzielić zespół w randze, prawdopodobnie, departamentu – jeszcze nie ma takiej decyzji, by móc to zadanie zrealizować. Nie zmienia to faktu, że czasu jest bardzo mało, ponieważ środki przepadną, z tego, co wiem, w maju 2007 r. Jeżeli byśmy ich nie wykorzystali, to oczywiście byłaby duża strata dla kraju, bo to jest łącznie jednak 200 milionów zł.

W moim przekonaniu w przeciągu dwóch, trzech miesięcy jesteśmy w stanie wypracować pomysły na szybką realizację tego projektu. Trzeba wziąć pod uwagę również czas, który tradycyjnie zużywa się na wszelkie procedury przetargowe, to trwa często po kilka miesięcy albo i dłużej, zależy od tego, czy przetarg odbywa się w sposób spokojny, czy są jakieś protesty, odwołania itd.

Stan realizacji tego projektu w tej chwili nie jest, w mojej ocenie, najlepszy. Ja robię wszystko, co w mojej mocy, aby to zmienić. I już widzę w tej chwili, że zmiany

organizacyjne, które wprowadzamy, przynoszą dobre efekty, ale to jeszcze nie jest taki stan, że mogę powiedzieć: jest idealnie. Po prostu trzeba jeszcze nad tym popracować.

Jeśli chodzi o CEPiK, to w mojej ocenie sprawa wygląda, w sensie wykonywania projektu, lepiej niż w przypadku PESEL 2, ponieważ projekt jest realizowany. Aczkolwiek ja osobiście mam kilka zastrzeżeń co do przyjętych rozwiązań, zarówno jeśli chodzi o architekturę systemu informatycznego, jak i o pomysły na integrację centralnej bazy danych CEPiK z regionalnymi systemami w starostwach powiatowych, w szczególności chodzi o systemy „Pojazd” i „Kierowca”. Ja zleciłem moim pracownikom, aby ponownie zbadali ten temat i zastanowili się nad tym, czy można tak przekonfigurować projekt, aby wykorzystać zasoby systemów „Pojazd” i „Kierowca”, bo być może jest to jakieś źródło oszczędności. To jest pierwsza sprawa, którą zleciłem zbadać.

Druga sprawa, którą zleciłem zbadać – za chwilę otrzymam wyniki – to sprawa sieci WAN-CEPiK. Nie podoba mi się taka koncepcja, wielokrotnie to powtarzałem, że nowy duży system informatyczny jest nieodłącznie związany z budową nowej dużej sieci teleinformatycznej. W związku z tym w grudniu zeszłego roku podjąłem już działania – wyniki będę miał dopiero za jakieś dwa tygodnie – polegające na tym, że lokalizujemy zasoby sieci teleinformatycznej będące w rękach państwa, które można by w tym celu wykorzystać, no i ewentualnie uzupełnilibyśmy te zasoby jakimiś sieciami kupowanymi dopiero w kontraktach. Tak więc idę w tę stronę. Z tym że teraz jeszcze nie zakończyłem tych prac, a więc nie mogę podać szczegółowych wyników, ale spodziewam się, że jest to dość istotne źródło, powiedziałbym, racjonalizacji wydatków z budżetu państwa. Tak to w tej chwili wygląda.

Podsumowując te dwie kwestie: zastany przeze mnie stan realizacji był nienajlepszy, co nie znaczy, że był tragiczny, ale nie był najlepszy, w mojej ocenie. Teraz pracuję nad tym, żeby w sposób racjonalny i ewolucyjny – bo nie ma sensu teraz tego wszystkiego wyrzucać do kosza, oznaczałoby to jeszcze większe koszty i straty dla budżetu państwa, bo oba systemy są potrzebne – znaleźć przede wszystkim źródło zwiększenia efektywności tych projektów i równocześnie racjonalizacji wydatków budżetowych z tym związanych.

Jeżeli chodzi o tę część 80 i pytanie pana senatora, to poprosiłbym, jeżeli można, pana dyrektora Budzenia, aby się do tego ustosunkował.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

W takim razie poproszę pana dyrektora Departamentu Finansów, pana Budzenia, o udzielenie tych informacji.

Dyrektor Departamentu Finansów w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Władysław Budzeń:

Szanowna Pani Przewodnicząca! Szanowni Państwo!

Tak jak pan senator był łaskaw powiedzieć, autopoprawka do projektu budżetu, złożona w końcu listopada ubiegłego roku, zakłada zmniejszenie kwoty wydatków regionalnych izb obrachunkowych globalnie o 592 tysiące zł. Moim zdaniem informacja o tym budżecie wymaga jeszcze uzupełnienia. Otóż, proszę państwa, to nie jest tak, że budżet regionalnych izb został de facto zmniejszony o tę kwotę, ponieważ na etapie

prac nad projektem budżetu na 2006 r. wspólnie z Ministerstwem Finansów udało nam się pozyskać dodatkowe środki dla regionalnych izb obrachunkowych w wysokości 5 milionów 500 tysięcy zł.

I chciałbym w paru zdaniach powiedzieć na temat uzasadnienia uzyskania tej dodatkowej kwoty. Otóż z dniem 1 lipca 2004 r. weszła w życie nowa ustawa o naruszeniu dyscypliny finansów publicznych, która zlikwidowała działające przy wojewodach komisje do spraw naruszenia dyscypliny finansów publicznych. Tym samym każda regionalna izba obrachunkowa przejęła będące dotychczas u wojewodów zadania komisji do spraw naruszenia dyscypliny finansów publicznych. Efektem tego było uzyskanie dodatkowych środków, tych 5 milionów 500 tysięcy zł, które zostały przeznaczone na następujące cele. Po pierwsze, zwiększyliśmy liczbę etatów o jedenaście – po jednym etacie w jedenastu izbach, które przejęły od wojewodów najwięcej spraw należących do komisji do spraw naruszenia dyscypliny finansów publicznych. Po drugie, łącznie z tej kwoty 5 milionów 500 tysięcy zł na wydatki majątkowe przeznaczyliśmy 4 miliony 106 tysięcy zł, głównie na inwestycje budowlane, czyli wyremontowanie, a w zasadzie remont generalny dwóch budynków izb, w Poznaniu i w Katowicach, pozyskanych z zasobów wojewodów. Przeznaczyliśmy także środki na uzupełnienie sprzętu informatycznego, co jest związane między innymi ze zwiększonym zakresem działania komisji do spraw naruszenia dyscypliny finansów publicznych. Zachodziła również konieczność wydzielenia około 1 miliona zł dodatkowych środków na wynagrodzenia ryczałtowe członków komisji, dlatego że komisje zwiększyły się liczebnie oraz zwiększyła się częstotliwość ich posiedzeń. To spowodowało, że na wynagrodzenia członków komisji trzeba było przeznaczyć dodatkowe pieniądze.

Podsumowując, można powiedzieć, że biorąc pod uwagę dodatkowe środki oraz autopoprawkę, budżet regionalnych izb obrachunkowych na rok bieżący, a w zasadzie projekt budżetu jest większy w stosunku do budżetu zapisanego w ustawie budżetowej na 2005 r. w sumie o 4 miliony 900 tysięcy zł. A to jest, muszę powiedzieć, chyba obiektywnie, dosyć spore osiągnięcie, dlatego że regionalne izby obrachunkowe odgrywają dosyć istotną rolę w systemie, zarówno jeśli chodzi o kontrolę nad budżetami jednostek samorządu terytorialnego, jak i teraz o przestrzeganie dyscypliny finansów publicznych.

Jeżeli chodzi o zwiększenie dochodów, to chciałbym państwu powiedzieć, że w zasadzie regionalne izby obrachunkowe nie mają możliwości uzyskiwania jakichś poważniejszych kwot. Zasadniczym źródłem dochodów budżetu są wpłacane przez osoby naruszające dyscyplinę finansów publicznych koszty postępowania przed komisjami, ale to są kwoty chyba rzędu 185–195 zł, jeżeli chodzi o sprawy aktualne, oraz – co się zdarza stosunkowo rzadko, muszę powiedzieć – kary z tytułu naruszenia dyscypliny finansów publicznych, ponieważ taką ostateczną karą jest kara pieniężna, która wynosi do trzech wynagrodzeń obwinionego, stojącego przed komisją. A muszę powiedzieć, że dosyć dokładnie znam sprawę komisji, bo jestem członkiem Głównej Komisji Orzekającej przy ministrze finansów, a te sprawy z odwołania czasem tam rozpatrujemy. Dziękuję bardzo.

Jeżeli coś więcej mógłbym powiedzieć w szerszym zakresie, to proszę bardzo. Staralem się, jak mogłem, odpowiadając na wątpliwości pana senatora.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze jakieś pytania?

Panie Ministrze, czy korzystając z państwa obecności, mogę na chwilę odnieść się do budżetów wojewodów, czyli części 85, ponieważ wczoraj...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie? Wczoraj padały takie bardziej szczegółowe pytania i przedstawiciele Ministerstwa Finansów mówili, że oni nie czują się na tyle kompetentni, żeby na temat budżetów wojewodów udzielać nam jakichś szczegółowych informacji. Wskazywali, że właściwsze byłoby kierowanie tych pytań do MSWiA. I akurat mam pytanie o budżet wojewodów. Czy jesteście państwo...

**Dyrektor Departamentu Finansów
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Władysław Budzeń:**

Można, Panie Ministrze?

Pani Przewodnicząca, chciałbym powiedzieć – może to zabrzmie nieładnie – że jestem trochę zdziwiony taką postawą kolegów z zaprzyjaźnionego ministerstwa, dlatego że zgodnie z ustawą o finansach publicznych i zgodnie z procedurą wojewodowie opracowują projekty budżetu i realizują budżet bezpośrednio w zakresie podległości ministrowi finansów. Limity wstępne projektów budżetów są co prawda ustalane na posiedzeniu Rady Ministrów, ale przekazuje je wojewodom minister finansów; wojewodowie jako dysponenci części kierują projekty budżetów również bezpośrednio do ministra finansów; sprawozdawczość dotycząca części 85 idzie bezpośrednio do ministra finansów. W związku z tym trudno mi tutaj odnieść się przynajmniej do tego zakresu budżetowego czy finansowego. Dotychczas do naszej działalności nie należały ani jakaś poważna koordynacja, ani nadzór nad budżetami wojewodów – oczywiście, Pani Przewodnicząca, z wyjątkiem działu 754 „Bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa”, bo z tego działu finansowane są komendy wojewódzkie Państwowej Straży Pożarnej oraz komendy powiatowe i miejskie Państwowej Straży Pożarnej. I w tym zakresie wojewodowie przedstawiają ministrowi spraw wewnętrznych i administracji przy opracowywaniu projektu budżetu również wycinek budżetu, ale tylko w zakresie działu 754. Tak że trudno nam się odnieść do tego, chyba że pytanie dotyczyłoby, Pani Przewodnicząca, działu 754, czyli Państwowej Straży Pożarnej...

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Nie, pytanie wyraźnie dotyczy działu 750 „Administracja publiczna”, części, w której są wydatki z budżetów wojewodów. Ja po części rozumiem stanowisko ministra finansów, bo moje pytanie dotyczyło na przykład analizy wydatków na urzędy wojewódzkie i budżety wojewodów. Przyjmując bowiem taką argumentację, że budżety wojewodów są przyjęte, zawsze można polemizować z tym, na ile są one zgodne z oczekiwaniami i porównywalne, jeśli chodzi o konkretnych wojewodów. Jeżeli mówi pan, Panie Dyrektorze, że jest taka sytuacja, to mam wrażenie, że te budżety wojewodów są trochę poza zewnętrznym nadzorem – takie można odnieść wrażenie. Bo ja rozumiem, że Ministerstwo Finansów dokonuje pewnego podziału środków, ale chodzi mi również o taką sytuację, w której budżety wojewodów są zróżnicowane, choć województwa są porównywalne, w sensie liczby ludności, terytorium jednostek, które są objęte...

I moje pytanie dotyczyło tego, czy ktokolwiek robi analizę finansową tych wydatków. Jesteśmy na etapie mówienia o tanim państwie, o tym, że można będzie powiedzieć, że rzeczowe wydatki wojewodów są zbliżone w poszczególnych województwach itd. Takie pytanie: czy ktoś to śledzi, pilnuje, nadzoruje, tak zewnętrznie, poza Ministerstwem Finansów, któremu można by w takim układzie przypisać wszystkie inne resorty?

**Dyrektor Departamentu Finansów
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Władysław Budzeń:**

Pani Przewodnicząca, ja powiem tak: może troszkę niefortunnie się wyraziłem. Wojewoda jako dysponent główny z racji dysponowania częścią 85 podlega ministrowi finansów. Ja mogę powiedzieć tyle, że w dotychczasowych naszych zadaniach, jeśli chodzi o finanse resortu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, nie było żadnych działań związanych z jakimś nadzorowaniem, oceną czy koordynacją budżetów wojewodów pod kątem działania urzędów wojewódzkich.

(Przewodnicząca Elżbieta Rafalska: Może by się przydało.)

Ja mogę powiedzieć to, co dotyczy okresu minionego, a co do aktualnych postanowień w sprawie nadzoru, to już może pan minister...

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

I na przykład jeśli chodzi o finansowanie poboru do wojska, też państwo nie macie takiego rozeznania?

**Dyrektor Departamentu Finansów
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Władysław Budzeń:**

Ta sprawa, Pani Przewodnicząca, to jest akurat sprawa MON i wojewodów, bo to się odbywa tak, że te komisje...

(Przewodnicząca Elżbieta Rafalska: Dlatego się pytam, bo to jest w tym dziale 750...)

Dział 750 jest nadzorowany i koordynowany przez ministra finansów.

(Przewodnicząca Elżbieta Rafalska: Rozumiem.)

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Grzegorz Bliźniuk:**

Pani Senator, ja ze swej strony może dodam, że też po raz pierwszy słyszę o tym, że to jakoś się wymyka spod kontroli – takie można odnieść wrażenie, mam nadzieję, że to jest mylne wrażenie. W związku z tym, że będę miał dużą trudność, żeby teraz się odnieść do tego pytania, miałbym gorącą prośbę: jeśli można byłoby otrzymać to pytanie na piśmie, to nawet ja się zobowiązuję, że dopilnuję tego, aby została udzielona odpowiedź na to pytanie. Chodzi o to, aby zlokalizować miejsce, w którym

ten budżet jest w jakiś sposób, nie wiem, czy nadzorowany, ale przynajmniej analizowany i monitorowany. Więc bardzo proszę do nas skierować takie pytanie, my na pewno odpowiemy, tutaj nie odżegnujemy się od odpowiedzi, aczkolwiek nie jestem teraz w stanie pani precyzyjnie powiedzieć, jak ta sprawa wygląda.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Dziękuję bardzo.

Bo nawet już padały takie pytania, kto byłby tu właściwy, czy jest jakieś... No nie może być przedstawiciel wojewodów, bo takie stanowisko nie funkcjonuje tak jak w samorządach, czy jakieś związki... A rzeczywiście niektóre z pytań były tak szczegółowe, że resorty miały trudności z udzieleniem odpowiedzi. W takim razie takie pytanie do pana ministra skierujemy. Uważam, że to jest ważna rzecz, nawet jeżeli do tej pory tego nie było, być może gdzieś w resorcie to powinno być koordynowane nawet w sensie finansowych analiz.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Grzegorz Bliźniuk: Dziękuję bardzo za przychyłność.)

(Senator Andrzej Jaroch: Jeszcze ja...)

I pan senator Jaroch.

Senator Andrzej Jaroch:

Ja tylko chciałbym dopowiedzieć, bo kiedy pani przewodnicząca mówiła, odgrzebałem w pamięci taką rzecz, że przedstawiciel Ministerstwa Finansów powiedział nam, kiedy ta sprawa się pojawiła, że taryfikacją – tak to określił, to zapamiętałem, dokładnie sobie przypominam – tych zadań wojewodów zajmuje się wasz resort, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, a oni na ten temat nic nie potrafią powiedzieć, ale nie zaprzeczał, że podlega to takiej procedurze, o jakiej powiedział pan dyrektor.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Dziękuję bardzo.

Nie ma w tej części więcej zgłoszeń. Ale, Panie Ministrze, tu jest też wykaz programów wieloletnich w 2005 r., rozumiem, że przygotowany przez państwa resort. Czy pan dyrektor... To bardzo proszę o przedstawienie informacji finansowej, budżetowej na temat wykazu programów wieloletnich w 2005 r., chodzi o załącznik nr 13.

**Dyrektor Departamentu Finansów
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Władysław Budzeń:**

Pani Przewodnicząca, prawdopodobnie to jest do części, bo różnie to było, przynajmniej podczas prac w parlamencie, w Sejmie... Ja może postaram się omówić dwa programy wieloletnie, które moim zdaniem podlegają nadzorowi w ramach części 17, chodzi o środki na realizację programu zagospodarowania przejętego mienia poradzieckiego i rekultywacji terenów zdegradowanych przez wojska Federacji Rosyj-

skiej oraz – to drugi program – na tak zwany rządowy oświęcimski program strategiczny w latach 2002–2005.

Jeżeli chodzi o program pierwszy, dotyczący zagospodarowania przejętego mienia poradzieckiego, chciałbym powiedzieć, że jest on realizowany od roku 2001 i w zasadzie miał być realizowany do 2004 r., ale uchwałą Rady Ministrów z 31 sierpnia 2004 został przedłużony do końca 2006 r. Łącznie przez lata 2001–2005 wydatkowano na ten program 48 milionów 400 tysięcy zł. Powiem tylko, nie cofając się do początków, że w roku 2004 na program przeznaczono 20 milionów zł, w 2005 przeznaczono 15 milionów zł, a w projekcie budżetu na 2006 r. na ten cel przeznaczona jest kwota 2 milionów zł.

Jeżeli chodzi o zakres przedmiotowy tego programu, to ma on na celu, jak w zasadzie chyba wszyscy wiemy, rekultywację czy też odtworzenie tych terenów, nie tylko terenów leśnych, również wód i innych gruntów, nawet o charakterze rolniczym, które zostały skażone w czasie pobytu wojsk rosyjskich na naszych terenach. Mam tutaj szczegółowe dane dotyczące poszczególnych lat, ale chciałbym państwu powiedzieć tylko tyle, że w zasadzie zapotrzebowanie na środki jest zdecydowanie większe od możliwości budżetowych, zresztą od początku realizacji programu było większe. Szacowano, biorąc pod uwagę lata 2001–2006, że propozycje, głównie samorządów, zamykają się tutaj kwotą prawie 220 milionów zł, podczas gdy przeznaczenie na ten cel wynosi 48 milionów 400 tysięcy zł. Głównie dotyczy to województwa zachodniopomorskiego i tych województw zachodnich – mam dane dotyczące ilości rekultywowanych terenów, dotyczące tego, ile budynków koszarowych zostało wyremontowanych i zaadaptowanych na cele mieszkalne bądź przekazanych samorządom.

Co jeszcze mogę powiedzieć? Mogę powiedzieć państwu, że wydaje się, że jeszcze dosyć dużo spraw pozostaje do załatwienia, ale nie chciałbym zanudzać i przytaczać szczegółowych danych. Jeżeli Wysoka Komisja byłaby zainteresowana, to przedłożylibyśmy szczegółowe sprawozdanie Wysokiej Komisji z danymi z poszczególnych województw i przedsięwzięć w latach 2001–2006.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Dziękuję, Panie Dyrektorze.
W tej sprawie pan senator Ciecierski.

Senator Ryszard Ciecierski:

Myślę, że mam w tej chwili niewiele do powiedzenia, dlatego że jeśli chodzi o tę część budżetu, której dotyczy wykaz programów wieloletnich, to to, co interesuje Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, to są tylko w rzeczywistości dwa punkty, które pan był uprzejmy omówić. Cały wykaz obejmuje zaś czterdzieści parę punktów i one są ogromnie ciekawe, ale dotyczą głównie Ministerstwa Gospodarki, a nie państwa. Myślę więc, że dyskusowanie czy wciąganie państwa w rozmowy na temat programu „Odra” czy bardzo ciekawego tematu bezpieczeństwa przeciwpowodziowego nie miałyby chyba w tej chwili sensu.

(Przewodnicząca Elżbieta Rafalska: Nawet nie jest to w zakresie uprawnień naszej komisji, wyraźnie są określone części, które tutaj opiniujemy.)

Tak, to są te dwa punkty, które chyba nie wymagają już komentarza.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Ja mam w takim razie jedno pytanie: czy to znaczy, że nie jest na przykład ujęte jako program wieloletni coś, co nazywa się chyba wymianą paszportów na paszporty biometryczne? Takie środki są ujęte w rezerwie celowej i sądziłam, że to jest powiązane bezpośrednio, bo z całą pewnością będzie to program wieloletni, jakoś rozłożony w czasie i szalenie kosztowny. Czy to jeszcze nie funkcjonuje jako program?

**Dyrektor Departamentu Finansów
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Władysław Budzeń:**

Pani Przewodnicząca, powiem może tak: w zasadzie każdy program wieloletni ma swój odpowiednik w rezerwie celowej, ale nie każda rezerwa celowa jest przeznaczona na program wieloletni. Żeby ustanowić program wieloletni, zgodnie z ustawą o finansach, wartość tego programu musi być większa niż 100 milionów zł, muszą być określone i przyjęte przez rząd procedury; jeżeli wartość jest większa niż 100 milionów zł, musi być to przyjęte w formie ustawy przez parlament. No a tutaj, na etapie opracowywania tego programu wieloletniego zagospodarowania mienia po wojskach radzieckich czy w zakresie Oświećmienia wartość była o wiele mniejsza niż 100 milionów zł, w związku z tym odbyło się to w drodze uchwały Rady Ministrów.

Co do systemu z paszportami zaś trudno mi się jednoznacznie wypowiedzieć, może pan minister coś tutaj doda. Uzyskanie dzięki autopoprawce dodatkowych środków na paszporty biometryczne w wysokości 19 milionów 600 tysięcy zł ma na celu rozpoczęcie tego procesu. I teraz, w zależności od oceny wielkości wydatków, które będą poniesione z tego tytułu, być może będzie to program wieloletni. Ale trudno mi powiedzieć, czy to będzie program wieloletni w formie ustawy – tak będzie, jeżeli wartość wyniesie więcej niż 100 milionów zł – czy też program wieloletni ustanowiony uchwałą Rady Ministrów, jeżeli ta wartość nie będzie przekraczała 100 milionów zł. Tak że w tej chwili paszporty biometryczne nie są ujęte ani w rządowym, ani w ustawowym programie wieloletnim.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Dziękuję bardzo.

W takim razie kończymy dyskusję nad tymi częściami budżetu, nad częścią 17 i częścią 80. Strona rządowa nie wnosi tu żadnych uwag, prosi o przyjęcie wielkości zapisanych w tych częściach.

I przystępujemy do wykazu jednostek, dla których zaplanowano dotacje podmiotowe. Bardzo proszę o przedstawienie informacji.

**Dyrektor Departamentu Finansów
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Władysław Budzeń:**

Pani Przewodnicząca, uprzejmie informuję, że my nie mamy żadnej dotacji podmiotowej w części 17 ani w części 80. Minister spraw wewnętrznych i administracji nie ma tu dotacji podmiotowych.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Tak? W takim razie dziękuję.

(*Senator Janusz Kubiak: Ja się mogę spytać, bo chodzi mi o sprawy wewnętrzne...*)

Pan senator Janusz Kubiak.

Senator Janusz Kubiak:

Chodzi mi o Centrum Naukowo-Badawcze Ochrony Przeciwpożarowej w Józefowie, Szkołę Główną Służby Pożarniczej i zakłady opieki zdrowotnej – to pod państwa ministerstwo podpada czy nie?

(*Dyrektor Departamentu Finansów w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Władysław Budzeń: Nie.*)

To jest część 44, działy 754, 803 i 851, żeby była jasność.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Pan dyrektor Budzeń, bardzo proszę.

**Dyrektor Departamentu Finansów
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Władysław Budzeń:**

Pani Przewodnicząca, jak słusznie zaznaczył pan senator, to jest część 44 budżetu, a my tu omawiamy części 17 i 80. W związku z tym, kierując się kryterium podmiotowym, trzeba powiedzieć, że jeśli chodzi o dotacje dla Szkoły Głównej Służby Pożarniczej, dla jednostek badawczo-rozwojowych w Józefowie oraz dla publicznych zakładów służby zdrowia, te dotacje podmiotowe nie wchodziłyby w zakres rozpatrywany przez komisję. Jeżeli trzeba będzie, to ja mogę parę zdań na ten temat powiedzieć. Ale ani w tym materiale, ani tutaj w tym, co przygotowaliśmy, nie uwzględnialiśmy, że pewien zakres zagadnień może dotyczyć części 42.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Dziękuję.

Już wyjaśniła się ta sprawa, część 42 budżetu jest opiniowana przez inną senacką komisję, Komisję Praw Człowieka i Praworządności, więc dziękuję bardzo. Ta część nie jest tu w zakresie... Przedtem nie było Komisji Praw Człowieka i Praworządności i poprzednia senacka Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej opiniowała tę część.

I w takim razie zostaje nam omówienie zatrudnienia i wynagrodzeń w państwowych jednostkach budżetowych. Bardzo proszę.

**Dyrektor Departamentu Finansów
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Władysław Budzeń:**

Jeżeli chodzi, Pani Przewodnicząca, o zatrudnienie ujęte w części 17, to tak, jak to przedstawiliśmy na stronie 5 naszej informacji, zatrudnienie w tej części obejmuje

łącznie pięćset dwadzieścia cztery etaty, z tego trzysta dwadzieścia siedem etatów członków korpusu Służby Cywilnej, sto dziewięćdziesiąt pięć etatów osób nieobjętych mnożnikowymi systemami wynagrodzeń, dwie tak zwane erki oraz jedno stanowisko funkcjonariusza.

Jeżeli chodzi o podział tego zatrudnienia w ramach części 17, to tutaj, tak jak przedstawiliśmy w naszej informacji, funkcjonują dwa podmioty, czyli Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Centrum Personalizacji Dokumentów. Jeżeli chodzi o zatrudnienie, to w ministerstwie jest trzysta trzydzieści jeden etatów kalkulacyjnych, w tym dwie „erki”, etaty trzystu dwudziestu siedmiu członków korpusu Służby Cywilnej i etaty dwóch osób nieobjętych mnożnikowymi systemami wynagrodzeń. Jeżeli chodzi o Centrum Personalizacji Dokumentów, to są tam łącznie sto dziewięćdziesiąt cztery etaty, z tego jeden etat funkcjonariusza, dyrektora Centrum i sto dziewięćdziesiąt trzy etaty osób nieobjętych mnożnikowymi systemami wynagrodzeń.

Jeżeli chodzi o przeciętne wynagrodzenia, to przeciętne wynagrodzenie w części 17 wyniesie 2 tysiące 828 zł. Jeżeli chodzi o wynagrodzenie „erki”, to sprawa jest oczywista, ponieważ wielkość tego wynagrodzenia określona jest w rozporządzeniu Prezesa Rady Ministrów.

W części 80 aktualnie jest przewidziane tysiąc czterysta trzydzieści pięć etatów, z tego tysiąc sto dziewięćdziesiąt dziewięć etatów nieobjętych mnożnikowymi systemami wynagrodzeń i dwieście trzydzieści sześć etatów członków kolegiów. To są członkowie kolegiów przy izbach, łącznie z prezesami i ich zastępcami. Przeciętne wynagrodzenie... Aha, jeszcze chciałem powiedzieć, że w części 17 wielkość wynagrodzenia nie wzrasta w stosunku do roku 2005, natomiast w części 80 „Regionalne izby obrachunkowe” wielkość zatrudnienia wzrasta o te jedenaście etatów, o których powiedziałem przy rozliczaniu tej kwoty 15 milionów 500 tysięcy zł.

Przeciętne wynagrodzenie osób nieobjętych mnożnikowym systemem wynagrodzeń wynosi w regionalnych izbach obrachunkowych około 2 tysiące 800 zł, natomiast etatowych członków kolegiów łącznie z prezesami 5 tysięcy 264 zł. Tu chciałbym powiedzieć jeszcze dwa zdania. W zasadzie można tu już od dłuższego czasu, od około pięciu – sześciu lat, zaobserwować swoistą rywalizację, może nie rywalizację, ale zgłaszanie przez prezesów regionalnych izb obrachunkowych uwag co do porównania poziomu wynagrodzeń w regionalnych izbach obrachunkowych, samorządowych kolegiach odwoławczych i w Najwyższej Izbie Kontroli. Pani przewodnicząca na pewno to zna, to już jest historyczne, że prezesi regionalnych izb obrachunkowych zawsze w jakiś sposób porównują się do pracowników Najwyższej Izby Kontroli twierdząc, że oni w zasadzie pełnią podobną rolę, a przeciętne wynagrodzenie w regionalnych izbach obrachunkowych – ja powtarzam to, co słyszymy – z tego, co pamiętam, jest na poziomie tylko 60% wynagrodzenia w NIK.

Jeżeli chodzi o regionalne izby obrachunkowe, to w tym zakresie, tak, jak mówiłem, sytuacja na 2006 r. jest dosyć dobra, dlatego że uzyskaliśmy dodatkowo te jedenaście etatów. Co prawda muszę powiedzieć, że były starania dotyczące przyznania dodatkowych środków na podniesienie poziomu wynagrodzeń średnio o około 25%, miało to być przeprowadzone w dwóch etapach, ale niestety, z uwagi na to, że rząd nie przewidywał żadnych podwyżek wynagrodzeń pracowników ponad to, co jest określone w ustawie budżetowej, czyli ponad te 1,5%, te wysiłki i regionalnych izb obrachunkowych i nasze nie przyniosły żadnych skutków pozytywnych. Dziękuję.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Dziękuję bardzo.
Czy są jeszcze jakieś pytania?
Pan senator Witczak.

Senator Mariusz Witczak:

Panie Ministrze, ja mam takie pytanie natury ogólnej. Zlikwidowano na przykład urząd Pełnomocnika Rządu do spraw Równego Statusu Kobiet i Mężczyzn. To przyniosło oszczędności rządu piętnastu etatów. Czy państwo planują, czy mają jakieś pomysły na inne zmiany strukturalne – mam teraz na myśli MSWiA – które pozwoliłyby w przyszłości przynieść pewne oszczędności natury etatowej, jak również realizować w sposób rzeczywisty ideę taniego państwa? Dziękuję.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Grzegorz Bliźniuk: Panie Senatorze, to...)

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Proszę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Grzegorz Bliźniuk:**

Przepraszam bardzo, że tak bez pozwolenia się wyrwałem do odpowiedzi. Bardzo przepraszam za mój brak subordynacji.

W pionie MSWiA podległym mi osobiście jest prawie pięćset etatów. Pracuję nad dojściem do takiej struktury organizacyjnej, przy której będę mógł ograniczyć liczbę etatów o około 25%, bo jest to możliwe. Z teorii zarządzania wynika, że jest to zmiana, która musi spowodować zakłócenia, natomiast w mojej opinii, jeżeli się to racjonalnie rozłoży w czasie, to takich zakłóceń nie będzie, wręcz przeciwnie, to pomoże. Po prostu moim zdaniem ta struktura w tej części jest zbyt rozbudowana. Jeśli chodzi o pozostałe pionki, to obecnie w kierownictwie MSWiA na czele z panem wicepremierem Dornem pracujemy nad tym, aby już w styczniu zamknąć pomysł – bo nasze prace nad tym trwają już ponad miesiąc – na nowy statut MSWiA i na nową strukturę etatową. Chcemy doprowadzić do zmniejszenia obsady etatowej.

Oszczędności pochodzą jednak nie tylko z ograniczenia liczby etatów, ale również kosztów pozaetatowych. O ile dobrze pamiętam – pan dyrektor Budzeń mnie poprawi, jeżeli się mylę – to już w budżecie MSWiA na 2006 r. zmniejszono środki na tę, powiedziałbym, część centralną zdaje się o 9%, o ile dobrze pamiętam. Czyli te oszczędności zaczynamy od siebie i rzeczywiście idziemy w tym kierunku.

Ale to nie jest, Panie Senatorze, takie cięcie bezmyślne, bo tutaj chodzi o to, aby nie wylać dziecka z kąpielą i aby instytucja mogła dalej pracować. I optymalizujemy te działania w co najmniej dwóch kierunkach: w kierunku rzeczywistego obniżenia wydatków przy równoczesnym zwiększeniu efektywności pracy, bo to można osiągnąć. Tak więc tak, realizujemy te zadania. To oczywiście nie będzie zadanie, które zreali-

zujemy w ciągu trzech dni, to musi potrwać, natomiast ja, zaczynając od siebie, od mojego pionu informatycznego, zamierzam to zrobić bardzo szybko, z prostego powodu: teraz ta struktura jest tak rozbudowana, że tym się po prostu nie da sprawnie zarządzać. Tak to teraz wygląda, po prostu. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

A proszę powiedzieć, czy mają państwo gospodarstwa pomocnicze?

**Dyrektor Departamentu Finansów
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Władysław Budzeń:**

Pani Przewodnicząca, ani w części 17, ani w części 80 nie ma gospodarstw pomocniczych. Gospodarstwa pomocnicze są w części 42 „Sprawy wewnętrzne”, w części 80 zaś, zgodnie z nowelizacją starej ustawy o finansach i z nową ustawą o finansach, występują tak zwane rachunki dochodów własnych, jeżeli chodzi o regionalne izby obrachunkowe, które wpływają z tytułu prowadzonej działalności szkoleniowej mogą zaliczać na poczet tak zwanych dochodów własnych i z tych dochodów pokrywać wydatki związane z tą działalnością szkoleniową. To jest forma przebudowy środka specjalnego, który funkcjonował przy regionalnych izbach obrachunkowych, dawniej był to fundusz celowy, a teraz jest rachunek dochodów własnych.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Grzegorz Bliźniuk:**

Jeszcze uzupełnię tę odpowiedź. Centrum Personalizacji Dokumentów nie jest gospodarstwem pomocniczym, ale jednostką budżetową, która jest poza budżetem MSWiA – tym, o którym rozmawialiśmy. Centrum ma własny budżet. I też zamierzam zmniejszyć obsadę centrum i wykorzystać inaczej tę obsadę niż do tej pory. Zaś w budżecie – pan dyrektor Budzeń też mnie poprawi – jest dość duży zakład obsługi, który z tego co wiem, jest...

(Dyrektor Departamentu Finansów w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Władysław Budzeń: Zakład obsługi jest gospodarstwem pomocniczym.)

Tak. I to jest gospodarstwo...

(Dyrektor Departamentu Finansów w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Władysław Budzeń: W części 42 jest dziewięć zakładów budżetowych.)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Pani Senator, myślę, że to jest takie pytanie, na które możemy dość szybko odpowiedzieć, ponieważ kierownictwo MSWiA pracuje już nad skonkretyzowaniem zarówno nowej struktury organizacyjnej, jak i nowej struktury wydatków. Tak więc myślę, że powinniśmy być na przyszły tydzień, może najpóźniej dwa tygodnie, przygotowani do udzielenia precyzyjnej odpowiedzi i przedstawienia kalkulacji przewidywanych oszczędności budżetowych z tym związanych. Tak więc, jeżeli będzie taka potrzeba, to możemy rozmawiać o tym, że tak powiem, w szerszym gronie, bo rzeczywiście jest to dość szeroki temat, a ministerstwo też jest spore. Tak więc jest o czym rozmawiać. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Pan senator Witczak.

Senator Mariusz Witczak:

Jeszcze korzystając z okazji, zadam krótkie pytanie. Panie Ministrze, w ramach działu 750 w rozdziale 75001 zaplanowano wyższy wskaźnik dotyczący wydatków bieżących jednostek budżetowych urzędów naczelnych i centralnych. I chciałbym spytać, jak u państwa przedstawia się sytuacja na rok 2006. Czy też planują państwo, aby te koszty bieżące czy wydatki bieżące były wyższe? Bowiem wydaje się, że tutaj najłatwiej można oszczędzać.

I jeszcze chciałbym przy tej okazji spytać, czy mają państwo w ogóle koncepcję szczegółową czy plan szczegółowy takich oszczędności, chociażby wynikających z rezygnacji z – nie wiem – pewnej ilości telefonów komórkowych czy innych takich rekwizytów, których brak nie zakłócając pracy w jakimś sensie realizowałyby ideę potania funkcjonowania ministerstwa. Dziękuję.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Grzegorz Bliźniuk:**

Ja chciałbym przewrotnie powiedzieć, że brak telefonu komórkowego nie zakłóca pracy, a wręcz przeciwnie, pomaga w tym, żeby nie zakłócać pracy. Ale to jest żart.

To jest zagadnienie, którym zajmuje się mój kolega, pan minister Brysiewicz. On ciężko pracuje właśnie nad kwestią telefonów komórkowych i, że tak powiem, oprzyrządowania osobistego poszczególnych pracowników, jak również nad takimi kwestiami jak obsługa kelnerska, obsługa samochodów itd. Taki plan jest opracowywany i też w najbliższym czasie będziemy mogli odpowiedzieć, w jaki sposób chcemy dojść do modelu docelowego i jaki ten model będzie. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Dziękuję.

Czy są jeszcze jakieś pytania, ewentualnie głosy w dyskusji? Nie ma. Dziękuję. Zamykam dyskusję dotyczącą części 17 i części 80.

Dziękuję panu ministrowi za obecność.

Ogłaszam przerwę do 17.30, ponieważ na tę godzinę są zaproszeni kolejni przedstawiciele resortów. Dziękuję bardzo.

(Przerwa w obradach)

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Wznawiam obrady Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej.

Uprzejmie witam kolejnych przedstawicieli Ministerstwa Rozwoju Regionalnego i kolejnych przedstawicieli Ministerstwa Finansów.

Przystępujemy do rozpatrzenia części 34 budżetu „Rozwój regionalny”.

Proszę pana ministra Tomasza Nowakowskiego o przedłożenie informacji na ten temat.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego
Tomasz Nowakowski:**

Dziękuję bardzo, Pani Przewodnicząca.

Wysoka Komisjo!

W części 34 „Rozwój regionalny”, czyli w ramach tej części, której dysponentem jest minister rozwoju regionalnego, przewidziano dochody budżetowe w kwocie 71 milionów 332 tysięcy zł. Na tę kwotę składają się zwroty wydatków z Komisji Europejskiej. Są to zwroty wydatków poniesionych przez polską administrację na prefinansowanie projektów finansowanych z funduszy strukturalnych w ramach programów operacyjnych. Mamy taki system, że uzyskujemy częściowe zwroty wydatków ponoszonych przez polską administrację na realizację projektów finansowanych z budżetu Unii Europejskiej, o ile te koszty są kwalifikowalne, czyli jeśli służą celowi zarządzania programami operacyjnymi tych projektów. I ta kwota w całości zasili dochód budżetu państwa. To nie jest tak, że ministerstwo ten zwrot zatrzymuje dla siebie, to jest dochód budżetu państwa.

Jeśli chodzi o projekt budżetu na rok 2006, to w części 34 przewidziano limit wydatków w wysokości 95 milionów 264 tysięcy zł. Prawie połowa to są właśnie te wydatki na obsługę realizacji projektów finansowanych z budżetu Unii Europejskiej, tutaj prefinansowanie obejmuje kwotę prawie 47 milionów zł, natomiast pozostała kwota to są wynagrodzenia pracowników ministerstwa, wydatki bieżące i wydatki majątkowe. W tej chwili Ministerstwo Rozwoju Regionalnego pełni rolę instytucji zarządzającej, czyli koordynującej wydatkowanie środków w ramach Programu Operacyjnego „Pomoc techniczna” oraz Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego. W tej chwili jesteśmy w trakcie przejmowania od Ministerstwa Gospodarki, od Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej oraz od Ministerstwa Transportu i Budownictwa roli zarządzania pozostałymi programami operacyjnymi tak, żeby była zapewniona koordynacja środków w jednym miejscu.

Te środki, które zostały przewidziane w przedłożeniu rządowym, jeśli chodzi o część dotyczącą wynagrodzeń, posłużą do sfinansowania zatrudnienia czterystu pięciu osób, które bezpośrednio zajmują się sprawami związanymi z wykorzystywaniem funduszy strukturalnych. Pozostałe części to są wydatki bieżące na koszty zakupu materiałów, usług, czynszu, podróży służbowych i innych zadań. Są również tutaj wyszczególnione wydatki majątkowe związane głównie z faktem, że jest to nowo utworzone ministerstwo i na funkcjonowanie i rozpoczęcie jego działalności potrzebne są pewne inwestycje, na które zostanie przeznaczona ta kwota, o której wspomniałem, czyli 6 milionów 200 tysięcy zł.

Wspomniałem też o tym, że w tej chwili Ministerstwo Rozwoju Regionalnego bezpośrednio odpowiada za wdrażanie dwóch programów operacyjnych: Programu Operacyjnego „Pomoc techniczna” oraz Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego. W związku z przejmowaniem przez Ministerstwo Rozwoju

Regionalnego kompetencji dotyczących Sektorowego Programu Operacyjnego „Rozwój zasobów ludzkich”, Sektorowego Programu Operacyjnego „Wzrost konkurencyjności przedsiębiorstw” i Sektorowego Programu Operacyjnego „Transport”, niektóre elementy budżetu trzech ministerstw: Ministerstwa Gospodarki, Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej i Ministerstwa Transportu i Budownictwa być może w trakcie drugiego czytania zostaną po prostu bezpośrednio przeniesione do budżetu Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, ale to będzie jeszcze podlegało opiniowaniu w ramach rozpatrywania części budżetowych dotyczących tych ministerstw. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Dziękuję.

Może poproszę od razu o zreferowanie tego punktu dotyczącego limitów kwot zobowiązań oraz wydatków w roku 2005. I będziemy łącznie...

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego
Tomasz Nowakowski:**

Jeśli chodzi o kwestię załącznika nr 16, to jest to indykatywne wskazanie, jakie kwoty maksymalnie zostały przewidziane w budżecie państwa na realizację Narodowego Planu Rozwoju na lata 2004–2006. Jak powiedziałem, to jest załącznik wskazujący, jakie, co do zasady, były założenia. Dziś już wiemy, że one nie do końca zostały zrealizowane, po pierwsze ze względu na zbyt niski poziom kontraktowania środków, zwłaszcza w roku 2004, ale także jeszcze w roku 2005 i po drugie na skutek bardzo niskiego poziomu wydatkowania środków, czyli pieniędzy, które zostały wypłacone beneficjentom w roku 2005.

W tej chwili sytuacja jest taka, że te limity, które są przewidziane w załączniku nr 16 całkowicie wystarczają na realizację tych projektów, które zostały przewidziane do wykonania w roku 2006. Tak więc tutaj z całą pewnością nie ma żadnego zagrożenia zarówno dla realizacji tej części pochodzącej z budżetu Unii Europejskiej, jak i tej części, która pochodzi z budżetu krajowego, czyli współfinansowania. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Dziękuję.

Otwieram dyskusję.

Pan senator Gowin.

Senator Jarosław Gowin:

Pani Przewodnicząca! Szanowni Państwo!

Ja mam parę drobnych wątpliwości. Pierwsza dotyczy środków na utrzymanie Ministerstwa Rozwoju Regionalnego. To jest bardzo potrzebne ministerstwo i, generalnie rzecz biorąc, te środki zostały, myślę, zakrojone bardzo racjonalnie i nierozrzutnie. Moją uwagę zwrócił tylko jeden element, mianowicie planowanie 6 milionów zł na utworzenie sieci informatycznych, z taką argumentacją, że Ministerstwo Rozwoju Regionalnego nie posiada żadnej infrastruktury informatycznej. O ile wiem, siedziba tego

ministerstwa mieści się w budynku przy ulicy Wspólnej i trudno sobie wyobrazić, żeby nie było tam żadnej infrastruktury. A więc moja pierwsza wątpliwość dotyczy tego, czy tak znacząca kwota, aż 6 milionów zł, jest uzasadniona.

Druga wątpliwość dotyczy kontraktów wojewódzkich. Rząd zaplanował... Ta kwota 1 miliarda 100 milionów zł jest stała od trzech lat i w tym zakresie nie ma tutaj zmian. Chciałbym jednak zapytać o plany rządu w odniesieniu do instrumentu, jakim jest kontrakt. Mówi się, że jest to ostatni rok istnienia tego instrumentu w tej postaci, co rzeczywiście chyba jest uzasadnione, jeżeli wziąć pod uwagę, że na przykład w Małopolsce wysokość środków kontraktowych wynosi obecnie około 20 milionów zł, podczas gdy jeszcze trzy lata temu wynosiła 100 milionów zł. Ale chciałbym zapytać o to, jaki inny instrument, jakie inicjatywy rząd przedstawi w zamian regionom.

Trzecia wątpliwość dotyczy pewnej niejasności związanej z zaplanowanymi w projekcie budżetu środkami na refinansowanie wydatków związanych z Programem Operacyjnym „Pomoc techniczna” oraz Zintegrowanym Programem Operacyjnym Rozwoju Regionalnego w ramach Narodowego Planu Rozwoju na 2006 r. Te środki są w projekcie budżetu, natomiast w projekcie ustawy o zmianie ustawy o Narodowym Planie Rozwoju instrument refinansowania jest zlikwidowany. Pani minister Gęsicka opowiadała się za likwidacją tego refinansowania ze względów ekonomicznych. I chciałbym prosić tutaj o wyjaśnienie, bo ta sprawa nie jest dla mnie jasna, jak ma się plan likwidacji refinansowania do zachowania tego instrumentu w projekcie budżetu państwa.

Jeżeli chodzi zaś o środki stanowiące limit zobowiązań i wydatków na rok 2006 w ramach Narodowego Planu Rozwoju, to one są znane i zaplanowane w odpowiednich tabelach finansowych od dwóch lat, więc tutaj nie mam uwag. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Proszę, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego
Tomasz Nowakowski:**

Dziękuję bardzo.

Pani Przewodnicząca! Wysoka Komisjo!

Jeśli chodzi o kwestie wydatków majątkowych, to chciałbym powiedzieć, że to są wydatki na zakup urządzeń technicznych i sprzętu komputerowego, w tym zakup serwera. My w tej chwili korzystamy i pewnie jeszcze przez jakiś czas będziemy korzystać z uprzejmości ministra gospodarki, który nam po prostu tego sprzętu użycza i świadczy usługi na rzecz ministerstwa. Zresztą Ministerstwo Rozwoju Regionalnego dotychczas nie przeniosło się do swojej nowej siedziby. Jesteśmy w trakcie uzgadniania tego z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i Administracji. Ale mimo całej sympatii pana ministra Woźniaka dla nas i dla nowo tworzącego się ministerstwa, to się będzie musiało po prostu kiedyś skończyć. My będziemy musieli całkowicie przygotować system komputerowy i sieć, która będzie funkcjonowała w ministerstwie, stąd takie wydatki majątkowe w tym pierwszym, wyjątkowym roku funkcjonowania nowego ministerstwa.

Jeśli chodzi o kontrakty wojewódzkie, to chciałbym powiedzieć, że wczoraj na posiedzeniu sejmowej Komisji Finansów Publicznych został przyjęty wniosek o zwiększenie tej kwoty 1 miliarda 100 milionów zł o 100 milionów zł. Potem tam zabrano kilkanaście milionów złotych, ale w sumie, jeśli założyć, że wniosek Komisji Finansów Publicznych zdobędzie akceptację Sejmu, a potem zostanie przyjęty w Senacie, jest szansa zwiększenia w roku 2006 kontraktów wojewódzkich o ponad 80 milionów zł.

Ale rzeczywiście my planujemy odejście od tego sposobu finansowania przedsięwzięć w regionach. W zamian za to, w ramach nowej perspektywy finansowej na lata 2007–2013 chcemy zaproponować szesnaście regionalnych programów, oddzielnie dla każdego województwa. W ten sposób wszystkie strategiczne cele województw będą realizowane w ramach jednego programu operacyjnego. W tej chwili pracujemy nad dokumentami strategicznymi: Strategią Rozwoju Kraju i Narodowymi Strategicznymi Ramami Odniesienia, które to dokumenty staną się podstawą do ustalenia zakresu tych programów i w ich ramach będą realizowane strategie województw.

Jeśli chodzi o kwestię prefinansowania, którą podniósł pan senator Gowin i – jak rozumiem – refinansowania tych wydatków z funduszy, to w tej perspektywie finansowej ten system zostanie jeszcze częściowo utrzymany. Po prostu nie widzimy możliwości dokonania tak rewolucyjnej zmiany w tak krótkim terminie. Ale planem Ministerstwa Rozwoju Regionalnego jest zlikwidowanie tego dość sztucznego podziału na finansowanie przedsięwzięć częściowo ze środków krajowych a częściowo ze środków zagranicznych. To są w końcu te same pieniądze i stosowanie dla nich odrębnych procedur po prostu utrudnia beneficjentom ich wykorzystywanie. Dlatego proponujemy zniesienie tego sztucznego, takiego bardzo księgowego podziału na prefinansowanie i współfinansowanie, po to, żeby stworzyć jeden strumień pieniędzy, którymi będą zasilane tego typu projekty. To będzie możliwe całkowicie prawdopodobnie dopiero od roku 2007. W tym roku udało się to częściowo, dzięki przeniesieniu części środków do budżetów ministerstw, ale jeszcze nie w pełni. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Dziękuję.

Czy są jeszcze jakieś pytania w tej sprawie?

Pan senator Szmit.

Senator Jerzy Szmit:

Pani Przewodnicząca! Panie Ministrze!

Chciałbym zapytać o stan prac nad Strategią Rozwoju Kraju oraz nad Narodowym Planem Rozwoju. Pan wspominał, że prace są prowadzone. Jak to wygląda? Czy ewentualnie jest jeszcze możliwość zgłaszania nowych wniosków i wprowadzania zmian do tych projektów?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego
Tomasz Nowakowski:**

Rada Ministrów przyjęła założenia do tak zwanych Narodowych Strategicznych Ram Odniesienia. Nazwa jest mało przyjazna, ale chodzi tutaj o przygotowanie doku-

mentu, który stanie się podstawą naszych dyskusji z Komisją Europejską o sposobie wydatkowania środków z budżetu Unii Europejskiej. Czyli tak naprawdę w tych Narodowych Strategicznych Ramach Odniesienia Polska w sposób syntetyczny, ale kompleksowy przesądzi o tym, jak zostaną wykorzystane te pieniądze, które uzyskaliśmy na politykę spójności, czyli te prawie 60 miliardów euro.

I teraz rząd przyjął założenia do tego dokumentu. On powinien być gotowy w I kwartale tego roku i będzie podlegał bardzo szerokim konsultacjom. Mimo opóźnienia w przyjęciu budżetu Unii Europejskiej na lata 2007–2013, chcielibyśmy w tym roku zakończyć prace programowe i planistyczne tak, żeby nie było opóźnienia, jeśli chodzi o możliwość rozpoczęcia wykorzystywania funduszy. Muszę jednak przyznać, że to nie zależy tylko od aktywności strony polskiej, ale także od tempa, w jakim będą przyjmowane rozporządzenia wykonawcze do tego budżetu po stronie Unii Europejskiej, czyli zależy to częściowo od Komisji Europejskiej i dwudziestu pięciu państw członkowskich, w tym Polski. Przy czym jest dość duży nacisk, zwłaszcza ze strony Polski i nowych państw członkowskich, które są największymi beneficjentami tych funduszy, żeby to nastąpiło jak najszybciej. Tak więc tutaj prace będą się toczyły równolegle.

Rozpoczęły się również prace nad Strategią Rozwoju Kraju, która jest dokumentem znacznie szerszym, bo pokazuje nie tylko to, jak wykorzystać fundusze unijne, ale w ogóle jak powinna wyglądać kompleksowa strategia rozwoju kraju. I ona również będzie podlegała szerokim konsultacjom, tak więc jest jeszcze dużo czasu na zgłaszanie wniosków, postulatów i realizowanie tego.

Chcę również powiedzieć, że w ramach tych dokumentów rząd przygotowuje specjalny program dla województw wschodnich. W Brukseli uzyskaliśmy specjalną linię budżetową, 880 milionów euro, przeznaczoną dla pięciu województw wschodnich. W związku z tym będziemy musieli... I tak było takie zamierzenie, ale ta kwota plus ewentualnie inne środki, które rząd będzie chciał na to przeznaczyć w ramach polityki spójności, będą ujęte w oddzielnym programie dla województw wschodnich.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Dziękuję.

Pan senator Jaroch.

Senator Andrzej Jaroch:

Dziękuję bardzo.

Ja mam krótkie pytanie. Skąd te 100 milionów zł przesunięto na zwiększenie tej kwoty 1 miliarda 100 milionów zł na kontrakty wojewódzkie, jeśli wolno spytać?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego
Tomasz Nowakowski:**

Przyznam, że musiałbym to jeszcze sprawdzić, ale wydaje mi się, że z kosztów obsługi zadłużenia zagranicznego. Ja może przekażę precyzyjną informację panu senatorowi po posiedzeniu. Przyznaję, że po prostu w tej chwili nie pamiętam, z jakiej pozycji zostało to przesunięte, ale ponieważ największe przesunięcia dotyczyły właśnie

kosztów obsługi zadłużenia zagranicznego, to myślę, że to jest jedno źródło. Drugie źródło jest ewentualnie związane ze zwiększeniem wpłaty z zysku Narodowego Banku Polskiego. To są takie dwa źródła. Przepraszam, po prostu nie pamiętam akurat tej poprawki, ale sprawdzę to i przekażę panu tę informację.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Dziękuję.

W tej części dotyczącej tych dwóch punktów chyba nie ma dalszych głosów. W takim razie teraz środki bezzwrotne pochodzące z programów pomocy przedakcesyjnej Unii Europejskiej. Dotyczy to załącznika nr 7.

Kto z państwa zabierze głos? Pan minister?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego
Tomasz Nowakowski:**

To jest część, która jest zawarta w ramach ogólnego budżetu państwa, ale myślę, że mogę ją w całości przedstawić. Tutaj jest sytuacja taka, że my jeszcze realizujemy w ramach programów pomocy przedakcesyjnej programy z lat 2000–2003. Rok 2003 to był ostatni rok kontraktowania środków w ramach programu Phare. To jest w tej chwili jeszcze około 1 miliarda euro do wykorzystania, przy czym wszystkie te projekty są już zakontraktowane. W załączniku nr 7 do ustawy budżetowej są wskazane wszystkie wartości, w tym niezbędne współfinansowanie, przy czym ono jest już zagwarantowane zarówno w budżetach poszczególnych ministerstw, jak i w specjalnej rezerwie celowej. Ta rezerwa wydaje się dość duża, bo w sumie wynosi 4 miliardy 600 milionów zł. Chciałbym podkreślić, że to jest właśnie ta rezerwa, która pozwala nam elastycznie współfinansować poszczególne projekty w zależności od stopnia ich realizacji i zaawansowania. To nam pozwala po prostu bardzo elastycznie do tego podchodzić, dlatego też ta rezerwa jest bardzo ważna i to współfinansowanie Phare również w ramach tej rezerwy się odbywa. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Panie Ministrze, mamy tu też prefinansowanie zadań finansowanych ze środków Unii Europejskiej. Chodzi o załącznik nr 15. Czy mógłby pan przekazać nam jeszcze informację na ten temat?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego
Tomasz Nowakowski:**

Tak jest.

Pani Przewodnicząca! Wysoka Komisjo!

Tutaj zostały zapisane jeszcze te środki, które nie były uwzględnione w budżetach poszczególnych ministerstw. I ten pewien dualizm został jeszcze utrzymany w budżecie państwa na rok 2006. Chodzi tutaj o prefinansowanie tych działań w ramach administracji publicznej, które są finansowane ze środków Unii Europejskiej. W przypadku samorządów obowiązuje inny mechanizm. Jest system specjalnych pożyczek w ramach Ban-

ku Gospodarstwa Krajowego. Te kwoty, które zostały zapisane w załączniku nr 15, są całkowicie wystarczające na sfinansowanie zadań w roku 2006. Dziękuję.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Czyli rozumiem, że państwo nie wnoszą żadnych uwag i akceptują, przyjmują... Cóż, w tej sytuacji...

Czy są jeszcze jakieś głosy, zapytania?

Pan senator Kubiak, bardzo proszę.

Senator Janusz Kubiak:

Ja mam pytanie dotyczące SAPARD, bo środki na ten cel zostały ujęte też w budżecie na obecny rok. Czy środki z SAPARD zostały faktycznie wykorzystane z końcem 2005 r.? Dziękuję.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego
Tomasz Nowakowski:**

Jeśli chodzi o SAPARD, to jest to instrument przedakcesyjny, który nadzorował Urząd Komitetu Integracji Europejskiej i Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi wspólnie z Agencją Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Tutaj są jeszcze pewne wydatki związane z realizacją tego programu. Zakończył się on w roku 2003, stąd w tej chwili mamy już pełną informację o tym, jakie środki muszą jeszcze zostać wypłacone beneficjentom, bo pewne kwoty pozostały jeszcze do wypłaty. Są one ujęte bezpośrednio w budżecie Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Gdyby zaszła potrzeba uzupełnienia tych środków, to wtedy zawsze można będzie sięgnąć do tej rezerwy na koszty integracji z Unią Europejską, o której mówiłem.

Przy tym muszę powiedzieć, że akurat w przypadku SAPARD Polska tak dobrze wykorzystuje te środki, że ich po prostu zabrakło. I mamy wykorzystanie ponad 100%. Musieliśmy przesunąć część środków z innych instrumentów finansowych po to, żeby można było sfinansować potrzeby, jakie się pojawiły. Tak więc bardzo wysoko oceniam realizację tego programu.

Mieliśmy niestety pewne kłopoty z płynnością finansową w tym programie. Było to związane z faktem, że Komisja Europejska jednak dość długo rozpatruje nasze wnioski o płatność, a w pewnym momencie, przy skumulowaniu płatności okazało się, że Komisja Europejska po prostu nie nadała z refundacją. Ale wtedy posiłkowaliśmy się pożyczką, którą zaciągnęła Agencja. Tak więc nie ma tu żadnego problemu i te środki są zapewnione. Dziękuję.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Pan senator Witczak. I zgłasza się jeszcze senator Szmit.

Senator Mariusz Witczak:

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze, dość niepokojące są sygnały odnośnie do stopnia absorpcji środków pochodzących z Europejskiego Funduszu Społecznego. Ja mam takie pytanie natury ogólnej: czy państwo planują jakieś przedsięwzięcia, które będą poprawiały wykorzystanie środków z tego bardzo ważnego i bardzo bogatego segmentu? Myślę, że jakimś pomysłem byłyby może wzmożone akcje edukacyjne albo większa sieć tych Regionalnych Ośrodków Szkoleniowych Europejskiego Funduszu Społecznego, tak zwanych ROSzEFS, bowiem jeżeli chodzi o ten fundusz, to przeważnie dwa takie ośrodki na województwo są przewidziane, a myślę, że w tych okręgach czy subregionach, w których te ośrodki funkcjonują, widać całkiem dobre efekty.

Drugie moje pytanie jest związane z państwa kompetencjami. Czy planują państwo jakieś relacje z Polską Agencją Rozwoju Przedsiębiorczości współpracującą z Ministerstwem Gospodarki, bowiem to jest istotna instytucja, która będzie miała wpływ, krótko mówiąc, na wzmożenie akcji absorpcyjnej środków. I to tyle. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Proszę, pan senator Szmit.

Senator Jerzy Szmit:

Ja chciałbym zapytać, właściwie kontynuując pytanie senatora Witczaka, czy jest w planach dalsza konsolidacja poszczególnych środków, zgodnie ze słusznym zamierzeniem, żeby środki unijne były w jednym miejscu i tam można było po nie sięgać. To jest zrozumiały postulat. Czy są takie pomysły i czy rzeczywiście możemy liczyć na to, że taka sytuacja w jakiejś dającej się przewidzieć przyszłości nastąpi?

Senator Elżbieta Rafalska:

Bardzo proszę, Panie Ministrze, o odpowiedź.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego
Tomasz Nowakowski:**

Dziękuję bardzo.

Pani Przewodnicząca! Wysoka Komisjo!

Jeśli chodzi o Europejski Fundusz Społeczny, to my w ramach programu naprawczego, który został przyjęty przez rząd, planujemy kilka ważnych działań o charakterze horyzontalnym i one będą jednakowe dla wszystkich. Te działania to, po pierwsze, nowelizacja ustawy — Prawo zamówień publicznych, tak, żeby te procedury uprościć. Jeśli chodzi o Europejski Fundusz Społeczny, to myślę, że niezwykle ważną zmianą jest wyłączenie spod działania ustawy podmiotów spoza sektora finansów publicznych, które mają ogromne kłopoty ze stosowaniem tej ustawy. Tak naprawdę to ta ustawa paraliżuje możliwość wykorzystywania przez nie funduszy unijnych. Objęcie wymaganiami ustawy tych podmiotów, które, jak powiedziałem, są spoza sektora finansów publicznych, po prostu przekracza ich możliwości. Jest tak zwłaszcza w wypadku organizacji pozarządowych, w których mamy do czynienia z jednym pracownikiem albo z dwoma i które się opierają na wolontariacie. Zmuszenie ich do pełnego

stosowania ustawy tak naprawdę wyklucza je z możliwości realizacji tego typu projektów.

Drugą bardzo ważną zmianą o charakterze horyzontalnym jest planowana nowelizacja ustawy o Narodowym Planie Rozwoju. W tej chwili sytuacja jest taka, że do tej ustawy jest ponad osiemdziesiąt rozporządzeń wykonawczych, a to oznacza, że każda zmiana, nawet najmniejszego załącznika, wymaga zmiany rozporządzenia. I to, niestety, trwa kilka miesięcy, szybciej po prostu się nie da. Faza uzgodnień, w tym uzgodnień z komitetem monitorującym, partnerami społecznymi, powoduje, że najdrobniejsza modyfikacja wymaga zmiany rozporządzenia. Jest to system, który po prostu musi być zmieniony i który nie jest żadnym wymaganiem unijnym. To nie jest tak, że Komisja narzuca nam tworzenie tak restrykcyjnego systemu.

Po trzecie, jeśli chodzi o zagadnienia horyzontalne, chcę powiedzieć, że jest planowane – to się już zresztą rozpoczęło – zmniejszanie liczby załączników, które muszą być dołączane do wniosku o dofinansowanie. Rzeczywiście w tym przypadku w imię kontroli całego systemu chyba po prostu przesadzono. Zmusza to beneficjentów do zgromadzenia dużej liczby dokumentów, a przy tym, po pierwsze, łatwo o błąd, i potem z powodu błędu formalnego jest łatwo odrzucić taki wniosek, a po drugie, trwa to po prostu bardzo długo.

I sprawa czwarta to pewne uproszenie rozliczania płatności. To jest bardzo ważne dla beneficjentów, zwłaszcza tych korzystających z Europejskiego Funduszu Społecznego, którzy de facto wiele działań finansują z zaliczek. Potem, po wykorzystaniu 80% zaliczki, mogą wystąpić o kolejną. Ten system weryfikacji płatności, system kontroli jest tak rozbudowany, że bardzo często jest tak, że oni już wykorzystają całość zaliczki i nie mają pieniędzy na dalsze finansowanie przedsięwzięcia. Jak już mówiłem, są to bardzo często małe podmioty, które nie są w stanie sfinansować tego z kredytu czy z jakiegokolwiek innego źródła. Dlatego przyspieszenie systemu rozliczania płatności i faktur znacznie ułatwi im funkcjonowanie.

Oczywiście ta akcja szkoleniowa, o której mówił pan senator, jest niezwykle istotna, i będziemy starali się ją rozwijać. Temu zresztą służy właśnie pomoc techniczna, która jest przy każdym programie. Również w tym wypadku będziemy się starali usprawnić i przyspieszyć tę procedurę.

Jeśli chodzi o pytanie dotyczące współpracy z PARP, to chcę powiedzieć, że bardzo ściśle współpracujemy. Zresztą pani minister Gęsicka jako była wiceprezes agencji jest personalnie gwarantką tego, że ta współpraca będzie się bardzo dobrze rozwijała. W ramach konsolidacji, o którą pytał pan senator, będziemy instytucją zarządzającą dla wszystkich programów, z wyłączeniem dwóch programów rolnych, które są finansowane oddzielnie. Rzeczywiście, cieszą się one dużą niezależnością, również w ramach budżetu Unii Europejskiej, dlatego minister rolnictwa będzie w dalszym ciągu, przy pomocy Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, nadzorował realizację tych dwóch programów, a my przejmujemy całość. W jednym przypadku przejmujemy również instytucję pośredniczącą. Chodzi o Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej. Pan minister Michałekiewicz zdecydował o nierozdzielaniu tych funkcji i całość przejdzie do Ministerstwa Rozwoju Regionalnego. Jest to wyjątek od pewnej zasady, w tym przypadku rzeczywiście uzasadniony.

W tej chwili, jak powiedziałem, jesteśmy w trakcie przejmowania pewnych kompetencji z Ministerstwa Transportu i Budownictwa, Ministerstwa Gospodarki oraz

Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej. Myślę, że w ciągu dwóch miesięcy proces konsolidacji powinien zostać zakończony.

Wracając do kwestii współpracy z PARP, chcę powiedzieć, że wspólnie z agencją podjęliśmy pewne działania prowadzące do uproszczenia systemu. Już podczas tury zbierania wniosków, która zakończyła się 29 listopada, tych załączników było mniej, udało się nam uprościć pewne procedury. Dotychczas – jeśli chodzi o koszty kwalifikowane – była taka zasada, że jeśli jakiś koszt nie został uznany za kwalifikowalny, to wtedy wniosek był odrzucany. Teraz będzie można wezwać beneficjenta do dokonania korekty, jeśli to nie będzie przekraczało 10%. To jest niezwykle istotne, bo dzięki temu te dobre projekty nie będą odrzucane.

Ponieważ od dwóch dni nadzoruję program „Wzrost konkurencyjności przedsiębiorstw”, jestem w stałym kontakcie i z prezesem Markiem, i z panem ministrem Kaczmarkiem z Ministerstwa Gospodarki. Współpraca idzie dobrze i jestem przekonany, że agencja, która jest naprawdę dobra w tym wdrażaniu, przy pewnym uproszczeniu procedur będzie to sprawnie realizowała.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

I pan senator Chróścikowski.

Senator Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję, Pani Przewodnicząca.

Panie Ministrze, mówił pan: dwa programy rolne. Chodzi o PROW i SPO czy inne?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego
Tomasz Nowakowski:**

Chodzi tu o program dotyczący restrukturyzacji i modernizacji, rozwoju obszarów wiejskich, jak również tę część dla przedsiębiorców. Drugi program to ten dotyczący rybołówstwa.

(Senator Jerzy Chróścikowski: Ale to z SPO, tak?)

To jest w ramach programu operacyjnego, ale odrębnego. Jest odrębny program dla przetwórstwa i dla obszarów wiejskich i jest odrębny program dla rybołówstwa.

Przewodnicząca Elżbieta Rafalska:

Czy są jeszcze pytania? Nie.

W takim razie zamykam tę część dyskusji i całość naszego posiedzenia dotyczącego ustawy budżetowej.

Mam tylko prośbę do kolegów, żeby składali jeszcze propozycje do planu pracy naszej komisji.

Chcę też przypomnieć, że dwudziestego czwartego o godzinie, którą jeszcze ustalimy albo którą panowie senatorowie zaproponujecie... Myślę, że może 12.00 czy jeszcze późniejsza?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Czy godzina 12.00 jest dobra?

(Głos z sali: Tak.)

W takim razie umawiamy się dwudziestego czwartego o godzinie 12.00. Będzie to posiedzenie kończące nasze prace nad ustawą budżetową, tym razem już bez zaproszonych gości albo przy ich ograniczonej liczbie.

Dziękuję wszystkim zaproszonym gościom i członkom komisji za udział. Do widzenia.

Zamykam szóste posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej.

(Koniec posiedzenia w dniu 4 stycznia 2006 r. o godzinie 18 minut 05)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Administracyjne, Dział Wydawniczy

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851